

Sroda 27. listopada 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.
35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.
Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Jakie są plany rządu?

Lekarz uwodzi nieletnie dziewczęta -- Proces przy drzwiach zamkniętych. -- Tajemniczy morderca w Düsseldorfie pochodzi z Warszawy?

Wybory komunalne.

Katowice. (Pat.). Ostateczne wyniki wyborów komunalnych w powiecie bielskim i cieszyńskim przedstawiają się w sposób następujący:

W powiecie cieszyńskim na 52 gminy rozpisano wybory w 48 gminach, a głosowanie przeprowadzono w 30 gminach, w 18 gminach wystawiono jedną listę. Obóz prorzadowy, występujący pod nazwą Narodowo - chrześc. Zjednoczenia Pracy, do którego przystąpił Związek Katolików Śląskich i P. S. L. Piast, uzyskał na ogólną liczbę 597 mandatów, 470 mandatów, reszta to jest 127 mandatów przypadła socjalistom polskim. Dwie listy żydowskie w Ustroniu nie uzyskały żadnego mandatu. Głosowało przeciętnie około 90 proc. uprawnionych do głosowania.

W powiecie bielskim na 35 gmin rozpisano wybory w 34 gminach, a głosowanie przeprowadzono w 27 gminach. W 7 gminach wystawiono jedną listę. Na ogólną liczbę 540 mandatów, obóz prorzadowy uzyskał 300 mandatów. Z reszty, tj. 150 mandatów przypadło na polskich socjalistów 61 mandatów, na niemieckich socjalistów 52 i na inne listy niemieckie 37. W Dziedzicach żydzi uzyskali 1 mandaty.

Wynik referendum ludowego w Niemczech.

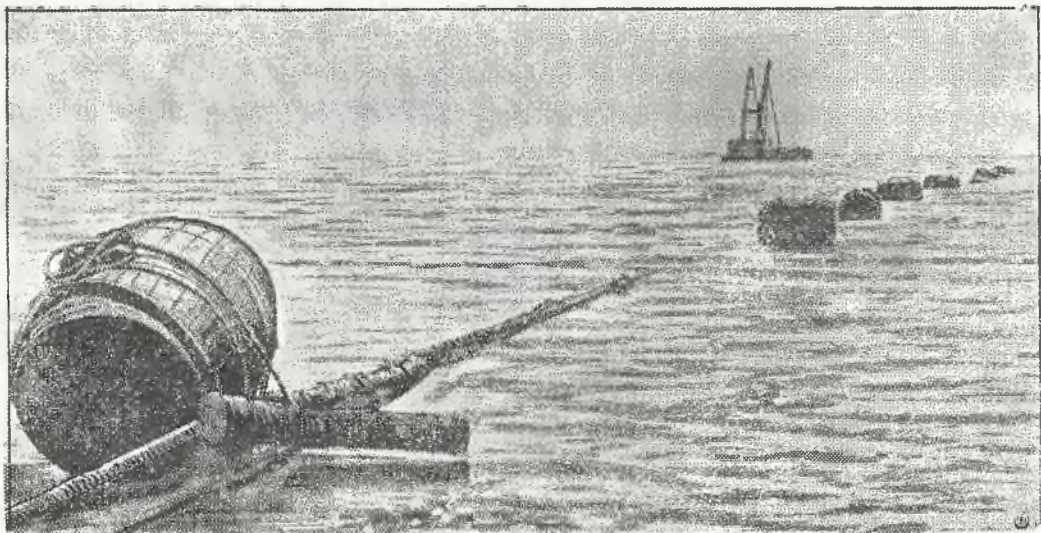
Berlin. (Pat.). Komisja weryfikacyjna ustaliła ilość ważnych głosów, oddanych na listy referendum ludowego przeciwko planowi Younga w liczbie 4.135.300, unieważniając 24.326.

Liczba głosów uzyskanych przekracza więc ustawowo wymaganych 10 procent uprawnionych do głosowania o 8 tysięcy.

MARSZAŁEK DASZYŃSKI WYJECHAŁ NA URLOP.

Warszawa (AW). Marszałek Sejmu Daszyński opuścił Warszawę, udając się na kilkudniowy wypoczynek do Bystrej. W czasie nieobecności p. Marszałka w Warszawie najpilniejsze sprawy bieżące, związane z funkcjonowaniem parlamentu, sprawować będzie wicemarszałek Jan Dąbski. Dopiero po powrocie p. Daszyńskiego wyznaczona zostanie data najbliższego posiedzenia Sejmu. W kołach poselskich utrzymują, że posiedzenie Sejmu wyznaczone zostanie na 5. grudnia.

Zerwanie atlantyckiego kabla.



(xy) Wskutek trzęsienia ziemi o niezwyklej sile zniszczona została część kabla, łącząca Amerykę północną z Europą. Prawdopodobnie w niektórych miejscach Oceanu Atlantyckiego podniosło się dno morskie, wskutek czego kabel został zerwany i znacznie uszkodzony. Poczyniono natychmiast odpowiednie kroki w celu naprawy kabla. Różne kablowe

okręty badają dno oceanu, aby odszukać uszkodzone miejsca kabla. Szkoda wynosi kilkanaście milionów złotych. Najdotkliwsze straty poniosła „Commercial Cable Company”. Z czterech kabli, należących do tego towarzystwa, trzy zostały zniszczone.

Rycina nasza przedstawia zakładanie kabla podmorskiego. W głębi okręt kablowy.

DEPESZA PREZYD. MOŚCICKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przesłał na ręce prezydenta republiki francuskiej depeszę następującej treści: „Łącząc się wraz z całym narodem polskim w bolesnej żalobie Francji, która w Clemenceau straciła jednego z najwybitniejszych swych synów, pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje najszczerze współczucie i zapewnić, iż w sercu Polaków pamięć Clemenceau pozostanie nieodłącznie związana ze zwycięstwem prawa i sprawiedliwości.

ZAWIEJE ŚNIEŻNE NA LITWIE.

Kowno (AW). W przeciągu ostatnich dwóch dni, miasto Poniewież i jego okolice nawiedziła wielka nawałnica śnieżna. Dwa

dni śnieg padał prawie bez przerwy. Warstwa jego sięga miejscami przeszło pół metra. Opady śnieżne wyrządziły wielkie szkody, zarówno w okolicy miasta, jak i w samym mieście, gdzie uszkodziły sieć elektryczną i telefoniczną. Komunikacja telefoniczna, z Poniewieżem jest przerwana.

Z POBYTU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W WILNIE.

Wilno (AW). Marszałek Piłsudski, który bawi tu od czwartku 13. bm. nie przyjmuje nikogo ze sfer politycznych i gospodarczych. Cały czas swego pobytu poświęca p. Marszałek grze wojennej, którą prowadzi z udziałem przybyłych tu inspektorów armji. W godzinach popołudniowych p. Marszałek korzystając z pięknej pogody, wyjeżdża na spacer za miasto.

Echa odczytu.

Rozmyślania krytyczne. — O „szerszej przestrzeni”.
W sferze ogólników. — Sposób załatwienia.

Tydzień ubiegły był wypełniony w znacznej części przezuwaniem mowy premiera Świtalskiego. Treść jej nie była tego rodzaju, żeby dostarczała obfitego materiału do tego rodzaju funkcji psychicznej. Zda się, że ze strony rządu oczekiwano bardzo na wrażenie, jakie mowa ta robi, że chętno przy tej sposobności wysondować opinie. Wiele się nie dowiedziało. W analizie mowy nie wdawano się. Więcej, niż poszczególne momenty programu ustrojowego, który w mowie tej został tylko naszkicowany ogólnikowo, zwrócono uwagę na zapowiedź przeprowadzenia tego programu w każdym razie, to znaczy, o ile Sejm na to nie pójdzie, nawet wbrew woli Sejmu. To też premier Świtalski zapowiedział, że stojmy przed okresem wstrząsów może na ograniczonym odcinku a może i na większej przestrzeni. Tego ustępu „uczepiła” się przedewszystkiem prasa, wobec rządu opozycyjna, podkreślając, że oznacza to bardzo ryzykowną wobec zagranicy zapowiedź przewrotów wewnętrznych w państwie.

Na temat tego tarcia na „szerszej przestrzeni” puścił „Robotnik” w ruch złośliwą wiadomość, że w razie rozwiązania Sejmu sprawa rewizji konstytucji zostanie poddana plebiscytowi. Trzeba przedewszystkiem zaznaczyć, że konstytucja polska nie zna plebiscytu, który jest np. jednym z artykułów konstytucji niemieckiej. Wszelako jeśli już ma być prawo naruszone, to obojętne jest, czy ten ustroj był okrojony w ścisłym tego słowa znaczeniu, czy też nadany na drodze nieprzewidzianego plebiscytu. „Robotnik” wywodzi,

że wszelka forma zamachu stanu byłaby dla Polski katastrofalną i grozi, że na wszelkie w tym kierunku próby demokracja polska a w pierwszym rzędzie obóz socjalistyczny odpowie stanowczym oporem.

Jeśli chodzi o wrażenie merytoryczno-pozytywnych wywodów premiera Świtalskiego, to zgodnie zarzuca jej „Czas” i „Gazeta Warszawska”, że mowa ta jest niewyraźna, czyli, jak pisze „Czas”, pełna niedomówień. „A przecież trzeba nareszcie wyjść z ogólników i powiedzieć wyraźnie, jaką władzę chce się dać prezydentowi”. „To unikanie konkretnych, sformułowanych postulatów jest charakterystycznym rysem odczytu” — pisze „Gazeta Warszawska”. Ale są odłamy opinii, które właśnie objawiają zadowolenie z takiego ujęcia sprawy, bo uważają, że rząd nie stoi ściśle przy programie ustrojowym BB., że zatem będzie można jeszcze coś niecoś z tego programu utargować na rzecz bardziej demokratycznych prądów Podkreśla i „Robotnik”, że p. Świtalski „nie powiedział, czego właściwie chce”. „używał formułek ogólnikowych, nie zawierających żadnego jasnego programu”. To jest bodaj najważniejszy moment, na który odrazu zwrócił się uwagę na tem miejscu, ten brak jasnego i ścisłego sformułowania programu naprawy ustroju.

Jeszcze jeden moment w przemówieniu premiera Świtalskiego spotkał się z bardzo silną krytyczną odprawą. Powiedział mianowicie premier Świtalski, że opozycja Sejmowa usiłuje odwrócić uwagę społeczeństwa od zagadnień ustrojowych przez wysuwanie za-

FUTRA

Artura PEITZERA

mają urobioną markę. Pasaż Hausmana 5
Telefon 49-72. 4515

gadnienia kontroli itp. Przeciw temu zastrzeżeniu się bardzo energicznie opozycja, wywodząc ze nie z jej winy przerwano pracę nad naprawą ustroju, lecz z winy rządu, który zamknął sesję budżetową. „Gazeta Warszawska” podaje zaś konkretny program pracy w Sejmie, wywodząc, że Sejm może zaraz na drugi dzień po zebraniu się przystąpić do sprawy konstytucji, zależnie od decyzji prezesa komisji konstytucyjnej p. Makowskiego. Podczas gdy ta komisja, zatrudniająca tylko 31 posłów będzie obradować, mogą pracować i inne komisje a przedewszystkiem budżetowe. To byłoby normalne funkcjonowanie Sejmu. Ale czy odpowiada ono intencjom rządu? To inna kwestja!

Uwagi słuchacza akademii poselskiej.

Gdy w pięknej sali Ratuszu m. Lwowa przysłuchiwałem się Akademii poselskiej PP. Löwenherza i ks. Janusza Radziwiłła, w wyobraźni mojej sala owa napelniła się postaciami, nieznanymi mi osobiście, lecz tak dobrze znanymi z dziejów politycznych Galicji. Dyskusja Franciszka Smolki z Florjanem Ziemiańskim stanęła mi przed oczyma. — Widziałem tę podnieconą publiczność, która

21

HERMAN HEYERMANS

TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

A co się tyczy pańskiej skrwawionej chusteczki, to pan też kłamie, bo ten pan Thyssen był przy tem, jak pan tę całą komedję urządził — jak pan drzwi otwierał i głośno krzyczał, że przedział pusty! Jak sąd weźmie sprawę w swoje ręce, to zda pan dokładnie sprawę z tego wszystkiego. Jeśli władze zechcą pana wypuścić na wolną stopę, to naturalnie nie będę mógł się temu sprzeciwić — ale tymczasem mam całkiem wystarczające powody, żeby pana tu dziś na noc zatrzymać.

— Daję panu słowo honoru, że jestem zupełnie niewinny — rzekł Józef Bok — i wnioś skargę, że mój honor i moje dobre imię jest tak haniebnie poniewierane.

— Ten pan pozostaje w areszcie, — rzekł komisarz, który w międzyczasie był już zdzwonił. — Niech tamten wejdzie.

— Ej, chłopcze, chłopcze! — odezwał się dordrechtcki szef policji, gdy się znaleźli sami. — Panie Dupore, czy się pan naprawdę nie myli? Ta cała rzecz wcale mi tak nie wygląda, jak gdyby on tu był winny. Człowiek na takim stanowisku — znana osobistość. I bez pana byłby z pewnością tu przyszedł i zameldował wypadek. Gazety wielki krzyk podniosą...

— Ma pan słuszność, — rzekł Hans Thyssen, który jeszcze słyszał ostatnie słowa i zaraz się wniósł do rozmowy. — gazety podniosą wielki krzyk, i to znacznie większy, niż by nanom było przyjemnie. W ten sposób nie byłibyśmy więcej wolnymi obywatelami, tylko poddaniymi jakiegoś średniowiecznego po-

licyjnego państwa! Ja sam, jako pisarz, już przeżyłem różne dziwne rzeczy — ale to chyba jest szczytem wszystkiego! Miałem tu dziś wieczór mieć wykład w teatrze...

— Pańskie nazwisko? — przerwał mu w tem miejscu szef policji.

— Mniejsza o to... Odmawiam wszelkich informacji, zanim nie będę wypuszczony na wolną stopę!

— Stójkowsy! Proszę temu panu zrewidować kieszenie!

Z podziwu godną wymową, która jeszcze o wiele przewyższała wymowę dyrektora towarzystwa All-Risk, wyłożył poeta zasadnicze swe zarzuty przeciw takiemu procederowi, jednego z urzędników policyjnych nazwał głupim proletariuszem, drugiego chamem do dziesiątej potęgi, krzyczał, że każe zainterpelować w parlamencie ministra sprawiedliwości, że to nie jest żadna pomyłka, tylko ordynarna zbrodnia, której się na nim dopuszczają. Dopiero, gdy żandarm dał mu do zrozumienia, że go zwiąże — wtedy z miną obrażonego króla dał się obnażyć i robić inwentarz swoich kieszeni. Swoją drogą dziwne rzeczy poczęły wychodzić na światło dzienne — same przedmioty, dużo więcej się nadające do muzeum osobliwości, niż dla badawczych oczu urzędnika policyjnego. Policzkciem wprost był gest, którym stójkowsy trzymał w dwóch palcach daleko od siebie, jak gdyby się bał porubrdzić — chusteczki do nosa. Była w strzępach i przypominała raczej jakąś czarną maskę z otworami na oczy i usta. — Hans Thyssen posiadał dwie chusteczki: jedną do obcierania nosa, ale tej rzadziej używał — drugą do różnych innych celów. Ta druga właśnie, której dopiero co w toalecie damskiej ekspresu używał jako szmatki do benzyny, nierzala światło dzienne, względnie światło lampy biura policyjnego w Dordrechcie. Trzecia jeszcze jedwabna, pochodząca widocznie z lepszych czasów, wyglądała z kieszeni żakietu i służyła do celów „światowych” — podczas wykładów miał zwyczaj ją wyjmować i obcierać nią twarz. Pozatem ukazały się: pudełko zapalek, cztery zardzewiałe klucze na kółku, małe pudełko ślazo-

wych cukierków, kawałek mydła, owinięty w gazetę, wreszcie jedno z jego zwykłych cygar i starannie schowany niedopałek cygara, podarowanego przez bankiera. W grubym portfelu znajdowały się listy, niezapłacone rachunki, jakieś pokwitowanie i banknot stuguldenowy.

— Czy on ma jeszcze jakie kieszenie? — spytał Natan Marjusz Dupore, oglądając skrupulatnie zawartość portfela.

— Nie, panie komisarzu! — odpowiedział żandarm.

— Proszę mu jeszcze zrewidować buciki? — rozkazał zwierzchnik.

— Pan jest całkiem ordynarnym chamem! Duszę pan ma lokajską! Niema pan najmniejszego szanowania przed największymi umysłami tego wieku! — rzekł Hans Thyssen.

— Gdyby pan był przeczytał mój dwutomowy romans „Spowiedź Stanisława Erkermana”, toby panu na myśl nie wpadło, w tak perfidny sposób dokuczać subtelnemu pocię.

— Nie mam niestety przyjemności znać ani pana, ani pańskich romansów, — zauważył komisarz. — Oficjalnie wogóle pana nie znam, bo pan był tak uprzejmy odmówić mi podania swego nazwiska. Stójkowsy! Co tam jest w tym buciku?

— Cennik, — odparł żandarm, próbując odcyfrować pismo.

— Pan zabiera bez pozwolenia kartę napojów z wozu restauracyjnego i pozbawia w ten sposób swoich bliźnich wina? Czy to też należy do pańskiego zawodu? — spytał Dupore złośliwie.

— Widziałem na własne oczy, jak pan zupełnie tak samo przywłaszczył sobie spis potraw — odparł poeta z ironją.

— To mi było potrzebne w moim charakterze urzędnika bezpieczeństwa, — rzączył wytłmaczyć Dupore i mimowoli zaśmiał się na widok kunsztownie przykrojonej wkładki, na której widniały najsłynniejsze marki win, jako to: Saint Emilion, Barsac, Haut Sauternes, Moet et Chandon.

(C. d. n.)

Ziemiakowskiemu, który już miał za sobą przeszło 20 lat pracy politycznej, uchwaliła votum nieufności. Wartkim potokiem płynęło życie polityczne Galicji na początku ery konstytucyjnej i pierwszych lat autonomii. Nie unikano wówczas dyskusji. Zgromadzenia poselskie nie były monologami, lecz ożywionymi polemikami. Przyszło potem obniżenie życia politycznego; zamiast argumentować, ryczano na zgromadzeniach przeciwnika politycznego. W stronnictwach i wszelkich ugrupowaniach politycznych zaginęła jawna dyskusja. Sojalna demokracja i NDEja przyczyniły się do obniżenia metody politycznej. Weszły obecnemu w zwyczaj. Akademje Poselskie, polegające na wygłaszaniu mów przez posłów bez dyskusji. Nasza Konstytucja marcowa, nasza ordynacja wyborcza uniezależniła posła od wyborcy. Wszak znaną jest rzeczą, że przy rozłamach w stronnictwach sejmowych posłowie u nas odwołują się do wyborców, co jest loagiczną konsekwencją głosowania z list, głosowania na numerki.

Wracając do Akademji poselskiej z 24 b. m., musimy zaznaczyć, że cechą jej była banalność. W mowie posła Löwenherza słyszeliśmy zdania, przed kilku laty wygłaszane przez polityków francuskich, zdania, którym oni sami nie wierzyli, o tem, że tylko Niemcy byli winowajcami wojny, że tylko oni wprowadzili do niej okrucieństwo. Tu w nawiasie dodam, że gazy trujące zastosowali poraz pierwszy Francuzi, lecz Niemcy je udoskonalili. Wojna jest z natury rzeczy okrucieństwem. Mówca nie wyjaśnił przyczyn zmiany polityki Francji i stosunku Francji wobec Niemiec.

Mowa ks. Janusza Radziwiłła była bardziej rzeczowa. Ks. Radziwiłł ujmował objawy polityczne w perspektywie historycznej, szukając analogje w dziejach naszych. Polska bowiem, jak zaznaczył, nie jest państwem młodem, ma tysiącletnią historję. Ks. Radziwiłł oświadczył się za przymierzem z Francją, ale zaznaczył, że przestaliśmy już być klientem Francji. Polska nie może być przeszkodą zbliżenia francusko - niemieckiego, lecz, zdaniem jego, Francja musi zrozumieć, że istnienie silnej Polski leży w jej interesach. Według ks. Radziwiłła, umowa likwidacyjna polsko-niemiecka dokonana została dzięki parciu Anglii i Francji na Niemcy w kierunku porozumienia się z Polską i ma dla Polski wielkie znaczenie finansowe, bo oczyszcza naszą hypotekę. Nie wspomniał on jednak, że takie parcie było i jest wywierane na Polskę, że gdy przed siedmiu, sześciu laty Francja usiłowała podtrzymać antagonizm polsko - niemiecki, dziś antagonizm ów jest zmorą jej polityki i pragnęła by go wyrównać. Wspominając o umowie likwidacyjnej, ks. Radziwiłł nie zaznaczył, że te 12 tys. hektarów, które mają pozostać w rękach kolonistów wobec zlikwidowanych 120 tys. są drobnostką i że kilkadziesiąt rodzin niemieckich przy przesunięciu się procentu ludności polskiej w b. dzielnicy pruskiej z sześćdziesięciu kilku do osiemdziesiąt kilku nie znaczy nic.

Z jednym ustępem mowy ks. Radziwiłła nie mogę się zgodzić. Powiedział on, że Polska musi dla osiągnięcia stanowiska mocarstwowego stać się mocarstwem słowiańskim. Co to ma znaczyć. Zbliżenie z Czechosłowacją, Rosją, Bułgarią i Jugosławją. Otóż trudno znaleźć większego antagonizmu, jak między Bułgarią a Jugosławją; istnieje też zasadniczy antagonizm, polsko - czeski. Czesi uzyskali korytarz, wykrojony z północnych Węgier, aby graniczyć z Rosją, której miała być dana Galicja Wschodnia. Czesi popierają rosyjskość w Rusi Węgierskiej, przeznaczając tę prowincję dla Rosji, Czesi nie przepuszczali amunicji w 1920 roku podczas wojny polsko-bolszewickiej, pragnąc naszego pogromu. Czesi stale twierdzą: „Nie mamy morza, dla nas morzem musi być Rosja, z którą musimy mieć wspólne granice. Mając 30 proc. ludności niemieckiej, Czesi nie mogą być naszym sprzymierzeńcem, ale Niemiec; nie zechcą nigdy

być wrogimi wobec Rosji. Teraz co do Rosji. Wszelka Rosja pretenduje do ziem naszych za Sanem i Bugiem. Mówimy wciąż o korytarzu gdańskim, zapominamy o naszych zie-

miach wschodnich. Oczy jednak marszałka Piłsudskiego skierowane są zawsze na nasz wschód.
Wład. Studnicki.

Pożądana inicjatywa budowlana.

25 milionów rocznie na budownictwo mieszkaniowe z funduszy zakładów ubezpieczeń.

(c) Depesze doniosły już pokrótce o inicjatywie Ministerstwa pracy w sprawie **lokaty funduszy zakładów ubezpieczeniowych w budownictwie mieszkaniowym**. Inicjatywę tę powitać należy z całym uznaniem, gdyż oczekiwać należy, że jej zrealizowanie wniesie pewne ożywienie w suchotniczy ruch budowlany, którego tętno w tym sezonie prawie wyłącznie zamarło.

Jak wiadomo, zakłady ubezpieczeniowe są obecnie najzasobniejszymi w gotówkę instytucjami w Polsce. Na ich czele stoi **Zakład pensyjny we Lwowie**, po nim zaś Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w b. zaborze rosyjskim, Ubezpieczalnia krajowa w Poznaniu i Inwalidzka na Śląsku.

Ministerstwo pracy zaproponowało, by wszystkie te instytucje przeznaczały w budżetach swoich **przynajmniej 25 milionów złotych rocznie** na cele budownictwa mieszkaniowego. Jeśli zważyć, że ta akcja ma trwać przez 10 lat z rzędu, to suma, jaką ubezpieczenia przeznacza na budowę mieszkań wyniesie **ćwierć miljarda złotych**.

Tak poważnej kwoty nie są w stanie odliczyć ze swych budżetów ani miasta, ani też banki. Kapitały te muszą być wydawane na **budowanie domów we własnym zakresie** przez same zakłady emerytalne, a nie na pożyczki tym lub innym spółdzielniom, niastom, lub firmom.

W nakreślonym przez Ministerstwo pracy planie budowlanym Zakładów ubezpieczeniowych, uwzględniona jest budowa mieszkań dla **najbardziej potrzebujących, a więc nietylko pracowników umysłowych, lecz i dla robotników**.

Mieszkania, budowane przez Zakłady ubezpieczeń, mają być wzorem solidnego, oszczędnego, ale nawskróś nowoczesnego pod względem wygód kulturalnych budownictwa.

Przy tak szerokim planie niezbędne jest skoordynowanie wysiłków poszczególnych zakładów w jednym, wspólnym biurze budowlanym, które dzięki normalizacji różnych elementów budowlanych obniży koszty budowy i osiągnie poważniejszy efekt. Działalność tego centralnego biura wyrażać się będzie z jednej strony w opracowywaniu planów i kosztorysów, z drugiej zaś w masowym zakupie materiałów budowlanych bezpośrednio u producentów.

Z sumy ogólnej 25 milionów złotych kapitału budowlanego **10 milionów ma przypaść na budowę mieszkań robotniczych**. — Jeżeli przyjąć koszt budowy jednej izby na mniej więcej 7.000 złotych, to w razie realizacji powyższej inicjatywy, z sumy 25 milionów złotych możnaby w ciągu roku zbudować **prawie półmilion mieszkań**. Byłby to w akcji zwalczania głodu mieszkaniowego olbrzymi krok naprzód.

Nowa afera prowokatorska zwrócona przeciwko Polsce.

JAK WYGLĄDA W ŚWIETLE RZECZYWISTOŚCI „ODKRYTA“ NA UKRAINIE I RZEKOMO PRZEZ POLSKIE FINANSOWANA ORGANIZACJA KONTREWOL.

(c) Prasa sowiecka rozpisuje się szeroko na temat „odkrytej“ ostatnio z wielkim hukiem i hałasem przez G. P. U. rzekomej **organizacji kontrewolucyjnej na Ukrainie**. Rozgłos, jaki pisma sowieckie usiłują nadać tej sprawie, wskazuje najlepiej, że mamy tu znów do czynienia z jedną z tych zbrodniczych prowokacyi, w których aranżowaniu G. P. U. zdobyło sobie sławę.

Wedle relacyj, zamieszczonych w prasie sowieckiej, zdemaskowana organizacja kontrewolucyjna posiadała jakoby **własne oddziały partyzanckie**, których dowódcami byli głośni swego czasu ataman Zielony, Anioł Zwałowicz i Gajowy. Na czele całej organizacji stał wybitny powieściopisarz i historyk literatury, a zarazem członek b. wszechukraińskiej Akademji nauk, Jefremow, który jako minister republiki ukraińskiej i kierownik ukr. partji Związku federalistów odegrał na przełomie wojny wybitną rolę polityczną w Kijowie.

Jako dalszych kierowników G. P. U. wymienia **b. premiera ukraińskiej republiki petlurowskiej** Czechowskiego, oraz ministra spraw zagranicznych w rządzie Petlury, Nikowskiego.

G. P. U. w komunikacie oficjalnym insynuuje, że organizacja ta miała utrzymywać stały kontakt z akredytowanymi na Ukrainie przedstawicielami państw obcych.

Aresztowani przywódcy **po odwołaniu wojsk polskich z Kijowa**, emigrowali do Warszawy, gdzie czas jakiś przebywali wraz z atamanem Petlurą, korzystając z pomocy rządu polskiego. Dopiero niedawno powrócili oni na terytorjum Sowietów, aby, jak utrzymuje G. P. U., podjąć wielką akcję! kontrewolucyjną, zmierzającą do obalenia rządu i ustroju so-

wieckiego na Ukrainie. Robota ta, jak w dalszym ciągu insynuuje G. P. U., finansowana była przez „ościenne państwo“.

Calej tej aferze Sowiety rozmyślnie nadają jaknajwiększy rozgłos, pisząc raz po raz w swych urzędowych komunikatach o nowych aresztowaniach i „postępie śledztwa“, usiłując w tę sprawę **wplątać rząd polski**. Jest to zbyt grubemi niemi szyta robota, aby się na niej nie poznać. Nietylko insynuacje pod adresem „państwa ościennego“, ale i całe „zdemaskowanie nowej organizacji kontrewolucyjnej“ są czystym bluffem.

Jak się okazuje, przywódcy tej rzekomej organizacji w istocie bawili w Polsce, ale opuścili ją... **za namową władz sowieckich**, które im gwarantowały na terenie Ukrainy zupełną wolność. Gdy ludzie ci, złudzeni obietnicami spokoju i „amnestji“, powrócili do swej ojczyzny, G. P. U., nie długo czekając, **zainscenizowało całą tę „akcję kontrewolucyjną“** i niepomne gwarancji, emigrantów aresztowało.

Cała gra obliczona jest oczywiście na efekt zagranicą. W kraju zaś zmierza do ostatecznego wytepienia niedobitków inteligencji ukraińskiej, stojącej na przeszkodzie całkowitej i bezkarnej „sowietyzacji“ gnębionej Ukrainy.

OZDOBY na DRZEWKO

w 150 najnowszych wzorach, po cenach fabrycznych poleca — Dom Towarowy „BERGERA“
Lwów, plac Trybunański f. 1.

HURTOWNIE! 4656 DETALICZNIE!

Po skonie „tygrysa“.



Rycina nasza przedstawia portret zmarłego znakomitego francuskiego męża stanu Clemenceau'a z lat dziecińczych. Nikt nie dopatrzyłby się w tym chłopczku późniejszego groźnego „tygrysa“.

Jerzy Clemenceau urodził się 28. września 1841 r. w Moullereon-en-Pareds (Wandaja). — W Paryżu studiował medycynę. W ostatnich latach panowania Napoleona III. dostał się kilkakrotnie do więzienia za swe przekonania liberalne, poczem uciekł do Ameryki, gdzie zarabiał na utrzymanie jako nauczyciel francuskiego. Tam też ożenił się Clemenceau z Amerykanką, z którą miał troje dzieci.

Wypadek cesarstwa pozwolił mu na powrót do Paryża, gdzie rozpoczął on swoją karierę polityczną, jako mer dzielnicy Montmartre. W Izbie głosował przeciwko traktatowi frankfurckiemu, obaleniu którego poświęcił później całe swe życie. Od marca 1885 r. otrzymał Clemenceau słynne swe przezwisko „Tygrysa“ i „Burzyciela gabinetów“: obalił bowiem po zaciętej kampanji w prasie i w Izbie gabinet Ferry, skompromitowany kleską Francuzów w Tonkinie. Po r. 1887 ustąpił Clemenceau na pewien czas z widowni politycznej: proces rozwodowy oraz ataki nań z racji Pauamy skłoniły „Tygrysa“ do odsunięcia się od polityki.

Kampanja antyklerykalna, której orędowną stała się Francja od 1900 roku, skłoniła Clemenceau do wzięcia na nowo udziału w życiu politycznym kraju. Wystąpił jako gorący zwolennik polityki bloku lewicy. Od 1900 do 1902 wydawał pismo pt. „Le Bloc“, przemianowane w 1903 roku na „L'Aurore“.

Obrany później senatorem, Clemenceau przesunął się nieco na prawo. W polityce zagranicznej stał się wybitnym protagonistą porozumienia ściślejszego z Anglią. Z królem Edwardem VII. łączyła go bliższa przyjaźń. Po upadku w r. 1906-ym gabinetu Rouvier'a, zajął Clemenceau fotel ministra spraw wewnętrznych w nowym gabinecie Sarrien'a. Po ustąpieniu Sarrien'a objął Clemenceau po nim fotel i tekę prezesa rady ministrów. Na tem stanowisku utrzymał się do lipca 1909 r., a podawszy się do dymisji podjął swą podróż do Południowej Ameryki.

Podczas wyborów na prezydenta w r. 1912 Clemenceau zajął stanowisko wrogie kandydaturze Poincare-go. Zajął się na nowo publicystyką, założył dziennik „L'Homme libre“. W czasie wojny, gdy cenzura dała się we znaki, przemianował swój dziennik na „L'Homme Enchaîné“ („Człowiek w kajdanach“). W 1917-ym roku objął Clemenceau prezesurę gabinetu wojennego i na tem stanowisku wytrzymał aż do końca wojny.

Po obraniu w r. 1920-ym Dochanel'a na prezydenta republiki, a Milleranda na prezesa rady ministrów, wycofał się Clemenceau zupełnie z życia politycznego.

Większa część ostatnich kilku lat spędził Clemenceau w zaciszu swej siedziby wie-

skiej w Bretanii, w Saint-Vincent-sur-Yord. Tu żył samotnie, nie przyjmując nikogo prócz kilku bliższych przyjaciół. W r. 1925 wydał jako owoc swych studiów obszernie dzieło pt. „Demostenes“. W r. 1926 ukazała się dwutomowa praca pod wspólnym tytułem

„Pod wieczór myśli“ („Au soir de la pensee“). W przygotowaniu do druku znajduje się obecnie ostatnie dzieło wielkiego męża stanu — jego odpowiedź na pamiętniki marszałka Focha. (P. A. P.).

Epokowy wynalazek -- czy humbug!

CO MÓWI POLSKI LEKARZ - SPECJALISTA O FRANCUSKIM WYNALAZKU ŚRODKA PRZECIWI SKLEROZIE.

(c) Przed kilkoma dniami donieśliśmy na tem miejscu o doniosłym wynalazku prof. dr. Gley'a w Paryżu, a mianowicie o wynalezieniu przez niego radykalnego środka na leczenie sklerozy. Środek ten otrzymał nazwę „Angioxyl“. Wiadomość o wynalazku profesora paryskiego wywołała w całym świecie łatworozumiałą sensację, gdyż chorych na sklerozę są miliony. Wobec zainteresowania tym wynalazkiem warto posłuchać, co mówi o walce ze sklerozą jeden z najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie, prof. dr. Witold Orłowski, dyrektor kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu warszawskiego. Wywody jego powtarzamy poniżej.

Zagadnienie uleczalności sklerozy — mówi dr. Orłowski — jest niewątpliwie pobożnym życzeniem uczonych lekarzy i prace naukowe w tym kierunku trwają nieustannie nietylko zagranicą, ale i u nas. Atoli jeden wypadek leczenia sklerozy za pomocą środka dr. Gley'a, jaki się zdarzył, nie jest dla świata naukowego miarodajny i nie upoważnia jeszcze do wydania jakiegokolwiek sądu. Wyleczenie może tu być zupełnie przypadkowe.

O wartości tego nowego środka nie jeszcze powiedzieć nie można. Środek ten został zareklamowany przez jeden z dzienników francuskich w postaci sensacyjnego odkrycia, podczas gdy francuskie towarzystwa naukowe i fachowa prasa lekarska, specjalnie do tego powołane, o odkryciu takim nic nie wiedza. Przemawia to raczej na niekorzyść tego preparatu antysklerotycznego.

Musimy pamiętać — i leży to w interesie tysięcy chorych na sklerozę, że szczególnie Francja znana jest z tego, że produkuje szereg wątpliwych preparatów leczniczych na wywóz, które w kraju są tam zupełnie niedozwolone, jako szkodliwe lub poprostu bezwartościowe.

Obawiam się — oświadczył dalej prof. dr. Orłowski — czy nie zachodzi tu ten właśnie typowy objaw. To też, dopóki środek ten nie będzie naukowo zbadany, wszelką sprzedaż jego należy uważać tylko za karygodny zamach na kieszenie chorych. „Angioxyl“ może się okazać również szkodliwy dla zdrowia. Podobny wynalazek mieliśmy niedawno na gruźlicę. Na sklerozę mieliśmy już nie jeden taki „wynalazek“ francuski — wszystkie zawiody doszczętnie.

Natomiast mogę zaznaczyć, że szereg wybitnych uczonych polskich pracuje w tej chwili nad sposobem zwalczania sklerozy i w tym kierunku mamy już dokonane bogate doświadczenia. Wyniki tych prac były przedstawione na zjeździe lekarskim w Wilnie.

Jako jedyny radykalny sposób walki z napadami dusznicy sklerotycznej, uważany jest dotychczas zabieg chirurgiczny wycinania spłotu nerwowego na szyi. Operacje takie były dokonane w Krakowie.

Najbardziej niezawodnym środkiem walki ze sklerozą — zakończył swe ciekawe wywody dr. Orłowski — jest uregulowanie trybu życia. Jest to metoda niezawodna.

Z tajemnic przyrody.

CO ŁATWIEJSZE: LOT W ŚWIATY MIĘDZYPLANETARNE CZY JAZDA W GŁĘB ZIEMI:

(?) Jak o wielkim triumfie techniki amerykańskiej donoszą z Kanady, że w tamtejszych kopalniach nafty udało się inżynierowi Wisleyowi przeprowadzić wiercenie na 4 klm. w głąb ziemi.

Do tej pory nie udało się jeszcze nikomu sięgnąć tak głęboko w skorupę ziemską. Przed rokiem wywiercono w Kalifornji kopalnię na 3 klm. głęboką i wówczas obwieszono o tem, jakby o cudzie.

Jakkolwiek podziwiać należy sprawność dzisiejszej techniki, to jednak ten jej nowy triumf nie o wiele zbliżył nas do zagadki, która kryje tajemnicę głębin skorupy ziemskiej. Według twierdzenia geologów od środkowego punktu jądra ziemi dzieli nas dystans wynoszący 6.380 klm. Kula ziemską posiada 12.700 klm. średnicy. Podług tego obliczenia wymierzono punkt środkowy kuli ziemskiej).

Twarda skorupa, która dzieli nas mieszkańców ziemi od ognistych potęg, szalejących w głębinach kuli ziemskiej, jest — stonkowo — cienka, o ile mierzyć ją będziemy objętością całej kuli ziemskiej.

Stosunek będzie taki, jak skorupy, po-

krywającej jąbka. Nie grubsza bowiem od tej skorupy jąbka byłaby skorupa ziemi, mierzona tą miarą.

Głębsze wiercenia utrudnione są z tego powodu, że nie wynaleziono dotąd materiału, z którego dałoby się sporządzić maszyny wiertnicze, wytrzymujące temperaturę głębin skorupy ziemskiej. Już przy 4 klm. głębi panuje temperatura, przy której woda dośzaby do punktu wrzenia. Przy 70 klm. dopiero pękłaby krusza łupiny ziemskiej. Tu byłaby granica, gdzie dopiero zaczyna się właściwe wnętrze ziemi, będące dla nas krajną nieznaną.

Prawdopodobnie zaczyna się pod skorupą ziemi szeroka szychta wrzącej lawy. Samo jądro ziemi składać się ma — podług zdania geologów — z ciał stałych metalicznych a może z gazów, które z powodu gorąca i fantastycznego ciśnienia inną zupełnie posiadają strukturę, niż gazy znajdujące się na powierzchni ziemi.

Łatwiej zda się będzie zdobyć lot w nieznanne światy planet niebieskich, niż zstąpić w głąb jądra ziemi.

Okropna tragedia matki.

Przed kilku dniami zdarzyło się w Marsylji, że pewna panna zastrzeliła z zazdrości swego narzeczonego. Scena była tak okropna, że matka morderczyni, oszalała z przerażenia, wybiegła z domu i popędziła do najbliższego komisariatu policyjnego.

Po drodze jednak spotkała oddział policjantów, który prowadził zakutego w kajda-

ny więźnia. W tym więźniu biedna matka poznała swego syna, który właśnie przed chwilą zasztyletował pewną kobietę.

Wobec tego podwójnego nieszczęścia zmysły matki pomieszały się zupełnie, tak, że musiano ją odstawić do zakładu dla obłąkanych.

FOTOGRAFICZNE APARATY I PRZYBORY

poleca NOWO OTWORZONA FIRMA

SCHERFF & SKORNY

Lwów, Sobieskiego 5. Tel. 35-04

Uroczystość narodowa w Wiedniu.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, w listopadzie.

Związek Stowarzyszeń Polskich w Wiedniu (jest ich 10) wykazuje w ostatnich czasach wielką ruchliwość i to tak na polu działalności organizacyjnej, jakoteż i propagandowej. Wszelkie imprezy artystyczno-kulturalne zainicjowane z ramienia Związku mają poważny charakter i stoją na wysokim poziomie.

Jednym z najładniejszych wieczorów była Uroczysta Akademia ku uczczeniu jedenaściej rocznicy Odrodzenia Polski, która się odbyła w obecności ponia Badera i licznych obcych gości wybitnych w Domu Koncertowym (Konzerthaus). Słowo wstępne wygłosił prezes Związku Dr. Tenenbaum, podkreślając uroczysty moment i znaczenie rocznicy Odrodzenia. Po wspomnieniu o bohaterskich wysiłkach w walkach wolnościowych, przeszedł mowca do dziejów Wskrzeszenia Niepodległości, wskazując na Osobę Wskrzesiciela, na Marszałka Piłsudskiego, jako gwiazdę przewodnią wyzwolonej Polski.

Burzliwe oklaski towarzyszyły tym słowom. Do Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego wysłano telegramy hołdownicze.

Program Akademii był bardzo zajmujący. P. Michał Kędziora zadeklamował z wielką werwą utwór Kazimierza Jaworskiego pt. „Wódz”.

W części muzycznej wystąpił p. Marjan Mikuszewski, tenor liryczny, rozporządzający pięknym głosem, śpiewał arje i pieśni polskie z wielkim powodzeniem. W zachwyt wprawiła słuchaczy Pani Turska-Bandrowska, znana artystka Opery Warszawskiej, która specjalnie przyjechała do Wiednia na zaproszenie Związku. Po każdej pieśni i arji polskiej żywo oklaskiwano artystkę, którą zmuszono do naddatków i wręcz nie pozwolono zejść z estrady, aż zgaszono światła w sali koncertowej, przepelnionej doborową publicznością.

Eska.

Obchód Dekertowski we Lwowie.

(c.) Lwów, jak wiadomo, uczei specjalnym obchodem 140-tą rocznicę pierwszego zjazdu miast polskich w Warszawie pod przewodnictwem niezapomnianego Jana Dekerta, ówczesnego prezydenta m. Warszawy i pierwszego bojownika o prawa mieszczańskie. Z tej okazji Rada Naczelna Zjednoczenia Stanu Średniego urzędza w dniach 1 i 2 grudnia br. wielki obchód, połączony z drugim Kongresem Mieszczańskim.

We Lwowie odbędzie się obchód Dekertowski w przyszłą niedzielę, 1 grudnia. Rozpocznie się on o godz. 10 rano uroczystym nabożeństwem w Katedrze, poczem o godz. 11-tej urzędza będzie w sali ratuszowej Akademia, na którą złożą się: zagajenie, chór, przemówienie o znaczeniu rocznicy Dekertowskiej, uchwalenie rezolucyj, które będą przesłane do Warszawy i chór.

Obchód urzędza specjalnie w tym celu utworzony Komitet wspólnie z lwowskim Zjednoczeniem stanu średniego. Prezydium honorowe Komitetu tworzą: Dr. Otto Nadolski, Józef Neumann i Dr. Władysław Stesłowicz. W skład prezydium Komitetu obchodo-

wego wchodzi: Dr. M. Chlamtacz, Fr. Irzyk, Br. Laskownicki, J. Litwinowicz, K. Maksymowicz, G. Pammer i J. Sudhoff, a jako sekretarze: J. Dworzak, Wl. Jenner, E. Szajowski. Członkami Komitetu są: J. Antoniewicz, L. Bieniarz, Dr. K. Chyliński, W. Chajes, H. Cepnik, E. Cirinowa, Dr. A. Czołowski, A. Dohnalik, M. Drzewicki, R. Frankowski, L. Hoszowski, T. Höflinger, Ign. Jäger, A. Kupczyński, J. Kwiatkowski, Dr. Z. Markowski,

A. Madura, Cz. Müller, Dr. T. Obmiński, A. Pawłowski, Dr. J. Poratyński, J. Peleńska, J. Pfau, L. Ralski, Dr. J. Rucker, J. Schayer, Dr. H. Schramm, St. Stankiewicz, H. Sliwiński, Wl. Soltys, Dr. Z. Sułkowski, P. Tarnowiecki, Dr. K. Trawiński, K. Turkowski, M. Ulam, Dr. K. Wajgel, Dr. A. Wereszezyński, Dr. O. Wasser, W. Włodzimirski, L. Wilczak, K. Witski, Dr. Z. Zagajewski, Dr. St. Zakrzewski, J. Ziemiński.

Kobieta odbiera paradę.



(xy) W tych dniach wydarzył się w republice chińskiej niezwykle wypadek że kobieta odebrała paradę wojskową. W Nankingu odbyła się uroczystość drugiej rocznicy objęcia prezydentury republiki chińskiej przez

marszałka Czianggaiszeka. Kulminacyjnym punktem uroczystości była parada wojskowa.

Rycina nasza przedstawia żonę marszałka Cziangkaiszeka krocząca wzdłuż frontu wojsk.

Sensacyjna rozprawa sądowa.

OFIARY RABUNKU. — TAJEMNICA ZNIKNIĘCIA MAŁEJ STEFY POLNA NADAL NIE WYŚWIELONA. — SUROWY WYROK SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH.

(?) W Preszburgu rozegrał się ubiegłych dni proces, którego szczegóły brzmią jak rozdział wstrząsającego romansu nat le zbójcekiem. Był to proces Teresy Fischer, bylej cyrkówki, oskarżonej o rabunek dzieci.

Teresa Fischer liczy obecnie lat 43. W młodości swej była niezwykle ładna. Typowa węgierska piękność. Wstąpiła do cyrku. Potem, po jakimś wypadku, została prostytutką i przez lat 20 uprawiała ten proceder na Węgrzech, w Morawii i w Austrii.

Akt oskarżenia zarzuca jej, że 11 kwietnia b. r. spotkawszy na drodze ze wsi Inkubono do miasteczka Malacky, dziesięcioletnią Marję Futschik, uprowadziła dziewczynkę, by ją w Budapeszcie wyzyskać dla żebrani i „lekkiego” zarobku.

Dziewczynka miała przy sobie 10 kor., które otrzymała na zakupy. Teresa Fischer zabrała dziewczynkę najpierw do kościoła, potem kupiła jej piškę i czekolady, a obiecawszy wielkie zarobki, zmusiła małą by odbyła z nią pieszo drogę do Preszburga. (100 kilometrów). W Preszburgu zakwaterowała się z dziewczynką w przytułku chrześcijańskiej misji amerykańskiej. Kierowniczka tego przytułku wydała się Anna Fischer mocno podejrzaną. Zapytała skąd przybywa i dokąd się wybiera z tą dziewczynką. Wtedy mała zaczęła płakać, błagając, że chce wrócić do rodziców, a także, by jej oddano 10 koron, które jej zabrano. Oddała piškę i prosiła o zwrot pieniędzy.

Kierowniczka przytułku zmiarkowała, że kryje się w tem wszystkim jakaś nieczysta sprawa i dała o wypadku znać na policje.

Annę Fischer aresztowano. Dziewczynkę odesłano rodzicom.

Ponieważ władzom policyjnym w Preszburgu dano w tym czasie znać o zniknięciu małej Stefy Polna z Wiednia, która rzekomo

mieli uprowadzić cyganie, urzędnik policyjny, przesłuchujący Annę Fischer, zarzucił jej także uprowadzenie tej drugiej dziewczynki.

Anna Fischer zeznała w policyjnym śledztwie, że uprowadziła Stefcie Polna i oddała ją niejakiemu Binathowi, który najpierw wykorzystał dziewczynkę, a potem ją zamordował, przecięwszy jej szyję kuchennym nożem. Była świadkiem tego morderstwa i stała obok, gdy zarzynał dziewczynkę.

Kiedy na rozprawie odczytano ten protokół, złożony w śledztwie, Anna Fischer zaprzeczyła pierwotnemu zeznaniu, oświadczając, że biciem wymuszono na niej, by powiedziała, co wie o uprowadzeniu małej Stefy Polna. Więc plotła wtedy, co jej ślina na język przyniosła, byle jej dali spokój.

Ów Donath w międzyczasie zmarł: nie dało się zatem stwierdzić o ile zeznania owe były prawdziwe. Ponieważ dowodów na uprowadzenie Stefy Polna nie było i oskarżona odwołała uprzednie zeznania, rozprawa ograniczyć się musiała do wypadku Marji Futschik. Zostało jednak moenie podejrzenie, że oskarżona winna jest w obydwu wypadkach.

Annę Fischer skazano werdyktem przysięgłych na pięć lat ciężkiego więzienia.

Unieważnienie przetargów na podkłady kolejowe.

Minister komunikacji, inż. Kühn podpisał zarządzenie, mocą którego wszystkie przetargi na dostawę podkładów kolejowych, rozpisane przez dyrekcje kolejowe, będą niezwłocznie unieważnione.

Zarządzenie to nastąpiło ze względu na

widoczną tendencję zniżkową na krajowym rynku drzewnym. Kiedy w roku ubiegłym cena podkładu kolejowego wahała się około sumy 8 zł., w roku bieżącym spadła do poziomu 6 zł. za sztukę.

Dostawę podkładów uskuteczniła dotychczas grupa pośredników, którzy sрубowali ceny niepomiernie w górę, jakkolwiek producenci wobec małego popytu ofiarowywali progi po cenach znacznie niższych.

Ministerstwo komunikacji postanowiło wyzyskać tę koniunkturę i zakupić podkłady bezpośrednio od producentów. Tegoroczne zapotrzebowanie podkładów wynosi 1.700.000 sztuk, z czego tylko drobną część dostarcza lasy państwowe.

Oszczędność na zakupionych wprost u producentów progach wyniesie więc około 3 milionów złotych.

Tragedja nieszczęśliwej kobiety Wiktorji Zubkow.

(Od naszego korespondenta.)

Berlin, w listopadzie.

„Akty“ cronique scandaleuse zamykają się nad grobem zmarłej onegdaj w klinice bońskiej Wiktorji Zubkowej, ur. księżniczki pruskiej — ale jeszcze w ostatniej chwili potrafi wymyszkować reporter smakowity kasek dla żądnych sensacji tłumów. Według pogłosek, krążących w Bonn, pani Zubkowa nie umarła bynajmniej na zapalenie płuc, lecz popełniła samobójstwo, nie mogąc przenieść izolacji, na jaką ją skazała wysoko urodzona rodzina, nie mogąc przetrzeć wstydu, wstępując się ostateczną samotnością i nędzą. Jakkolwiek bowiem osadzać można perypetje tej kobiety, w 61-szym roku życia wiąże się z dwudziestokilkuletnim awanturnikiem, owym do syta znanym Saszą Zubkowem, to jednak nie należy jej odmówić pewnego sui generis bohaterstwa, pewnej — może jeno rozpaczą poddyktowanej — siły charakteru, które usposabiają wobec niej przy czynnie. Nie jest bowiem rzeczą prostą chcieć się przeciwstawić tradycji choćby nawet ekskoronowanej arystokracji — biada dezertorowi z cechu dynastycznego! Wiktorja wypila kielich goryczy do dna.

Wiktorję Zpbkowa, siostrę Wilhelma i wnuczkę angielskiej Queen Victoria, widziałem po raz pierwszy i ostatni z początkiem roku ubiegłego, w kilka miesięcy po zawarciu tego niesamowitego związku małżeńskiego z Aleksandrem Zubkowem. Młoda para urządziła w jednym z luksusowych hotelów berlińskich przyjęcie dla prasy. Był to niejako już drugi z rzędu krok rewolucyjny, zawierający niebylejaką prowokację dynastów — owo akredytowanie się u reprezentantów „siódmego mocarstwa“. Sasza Zubkow, typ przystojnego nieponia o romantycznym wejrzaniu, niepozabawiony pewnej słowiańskiej dobroduszości, nie sprawiałby nawet zbyt niesympatycznego wrażenia, gdyby nie ten paradoksalny kontrast do 62-letniej Wiktorji. Ten dziwny związek małżeński, oglądany z bliska był poprostu czemś nienaturalnym i patologicznym, czemś nieznośnym. W steranych oczach Zubkowej, obramowanych gestą siecia zmarszczek, tliła gorączka, te biedne, wyczerpane oczy płoszyły się za lada badawczym spojrzeniem — a tych ostatnich zaiste nie brakowało. Natomiast przystojny Sasza nie żenował się zupełnie. Był on w swoistym elemencie, opowiadając niestworzone rzeczy o fantastycznych planach lotu transoceanicznego do Ameryki, w którym udział wziąć miała jego „wysoko urodzona“ małżonka.

Z niesmakiem opuściliśmy hotel. Już w kilka dni później pokazał zresztą Sasza, co umnie awanturując się w stanie nietrzeźwym w jednym z eleganckich barów berlińskich. Epilog sądowy tego zajścia zakończył się wydaleniem Zubkowa z Niemiec, ale w ciągu kilku miesięcy pożycia małżeńskiego, zdołał niły Sasza wraz ze swymi kompanami, rekrutującymi się z kół emigrantów rosyjskich, ograbić dokumentnie swoją małżonkę i poróżnić ją w zupełności z jej rodziną. Lieytacja jej pałacu w Bonn, nędza i opuszczenie



zadaly ostateczny cios życiu Wiktorji. Nad grobem apostatki składa arystokratyczna rodzina wieńce — przybywający natychmiast z Luxemburga Sasza, udaje głęboko strapionego, próbując, czy nie uda mu się nad otwartym grobem wymusić jakiegoś „odstepnego“. Ale arystokraci mobilizują policję i Zubkow, który przybywa do Niemiec bez wizy, wedruje zamiast na pogrzeb — do więzienia. Świadek hańby wykreślony zostaje oficjalnie z życia nieszczęśliwej Zubkowej, która po śmierci jest znowu „Jej Królewska

Mością“. Nad grobem zjawiają się dynaści w pełnym komplecie — zjawia się ks. Adalbert, jako przedstawiciel ekscesarskiej mości z Doorn, aktualna Mość w osobie królowej Grecji i inni niestety nieco zdezonizowani władcy. Smierci, gdzie twoje żądło?

Katastrofalny zwrot w życiu księżniczki Pruskiej Wiktorji da się wytłumaczyć fatalnymi kolejami jej żywota, straconego w okowach etykiety dworskiej, zduszonego naczelnym prymatem racji stanu. W latach 80-tych ub. stulecia, stała ta córka późniejszego cesarza Fryderyka III, w ośrodku zainteresowania Europy. Chodziło wówczas o jej małżeństwo z bułgarskim pretendentem do tronu, pięknym księciem Aleksandrem Battenbergem. Ale miłości Wiktorji przeciwstawił Zelanzy kanclerz veto racji stanu, obawiając się sprowokowania Rosji. W parę miesięcy później zareczono Wiktorję z księciem Adolfem Schaumburg-Lippe. Do roli żyła Wiktorja u boku księcia, który został zresztą pominięty przy sukcesji na tronie małego państewka niemieckiego. Przez 11 lat usuwa się Wiktorja znowu w cień, z którego wywleka ją fatalny rozgłos jej małżeństwa z Zubkowem, banalnym niebieskim ptakiem, który nie miał nawet na tyle przedsiębiorczości, aby wykorzystać mimowolną reklamę dla jakiegoś godniejszego celu. K...

Nad grobem odbył się symboliczny akt przebaczenia ze strony dynastów, jego ekscesarska mość z Doorn zapytywała się codziennie w telegramach z zapłaconą odpowiedzialnością, jak sprawy stoją. Smierci — gdzie twoje żądło? d. s.

Burzliwe zajście w synagodze.

Wyrzucenie dwóch rabinów przez sjonistów.

Wielka synagoga w Siedlcach, zwana Be-Ha-Midraz była onegdaj widownią charakterystycznego zajścia. Po uroczystym odczytaniu „Tory“ na mównicy ukazał się rebe z Brześcia, znany w Siedlcach jako „Mojre-Haroe“ i zaczął wygłaszać kazanie.

Wzniosłszy ręce do góry „Mojre-Haroe“ najpierw mówił o świętej Torze i konieczności przestrzegania soboty, później przeszedł do ostatnich wypadków w Palestynie. Trzęsła mu się długa siwa broda, przekrzywiła na głowie lisia czapka, gdy rabin zawołał: To nie Arabowie byli winni! To byli winni sami Żydzi, a zwłaszcza palestyńscy sjonisci, którzy zachowują się jak „goje“, nie przestrzegają soboty, jedzą trefne potrawy i popełniają mnóstwo innych śmiertelnych grzechów!

Z wywodami rabina nie zgadzali się zebrani licznie w bożnicy sjonisci i zaczęli głośno protestować. Pod adresem mowy posyłały się niesmaczne epitety w rodzaju „ganef“ (złodziej) i „chazer“ (świnia). Wreszcie grupa młodzieży sjonistycznej z towarzysztwa „Merkoz“ ściągnęła rabiną z mównicy i

mimo protestów jego zwolenników, wyrzuciła go ze synagogi. Za usunięciem ujął się drugi rabin, p. Kobryński, który jednak podzielił los „Mojre-Haroe“ i wbrew swej woli opuścił świątynię.

Na wieść o awanturze w synagodze i usunięciu przez „burżuazję“, tj. sjonistów — rabinów, miejscowi bundziści i komunisty postanowili interwenjować i wysłali do bożnicy swoje bojówki, uzbrojone w gumowe pałki i noże. Bojówki zadały „burżuazjom“ zdecydowaną klęskę i z triumfem usuniętych rabinów wprowadziły do synagogi.

Ponieważ nie nie wróżyło uspokojenia wzburzonych umysłów, musiała interwenjować policja, która dopiero zaprowadziła porządek, aresztując kilkunastu najzagorzalszych krzykaczy.

Gdy wieczorem tegoż dnia rabin Kobryński ukazał się znów w bożnicy, sjonisci zmusili go do odwrotu, wznosząc głośne okrzyki: „Prez z Arabami! Z Arabami modlić się nie będziemy!“.

Pogrzeb zamordowanej Felicjanki.

Zółkiew, w listopadzie.

Onegdaj odbył się pogrzeb śp. Siostry Marii Prudencji Chrostekówny, Felicjanki, zamordowanej skrytobójczo przez seminarzystkę Olę Retkównę, na tle zbroczenia seksualnego w kościółku SS. Felicjanek w Zółkwi. Wzięły w nim udział szerokie warstwy mieszkańców tut. grodu. Zwłoki spoczęły zgodnie z przepisem zakonnym w skromnej, białej trumnie drewnianej. Rano odbyło się wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitala powszechnego do kościoła OO. Dominikanów, gdzie odprawiono żałobne nabożeństwo. Z przed bramy kościoła ruszył kondukt żałobny na cmentarz zółkiewski.

Karawan poprzedzała orkiestra 6 p. strzelców konnych, grająca marsz żałobny i orkiestra gimnazjalna. Za trumną kroczyła

ciężka żalobą dotknięta najbliższa rodzina śp. S. Prudencji, która w chwili tragicznego zgonu liczyła zaledwie 23 lata, a dalej maszerował szwadron 6 p. S. K. z dowódcą pułku p. Pytlewskim. Zgromadzenie SS. Felicjanek in corpore, SS. Służebniczki ruskie, księża świeccy i zakonnicy, młodzież szkół ludowych i średnich wraz z gromem nauczycielskim i liczne zastępy publiczności do głębi wstrząśniętej tragiczną śmiercią młodej Bogu ducha winnej zakonnicy.

Popieraj wytwórczość krajową.

Z powodu zapowiedzianego wykładu p. Wł. Studnickiego

P. W. L. Studnicki we wtorek, 26 b. m. będzie miał w sali Muzeum przemysłowego ul. Hetmańska 20, wykład publiczny na temat „Zagadnienie ustrojowe Polski Współczesnej”. Temat ów jest aktualny wobec dążności wzrastającej do zmiany Konstytucji. —

P. Wł. Studnicki jest dobrze znany w naszym mieście. Od r. 1901 do 1905 r. pracował w publicystyce lwowskiej, propagując wyodrębnienie Galicji, tj. jej usamodzielnienie, jako warunek ekonomicznego rozwoju. Chodziło mu o wytworzenie polskiego Piemontu z Galicji. Od 1905 do 1909 r. Wł. Studnicki pracował w zaborze rosyjskim, zwalczając w swych dwutygodnikach politykę ugodową Koła Polskiego w Petersburgu. Wyczuwszy zbliżanie się wojny z Rosją, Wł. Studnicki przeniósł się do b. Galicji ponownie i rozpoczęła propagandę bojowego psychicznego i fizycznego pogotowia narodu do wielkiej wojny, która, — jak pisał w swym głosnym dziele „Sprawa Polska” — da nam albo wyzwolenie, albo ostateczne zniszczenie, zależnie od tego, jaką siłę wytworzymy i czy zgodnie ze swą racją stanu rzucimy na szalę wypadków. —

Wł. Studnicki jest autorem licznych prac z zakresu ustroju państw, stosunków gospodarczych i historii. Ma też swoją koncepcję nowego politycznego ustroju Polski.

Niezwykły jubileusz.

Z inicjatywy i za staraniem „Echa-Macierzy” obchodzić będziemy we Lwowie w dniu 3 grudnia br. w sali Towarzystwa Muzycznego niezwykły jubileusz 25-cio letniej pracy na wie pieśni dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Jubilat rozwija od 25 lat niezwykłą działalność zarówno jako kompozytor, jak i dyrygent, odnosząc liczne sukcesy artystyczne i prowadząc pieśń polską na nowe tory rozwoju. W dziedzinie pieśni choralnej wysunął się Walewski na czoło współczesnych kompozytorów polskich. Wszystkie jego kompozycje świadczą o wielkiej inwencji twórczej i nowoczesnym duchu.

Zarównie z wielkiem zamiłowaniem uprawia muzykę kościelną i bardzo liczne w tej także dziedzinie napisał utwory. Sam jest znakomitym mistrzem gry na organach i talent swój oddaje bardzo często na usługi kościoła. W dorobku swoim artystycznym posiada również dwie opery: „Dola” osnuta na motywach wojennych i „Jontkowa pomsta” dalszy ciąg „Halki”. Obie te opery były wykonywane na scenach polskich z niebywałym powodzeniem.

Zyczyć należałoby sobie, by w koncercie kompozytorskim, jaki z okazji Jego jubileuszu, urządził jeden z najlepszych chorów polskich, wzięły udział nie tylko same towarzystwa śpiewacze, ale i wszystkie sfery muzyczne miasta Lwowa, dla zaznaczenia, że Lwów równie z całą Polską umie cenić prawdziwą sztukę, lecz także twórców jej otacza poważaniem i czcią.

NA DESKANE.

JĘDRZEJ KACZOROWSKI, Kleparów, ul. Warszawska 36, — nie bierze żadnej odpowiedzialności za długi zaciągnięte przez jego żonę, Zofię Kaczorowską i przestrzega przed udzielaniem jej kredytu. 45570

Pożar stajni wojskowej.

Zółkiew, w listopadzie.

W stajni koszarowej, należącej do 6 p. strzelców konnych, wybuchł wieczorem pożar. Zajął się niewiadomym sposobem siano, złożone na poddaszu, w następstwie czego spłonął cały dach większego, murowanego budynku

LEW
KINO
LEW

DZIŚ WIELKA UROCZYSTA PREMIERA
najwspanialszy film tego sezonu produkcji „SFINKS” w Warszawie, pod tytułem:

Grzeszna miłość

dramat erotyczny — według powieści ANDRZEJA STRUGA p. t. „POKOLENIE MARKA SWIDY”. — W głównych rolach:

JADWIGA SMOSARSKA i lwo-wianka **ZOFJA BATYCKA**

TADEUSZ WESOŁOWSKI, B. SAMBORSKI i inni. — Zniżki i bilety wolnego wstępu aż do odwołania nieważne. 45672

ku stajennego na 50 koni, kryty dachówką, która w ogniu z trzaskiem pękała. Konie zdolano w czas ze stajni wyprowadzić. Przy gąszeniu czynnym było wojsko wraz z miejscową strażą pożarną.

Zamach samobójczy egzekutora gminy Zniesienie pod Lwowem.

(d.) Od pewnego czasu egzekutorem gminnym w Zniesieniu za rogatką Żółkiewską był Henryk Łojak, były podoficer, liczący 38 lat, zamieszkały w Zniesieniu w domu Baczewskich. Od czterech dni Łojak nie pokazywał się wcale w Urzędzie gminnym i dopiero wczoraj rano znaleziono go w mieszkaniu zatrudzonego. Mianowicie Łojak w celu samobójczym napił się większą ilością amoniaku, po czym wśród boleści stracił przytomność. Pierwszy na miejsce wypadku przybył dr. I.

Vogel, lekarz ze Zniesienia, który Łojakowi udzielił pierwszej pomocy. Następnie niedoszłego samobójcę Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

Powód zamachu samobójczego na razie nie został stwierdzony. Również w ciągu dnia nie zdołał Urząd gminny skonstatować, czy Łojak zainkasował wogóle jakieś pieniądze, które jeszcze nie zostały odprowadzone do kasy gminnej.

Z SALI SĄDOWEJ.

Echa walk o Lwów.

Bestjalskie rozstrzelanie polskiego żołnierza.

(K. D.). Wczoraj wznowioną została odroczone w dniu 27 maja br. rozprawa przed przysięgłymi przeciw Włodzimierzowi Buble, 35-letniemu gospodarzowi z Lesieniec, z zawodu szoferowi, b. plutonowemu wojsk ukraińskich.

Wedle aktu oskarżenia ilo sprawy było następujące:

W dniu 7 grudnia 1918 r., w czasie walk polsko-ukraińskich o Lwów, trzej żołnierze W. P. Adam Terlikowski, Kazimierz Rządca i Stanisław Olearczyk, zarekwirowaną furą Jana Kunza udali się w celach aprowizacyjnych do dworu w Lesieniach, gdzie mieli zakupić indyki dla rannych oficerów. W trakcie, jak bawili we dworze, od strony Podborzec pojawił się patrol, złożony z 20 żołnierzy ukraińskich pod dowództwem plutonowego Włodzimierza Bubely. Uprowadzeni przez Kunza żołnierze polscy wskoczyli czemprędzej na furę i chcieli zbiec w kierunku Lwowa. Patrol ukraiński oddał w ich stronę salwę karabinową. Rządca, Olearczyk i Kunz zostali zabici na miejscu. Terlikowski dopędzono i wzięto do niewoli.

„Mamy cię przynajmniej jednego, ty będziesz Bubelę rabował” — odezwał się do ujętego plutonowy Bubela. Terlikowskiego odprowadzono do komendy oddziału ukr., porucznika Iwanowskiego, urzędującego na folwarku w Podborcach. Tam Bubela zarzucił Terlikowskiemu, jakoby on mieszkając jego rodziców w Lesieniach obrabował Terlikowski zaprzeczył temu wierutnemu kłamstwu, za co dostał od Bubely dwa razy w twarz oraz lułą karabinu w pierś. Po rozmowie z Bubelą por. Iwanowski polecił jakimś kozakowi wyprowadzić zaranego krwią Terlikowskiego za stodołę i tam rozstrzelać, co zgodnie z rozkazem wykonano.

Zwłoki Terlikowskiego pochowano dopiero w r. 1919 po ustąpieniu ukraińców na skutek pamiętnej wielkanocnej ofensywy gen. Iwaszkiewicza. W rok później nastąpiła ekshumacja i sekcja zwłok śp. Terlikowskiego, która ustaliła, że zginął on zastrzelony.

Winowajcą tej zbrodni Bubela, który u-

ciekł z wojskami ukraińskimi, przez 5 lat przebywał zagranicą. Gdy wrócił do Lesieniec, znaleźli się świadkowie, którzy stwierdzili, że śp. denat padł ofiarą kłamliwego doniesienia Bubely.

Bubelę aresztowano. Prokuratura obwiniała go o zbrodnię gwałtu publicznego z par. 87 uk.

Oskarżony zaprzeczył swej winie i twierdził, jakoby nie on, tylko podechor. Chomiak był komendantem owego patrolu oraz utrzymywał, że śp. Terlikowskiego o rabunek nie obwiniał.

Zeznania przesłuchanych świadków nie wypadły dla oskarżonego korzystnie z wyjątkiem zapodań złożonych do protokołu spisane w Czechosłowacji przez dowódcę oddziału ukraińskiego frontu pułk. dra Zenona Noskowskiego, którego zdaniem rozstrzelanie śp. Terlikowskiego było aktem samowoli jednego z „zakordoców”, poczętnego później do odpowiedzialności.

Drugiego świadka obrony por. Iwanowskiego w Czechosłowacji nie dało się odszukać.

Po zamknięciu przewodu sądowego i postawieniu przysięgłym pytań w kierunku zbrodni z 87 par. — wygłosili przemówienia prok. Ogonowski, zastępca poszkodowanej rodziny brat śp. denata sędzia Terlikowski i obrońca oskarżonego adw. dr. Hankiewicz.

Po przerwie obiadowej nastąpiło resume przewodniczącego nadr. Angielskiego, udali się na naradę przysięgli, którzy ogłosili werdykt zaprzeczający 8 głosami winie oskarżonego.

W tym momencie Trybunał wstał i skierował się do sali obrad. Na sali rozpraw zaplanowało wielkie poruszenie. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że Trybunał radził nad ewent. zniesieniem wydanego przez przysięgłych werdyktu.

Widocznie brakło przepisanej ustawą jednomyślności wśród członków Trybunału skoro wydano wyrok uwalniający osk. Bubelę od odpowiedzialności karnej.

Kinoteatr „STYLOWY“
Szaskiewiczza 5

Dziś największy film sezonu. — — Uroczystość **LYA MARA** w 12 akt. dram. p.t.

Tajemnica Variete (KRÓLOWA JAZZBANDU)

Sensacja, erotyka, spelunki, kabarety. Ponadto doborowe uzupełnienie. Codziennie o g. 3 popoł.
„KOSCIUSZKO POD RACŁAWICAMI“ tylko jeden program. Ceny o 50% niższe. 45668

Anglik obwiniony o sprzeniewierzenie.

(K. D.) Przed Trybunałem III. Senatu pod przewodnictwem nadr. Dworzaka, stanął wczoraj Herbert Wademann, 58-letni obywatel angielski o uniwersyteckim wykształceniu.

Wymieniony w ciągu roku 1925 był we Lwowie przedstawicielem angielskiej firmy „Halls Berton Ropery“ w Hull, w charakterze agenta. Wedle umowy zawartej z władzami centralnymi firmy, realizacja faktur i pobór gotówki za towary należały do centrali, wobec czego wszystkie faktury winne były zawierać wspomniane zastrzeżenie.

Wademann tymczasem wbrew tym dyrektywom za 26 lin. sprzedanych koncernowi naftowemu „Dąbrowa“ pobrał 847 funtów

sztetlingów i kwotę tę sobie przywłaszczył. Władze poszkodowanej firmy wygotowały do tuf. prokuratury doniesienie przeciw Wademannowi, obwiniając go o sprzeniewierzenie.

Na wczorajszej rozprawie, mówiący jedynie językiem angielskim Wademann, ani rusz nie mógł się porozumieć z Trybunałem. Powołano zaprzysiężoną tłumaczkę p. Rappaportową, która oświadczyła, że nie znając wyrażań technicznych i prawnych, nie wie, czy poddałaby swemu zadaniu.

Dla powołania tłumacza adw. dra Landaua, rozprawę odroczone. Oskarżał prok. Hryniewiecki, bronił adw. dr. Macieliński.

Policjanci, którzy kradli.

Dalsze szczegóły kradzieży i aresztowań.

Zółkiew, w listopadzie.

W sprawie sensacyjnych kradzieży, popełnionych w Zółkwi przez policjantów miejskich i aresztowań, wśród nich dokonanych, dowiadujemy się o następujących szczegółach: Kradzieży w różnych lokalach handlowych dokonano z dużą wprawą, bądź przez włamanie, bądź też przez otwarcie zamków kluczymi i wytrychami a następnie zamknięcie tychże po czynie.

Ostatnio skradziono w nocy przez otwarcie zamku w szkole zawodowej dla dziewcząt żydowskich maszynę Singera do szycia w lepszym gatunku, której jednak złodzieje spłoszeni nie zdołali unieść.

W ubiegłym tygodniu włamano się nocą do handlu porcelany, benzyny i nafty Efraima Landana w Rynku i skradziono tam z zamkniętej szuflady gotówkę w kwocie 300 zł. Włamania dokonano przez otwarcie zamku od drzwi bocznych wytrychem.

Równocześnie niemal podobnym sposobem wtargnięto do sklepu z wodą sodową Szymona Leinera a następnie po wyjęciu przechowywanej tam kwoty około 100 zł. zamek w drzwiach zamknięto.

Następnej nocy włamano się do kasy Sołtysa ukr. kooperatywy, skąd po rozpruciu

kasy wertheimowskiej narzędziami „fachowcami“ zabrano znajdującą się tam łączną kwotę 700 zł.

Przed dwoma znowu tygodniami, po włamaniu się do bazaru cukrowego Ch. H. Freimana, skradziono czekoladę i pomadki łącznej wartości 500 zł.

Sprawą częstych tych kradzieży, dokonanych poza tym u innych jeszcze osób a czasem w pobliżu policji miejskiej, ze znaczną wprawą a w regule przez nieznaną sprawców, zainteresował się miejscowy posterunek PP, który na podstawie pewnych danych doszedł do konkluzji, że kradzieże i włamania są sprawką miejscowych policjantów miejskich. Dwóch z nich aresztowano a to: J. Kilara i Mieczysława Lenartowicza, który przed objęciem służby policyjnej był czeladnikiem ślusarskim.

Część rzeczy skradzionych przewieziono po rewizji, z mieszkań policjantów miejskich, na posterunek PP, celem rozpoznania i odbioru przez poszkodowanych. Między innymi odstawiono tam, pochodzące z kradzieży ubrania, suknie, czekolady, soki owocowe, maty, nakrycia stołowe i inne jeszcze przedmioty.

Śledztwo pierwiastkowe w toku.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) W ciągu dnia wczorajszego dokonano we Lwowie kilka włamań. Popołudniu najpierw jakiś włamywacz dostał się do mieszkania Franciszka Hermansdorfera, urzędn. kolejowego, przy ulicy Listopada l. 29. Zabrał on stamtąd część garderoby i bielizny, wyrządzając znaczną szkodę.

Wieczorem nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Marji Nowakowskiej, znajdującego się przy ulicy Kopernika l. 7. Dostawczy się do wnętrza, porozbijali szafy, poczem wraz z garderobą zabrali kasetkę żelazną. — Zawierała ona książeczkę Kasy Oszczędności Nr. 228.174 naszyjnik złoty, łańcuszek złoty, dwa pierścionki złote, sześć sztuk szpilek japońskich, broszkę japońską, łańcuszek koronowy, oraz garnitur opalowy, a to złote kolczyki i broszkę. Szkada wynosi około 2.000 złotych.

Również wieczorem włamywacze po zerwaniu kłódki u drzwi wchodowych dostali się

do mieszkania Stanisława Mastalskiego, znajdującego się w realności przy ulicy Chmielowskiego l. 10, z którego zabrali biżuterję, wartości 1600 zł.

W nocy nieznanymi złodzieje włamali się do mieszkania Józefa Drakiewicza na Majerówce, z którego skradli kuferek, zawierający narzędzia stolarskie, wartości 500 zł.

Marja Holzerowa, zamieszkała przy ulicy Kochanowskiego l. 26, doniosła wczoraj do policji, że na jej szkodę z piwnicy skradziono około 700 klg. węgla opałowego.

Wreszcie wczoraj policja aresztowała: Władysława Sołtysa, liczącego 44 lata, zamieszkałego przy ulicy Boimów l. 35, jako podejrzanego o kradzież na szkodę dra Marcelego Friedmana, mieszkającego przy pl. Akademickim l. 4, Zygmunta Kozaka, liczącego 22 lata, zamieszkałego przy ulicy Pijarów l. 38, jako poszukiwanego za kradzież, oraz Marjanę Pamulę, bez zajęcia, zamieszkałego na Bogdanówce, za kradzież banki z mlekiem Janowi Astmanowi z Zimnej Wody.

„Kanciarz“ warszawski.



RYSZARD EUGENJUSZ JANIKOWSKI
VEL JANICKI.

(d.) Już w wczorajszym numerze „Wiek Nowego“ podaliśmy obszerną wiadomość o aresztowaniu we Lwowie Ryszarda Eugenjusza 2 im. Janikowskiego vel Janickiego, pochodzącego z Warszawy. Janikowski przedstawiał się jako „redaktor“ nie wychodzącego wcale pisma „Obronca“ i jako objazdowy „dyrektor“ Biura prasowego „Papfilm“, co pomagało mu do szeregu różnych oszustw. — Dziś zamieszczamy powyż jego podobiznę. — Kto mógłby udzielić jakichś informacji, odnoszących się do osoby aresztowanego i jego działalności, zechce zgłosić się w Wydziale śledczym policji państwowej przy ul. Kazimierzowskiej l. 30, lub o tem zawiadomić najbliższy posterunek policyjny.

Napad rabunkowy na ulicy Stryjskiej we Lwowie.

(d.) Ubiegłej niedzieli wieczorem znowu we Lwowie dokonany został napad rabunkowy. Oto przed godziną 19-tą ulicą Stryjską w kierunku od rogatki wracał do miasta Władysław Jastrzębski, zamieszkały w Rześni Polskiej. Gdy Jastrzębski znajdował się w pobliżu Szkoły Kadeckiej, nagie trzej nieznanemu osobnicy zaatakowali go w ten sposób, że poczęli go bić po twarzy. W czasie tego Jastrzębski starał się wyrwać z rąk napastników, lecz ci przytrzymali go i z kieszeni kurtki zrabowali mu portfel, zawierający 45 złotych i książeczkę wojskową.

Zawiadomiona o tym fakcie policja wdrożyła dochodzenia jest już na tropie sprawców rabunku.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 26. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8:90 zł. przy spokojnej tendencji.

UBEZPIECZENIE CZŁONKÓW F. Z. O. O. W P. K. O.

Warszawa. (A.W.). Zarząd Federacji Zw. Obrony Ojczyzny uchwalił ubezpieczyć w P. K. O. na swój koszt wszystkich członków związku i stowarzyszenia oennmialnych żołnierzy.

11 rocznica uwolnienia Lwowa.

Obchód w „Sokole-Macierzy“.

(K. D.) W niedzielę wieczorem staraniem „Sokoła - Macierzy“ odbył się we własnej sali przy ulicy Zimorowicza uroczysty wieczór ku uczczeniu 11-tej rocznicy oswobodzenia Lwowa.

Na program wieczoru złożyły się: przemówienie dra L. Tesznara, produkcje gimnastyczne druhów i część muzykalno - wokalna, wykonana przez chór „Harfy“, zespół mandolinistów „Trubadur“, p. Marię Głazyńską i p. Jana Gawrońskiego.

Całość programu stała na wysokim poziomie, budząc żywy aplauz całego audytorjum. Osobna wzmianka należy się paniom Wandzie Gernandowej i prof. Helenie Oleskiej za bardzo staranny akompaniament.

O usprawnienie lecznictwa w Kasach Chorych.

Warszawa. (PAT.). Na porządku dziennym drugiego i ostatniego dnia konferencji w sprawie usprawnienia lecznictwa w Kasach Chorych, były omawiane zagadnienia:

1) kwalifikacji fachowych lekarzy Kas Chorych, 2) zwiększenie zaufania ubezpieczonych do lecznictwa kasowego i udostępnienie pomocy lekarskiej ubezpieczonym, 3) nawiązanie współpracy Kas Chorych z wydziałami lekarskimi Uniwersytetów i zakładami leczniczymi.

Powyższe sprawy omawiało kilku mówców. Z kolei dyrektor Głównego Urzędu Ubezpieczeń, p. Gettel, mówił o współpracy czynnika administracyjnego i lekarskiego w Kasach chorych.

W końcu przemówił dr. Bujalski, który ogólny wynik konferencji ujął w następujące punkty:

1) Dzisiejszy system pracy Kas Chorych nie odpowiada potrzebom Państwa i ubezpieczonych.

2) Konieczność ścisłej współpracy wszystkich czynników pracujących w Kasach Chorych.

3) Działalność Kas Chorych musi się oprzeć na czynniku fachowym.

4) Prośba do ministra pracy i wysłuchanie głosu świata lekarskiego przy poczynaniach reorganizacji w Kasach Chorych.

O godzinie 4 popoł. minister Prystor zamknął obrady, podnosząc w krótkim przemówieniu, że bogaty materiał, który dała dyskusja, będzie przepracowany i zużytkowany. Przy opracowywaniu zagadnień lecznictwa Kas Chorych zasięgnięta będzie opinia świata lekarskiego.

W imieniu zebranych, prezes naczelny Izby Lekarskiej, b. minister Chodźko, w gorących słowach podziękował ministrowi Prystorowi za inicyjatywę zwołania konferencji.

Pogrzeb Clemenceau.

Paryż. (PAT) Prasa poświęca całe kolumny działalności Clemenceau, zaznaczając, że posiadał on wszelkie zalety i wady, które nigdy nie przestały podobać się Francuzom. Dzienniki stwierdzają, że nikt nie będzie mógł napisać historii, nie składając hołdu zmarłemu mężowi stanu, na który zasłużył on sobie wielkim charakterem oraz miłością ojczyzny.

Paryż. (PAT) Przez cały dzień wczorajszy tłumy ludności, które prefektura oblicza na 50.000 osób, przedelfilowały przed zwłokami Clemenceau. Zaraz rano hołd złożyli członkowie korpusu dyplomatycznego. Pierwsi przybyli ambasador Chłapowski i ambasador angielski.

Roche sur Yon: 25. 11. (PAT) Pogrzeb Clemenceau odbył się dziś o g. 12:30 w miejsco-

wości Les Herbiers w Wandei. W pogrzebie, dzieląc tylko członkowie rodziny i kilku przyodznaczającym się wielką prostotą brali udział zmarłego.

Praca twórcza samorządów Polski współczesnej.

Minister spraw wewnętrznych general Składkowski wygłosił wczoraj w sali Filharmonji Łódzkiej, w obecności około 5.000 osób, odczyt pt.: „Praca twórcza samorządów Polski współczesnej“.

„Na skutek ankiety, przeprowadzonej przez Min. Spraw Wewn. w dniu 1 stycznia 1927 roku na 13.294 gmin wiejskich nie posiadało normalnych organów z wyboru aż 4067. To znaczy, w tej ogromnej ilości gmin rządzi li komisarze, wyznaczeni przez rządy przed majem 1926 r. Otóż, w dniu 1 kwietnia 1929 r. komisarzy rządowych w gminach wiejskich widzimy już tylko 352, a w dniu 1 października 1929 r. jest już ich tylko 74.

Gminy miejskie niewydzielone w liczbie 605, w dniu 1 stycznia 1927 r. posiadały 172 komisarzy. W dniu 1 kwietnia 1929 r. — 40, a 1 października 1929 r. już tylko 25 gmin miejskich niewydzielonych posiada komisarzy rządowych.

Miasta wydzielone, w liczbie 41, dnia 1-go stycznia 1927 r. posiadały 3 komisarzy, dnia 1 kwietnia 1929 r. — 8, a 1 października 1929 r. 5 komisarzy.

Powiatowe związki komunalne, w liczbie 257, posiadały w dniu 1 stycznia 1927 r. 38 komisarzy rządowych, 1 kwietnia 1929 r. — 89, a 1 października 1929 r. w 88 powiatach nie widzimy reprezentacji z wyboru, jednak istnieje to bynajmniej nie z powodu politycznych lecz z powodów czysto prawnych.

Chodzi mianowicie o przestarzałą ordynację wyborczą, która nie jest do użycia w demokratycznych warunkach naszego Państwa z powodu kurjalnych wyborów.

Jeżeli zestawimy więc te wszystkie liczby, to widzimy, że ilość samorządów, posiadających swe władze reprezentacyjne z wyborów od roku 1926 nie tylko nie zmniejszyła się, ale znakomicie powiększyła.

Investycje samorządowe.

Investycje samorządowe szczególnie rozwinęły się w okresie od 1926 do 1929 r., właśnie w tym okresie najbardziej atakowanym przez przeciwników obecnego Rządu. Ogółem biorąc, można powiedzieć, że w ciągu pierwszych 8 lat niepodległości zdołaliśmy pobudować 52 procent inwestycji, założonych w okresie niepodległości, a w ciągu ostatnich 3 lat 48 procent.

Cyfry te mówią same za siebie.

„Nowoczesne ruiny“.

Krytycy mówią jednak: tak jest, wydałicie dużo pieniędzy, rozpoczęliście dużo inwestycji rządowych, ale robiliście to bez planu i liczenia się z siłami i oto pozostawiacie większość inwestycji rozpoczętych, a niewykończonych, niezdolnych do użytku, sterzających w postaci t. zw. „nowoczesnych ruin“.

Ogółem biorąc, wartość inwestycji komunalnych, wykończonych w okresie 1926-1929, wynosi 510,239,000, zaś rozpoczętych a niewykończonych — 236,471,000.

Widzimy z tego, że w ciągu ostatniego trzylecia wykończone zostało całkowicie i oddane do użytku większość przeprowadzonych w tym okresie inwestycji.

Odczyty ministrów.

Jakie są plany rządu? -- Zakusy dyktatury w Europie.

Warszawa. (j. — telef.). Im bliżej daty spodziewanej rozgrywki między rządem a Sejmem, to jest im bliżej 5 grudnia, na który to dzień wyznaczone ma być posiedzenie Sejmu po 30-dniowych rekolekcjach, tem bardziej zdawałoby się, że atmosfera walki

Niema więc mowy o katastrofalnym waleniu się budynków rozpoczętych, których nikt nigdy nie wykończy, o tworzeniu „nowoczesnych ruin“. Wszystko, co jest rozpoczęte, będzie wykończone.

Rozwój inwestycji samorządowych.

Nie będę szczegółowo podawał rozwoju inwestycji samorządowych w odniesieniu do poszczególnych województw. Zwrócę tu jednak uwagę na cyfry najbardziej charakterystyczne.

Z elektrowni więc największy skok widzimy w województwie warszawskim, gdyż cyfra 14 elektrowni z r. 1919, w r. 1926 wynosiła 24, a w r. 1929 dochodzi już do 37.

Rzeźnie rozwinęły się najbardziej na Wołyniu; w r. 1919 jest ich 7, w r. 1926 — 14, a w 1929 — 17.

Wodociągi i kanalizacje uległy najsilniejszej rozbudowie w województwie kieleckim, gdzie w 1919 r. widzimy dwa miasta z wodociągami i jedno skanalizowane, taż sama cyfra utrzymuje się w r. 1926, a w r. 1929 widzimy już 6 miast, posiadających kanalizację i wodociągi.

Wzrost ilości kilometrów dróg bitych samorządowych osiągnął najwyższe różnice w województwie lubelskim. Mamy tu w r. 1919 — 654 klm. bitych dróg samorządowych, w r. 1926 — 726 klm., a w r. 1929 już 1231 klm. szos samorządowych.

Izb szkolnych najwięcej przybyło w województwie warszawskim. Z 1218 w r. 1919, widzimy 1691 w r. 1926 i 2273 w r. 1929.

Oto, proszę panów, obraz pracy twórczej samorządów Polski, wyrażony w cyfrach. — Cyfry te dzisiaj są możliwe ściśle i przedstawione w sposób obiektywny, tak, by zobrazować istotny stan rzeczy z jego dodatnimi i ujemnymi stronami. Jutro znajdą się ludzie, którzy usiłować będą cyfry te nagiąć do swoich haseł i potrzeb partyjnych. Cyfry inwestycji niewykończonych będą rozdane kosztem przemileczenia pracy dokonanej. Czyż ma nas to niepokoić? Czy ma to zniechęcić tych pracowników samorządowych, którzy w zgrzyocie dnia dzisiejszego budują radosne jutro?

Dawniej i dziś.

Jeszcze 10 lat temu mieliśmy zniszczone szosy, zburzone kościoły, zrujnowane wsie i miasta, wywiezione z kraju zboże, inwentarz, tabor kolejowy. Przecież to my marliśmy tyśmiaciami na tyfus planisty, przecież to u nas 10 lat temu codziennie na ulicach miast i miasteczek szły pogrzeby zmarłych z głodu i wycieńczenia. Przecież to my musieliśmy prowadzić wojny, by przyznano nam prawo istnienia, jako Państwu.

W takiej to atmosferze, w takich to warunkach istnienia padły słowa Wielkiego Budowniczego Polski, Józefa Piłsudskiego: „Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy...“.

Samorzady przekuły te słowa w czyn.

Porównajmy nasz stan dzisiejszy ze stanem samorządu z przed lat dziesięciu, idźmy dalej w „wyścigu pracy“, a na oszczerstwo odpowiadzmy Czynom!

Lya de Putti

ukazuje się w olbrzym. arcydziele, przewyższaj.

BURŁAK Z NAD WOŁGI

w filmie
pod tyt.
45674

„DAMA W SZKARŁACIE“

„KOPERNIK — MARYSIENKA“

eje z przemówień poszczególnych ministrów. Odczyty min. Cara w Krakowie i min. Składkowskiego w Łodzi nie przyniosły odpowiedzi na pytanie, jaką ma być przyszła konstytucja.

„ABC“ nazywa odczyt min. Cara Łami-główka. „O ile po odczyt min. Świtalskiego — pisze „ABC“ — można było przypuszczać, że rząd stoi na stanowisku projektu BB., to po krakowskim występie min. Cara zupełnie nie wiadomo,

jakie są plany rządu“.

Tak samo „Nasz Przegląd“ stwierdza, że opinia publiczna nadal głowić się będzie nad pomysłami co do konkretnych zmian konstytucji, a przecież od zakresu i treści tych zmian zależy przeprowadzenie ich w Sejmie bez narażenia kraju na wstrząsy.

Odczyt min. Składkowskiego w Łodzi, wygłoszony ze swadą i werwą odbiega przy-

najmniej pozornie od sprawy zmian ustroju, uwidaczniając sukcesy rządu obecnego na terenie prac samorządowych.

Opozycja ucichła. Ostatnio używane argumenty w postaci uwag Najwyższej Izby Kontroli straciły aktualność z powodu częstego ich powtarzania, a nowych równie ważnych argumentów zabrakło.

Jedynie „Rcbotnik“ w naczelnym artykule pt. „Wóz albo przewóz“, oceniając zakusy dyktatury w Europie, przypisuje sytuacji w Polsce znaczenie zagadnienia międzynarodowego i konkluduje: „Istotnie Europa stoi wobec problemu wóz albo przewóz, demokracja albo dyktatura. Według naszego zdania, decyzja na rzecz demokracji, to znaczy decyzja na rzecz odpowiedzialności mas pracujących za państwo, jest decyzją utrwalającą w naszych warunkach niepodległość Polski“.

dzo egzaltowanej. Biskup Smith sam wyjaśnił przyczynę zamachu. Mianowicie Szwedka znała biskupa jeszcze w czasach jego pobytu w Oslo na stanowisku wikarego apostołskiego i przybywszy do Rzymu prosiła biskupa, by wystarał się dla niej o posadę szwaczki. Biskup nie zdołał jeszcze uczynić zadość jej życzeniu, wobec czego Szwedka, widocznie pod wpływem rozpacz, dokonała zamachu. Watykan ma jej obecnie dostarczyć środki pieniężne, aby wróciła z Włoch do swej ojczyzny i tam ugrunowała swoją egzystencję.

MARJA NIEMCZYNOWSKA

wdowa po uczestniku powstania 1863 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 25 listopada b. r. w 70 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 27 listopada b. r. o godz. 3 popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążone
45688 **DZIECI I WNUKI.**

Demonstracje antypolskie.

Protest posła Patka.

Moskwa. (PAT.). Prasa sowiecka na Ukrainie od kilku dni prowadzi gwałtowną antypolską kampanję, przedstawiając w fałszywym świetle wydarzenia, jakie miały miejsce 21 bm. przed konsulem sowieckim we Lwowie oraz insynuując Polsce współdziałanie z wykrytą przez GPU. ukraińską organizacją wolnościową. Manifestacje przed konsulem sowieckim we Lwowie, zdaniem prasy sowiecko-ukraińskiej są dziełem Piłsudczyków. Prasa ta twierdzi, że policja polska nie chciała tym manifestacjom zapobiec, a w konsekwencji cała wina za wystąpienie studentów ukraińskich spada na władze polskie. W niektórych dziennikach podano nawet, że to nie ukraińcy, lecz polscy studenci manifestowali.

O ile prasa sowiecka obszernie rozpisuje się o manifestacjach lwowskich, o tyle wykazuje zupełne milczenie w sprawie ostatnich demonstracji przed konsulatami polskimi w Charkowie i Kijowie.

W sobotę przed południem oddziały konnej i pieszej milicji oraz GPU. otoczyły gmach polskiego generalnego konsulatu w Charkowie. Oddziały te ustawiły się jednak w ten sposób, aby dać manifestantom możliwość przedefilowania przed konsulem. Manifestanci podeszli do gmachu konsulatu, wznosząc wrogie antypolskie okrzyki. Po wygłoszeniu kilku antypolskich mów, wśród

wrogich okrzyków i gwizdów spalono kukłę, mającą przedstawiać faszystę polskiego. Druga spalona lalka przedstawiała faszystę ukraińskiego Undowca.

W pochodzie niesiono transparenty o treści antypolskiej. Po wyładowaniu energii przed konsulem, cały pochód ruszył przed siedzibę ukraińskiej G. P. U., gdzie powitalną mową do demonstrantów wygłosił prezes G. P. U.

Cały przebieg demonstracji oraz przemówienie szefa organizacji bezpieczeństwa publicznego doskonale świadczy, pod czyjmi dyktandami działali demonstranci.

Manifestacje w Kijowie miały przebieg podobny, skończyły się tylko gorzej, bo wybiemem szyb w konsulacie polskim.

Warto przypomnieć, że demonstracje te nastąpiły już po zlikwidowaniu formalnym zajęć lwowskich przez znane oświadczenie ministra Zaleskiego wobec posła sowieckiego w Warszawie, Bogomolowa.

Moskwa. (PAT.). Poseł polski w Moskwie, p. Patek, przyjęty był przez zastępcę komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinowa, któremu złożył protest w sprawie antypolskich manifestacji, jakie ostatnio miały miejsce przed konsulatami polskimi w Charkowie i Kijowie.

URZĘDNICY SKARBOWI U WICEMINI-TRA STARZYŃSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj wice-minister skarbu Starzyński przyjął delegację stowarzyszenia urzędników skarbowych, która prosiła go o wyrobienie audjencji u premiera Świtalskiego. Wicemin. Starzyński odniósł się do delegacji z największą życzliwością i oznajmił, że przedłożone mu postulaty zakomunikuje ministrowi Skarbu oraz będzie się starał uzyskać audjencję dla delegacji u premiera Świtalskiego.

O OBECNEJ WALCE POLITYCZNEJ W POLSCE.

Warszawa. (j. — telef.). W najbliższych dniach ukazać się ma na półkach księgarskich nowa książka b. redaktora „Głosu Prawdy“ Stpiczyńskiego. Książka ta traktuje o problemach moralnych i etycznych obecnej walki politycznej w Polsce, o walce Marsz. Piłsudskiego z sejmem oraz o horoskopach rozwoju gospodarczego polski. W sprawach gospodarczych poglądy p. Stpiczyńskiego są pesymistyczne.

WYBORY AKADEMICKIE.

Warszawa. (j. — telef.). W związku z wyborami na zjazd ogólno-akad. wyższe uczelnie warszawskie zasypane są ulotkami. Obok listy narodowej nr. 1, zgłoszono listę „Odrodzenia“ nr. 2 i listę młodzieży mocarstwowej nr. 3.

Z powiatu lwowskiego.

MORDERSTWO. — WYPADEK. — PODPALACZE.

(d) W Podliskach Małych za rogatką Żółkiewską niejaka Parańska Bławacka, urodziła onegdaj nieślubne dziecko, które następnie zabiła i zakopała na cmentarzu miejscowym. Po tym czynie Bławacka zbiegła w nieznanym kierunku. Policja aresztowała jej siostrę, Katarzynę, jako podejrzaną o współudział w tej zbrodni.

W gminie Horbacze w pobliżu Szerceca spłoszyły się konie tamtejszego gospodarza Szyszaka. Pod kopyta tych koni dostał się syn Szyszaka, 11-letni Iwan, który na miejscu poniósł śmierć.

W Hodowicach koło Glinnej Nawarji wskutek podpalenia spłonął dom mieszkalny Marji Lenard. Szkoda wynosi około 2000 zł. Policja wytropiła podpalaczy, których aresztowała. Są to: Kazimierz Bernard i Antoni Cwynar.

Niebywale zajścia

w czasie wiecu na uniwersytecie poznańskim.

Warszawa. (j. — telef.). „Gazeta Warszawska“ donosi dziś o zajściach na Uniwersytecie poznańskim, które nie mają podobnych sobie w historii wyższych uczelni Rzeczypospolitej. Na godz. 18 zwołany został do wielkiego westybulu Collegium Medicum wiec ogólno-akademicki listy narodowej Nr. 1 w związku z wyborami na zjazd ogólno-akademicki. W czasie wiecu podczas przemowy przywódcy Strzelca akademickiego, Jana Wiedego, nagle zgasyły światła. Rozległ się przeraźliwy trzask rakiet dymnych, cała sala

wypełniła się po brzegi kłębamii dymu, a w ciemności rozległy się strzały rewolwerowe. Młodzież narodowa zachowała, według relacji „Gazety Warszawskiej“, zimną krew i po niejakiem czasie udało się wiece dalej kontynuować. Po wiecu delegacja poznańskiego komitetu akademickiego, pomawiając o ten wybuch młodzież sanacyjną, udała się do rektora profesora Kasznicy i twierdziła, że zajście to miało charakter zorganizowanej prowokacji.

Zamach rewolwerowy na biskupa

w katedrze św. Piotra w Rzymie.

Warszawa. (j. — telef.). Z Rzymu donoszą: Wczoraj po raz pierwszy w historii katedra św. Piotra była terenem zamachu rewolwerowego. 30-letnia Szwedka, Małgorzata Ramstag oddała do biskupa Jana Smitha z pistoletu, systemu Mauser, strzały, które na szczęście chybiły. Zamach wywołał w bazylice zro-

zumiały popłoch. Biorący udział w procesji książę Grzegorz bawarski, który jest pralatem katedry św. Piotra, wyrwał Szwedce broń z ręki, a dwaj gwardziści szwajcarscy porwali ją na ręce i wynieśli z katedry. Została ona umieszczona w areszcie gwardji szwajcarskiej. Robi ona wrażenie osoby bar-

„KOPERNIK-MARYSIENKA“.

„EROTIKON“

Dzisiaj zniżki ważne. Do każdego programu występ

Nadal wyświetlają rewelacyjny film, dramat w 16 aktach p. t.

KAZIMIERZA KRUKOWSKIEGO
PRZYGODY LOPKA i... KROPKA. 45673

Tajemniczy zbrodniarz w Düsseldorfie pochodzi z Warszawy?

Warszawa. (j. — telef.). Cała Europa śledzi z bacznością sprawę mordercy z Düsseldorfu, którego schwytać nie może cała policja niemiecka. Nieoczekiwanie sprawa przybiera obrót sensacyjny o tyle, że według wszelkiego prawdopodobieństwa zbrodniarz miał również styczność z Warszawą.

Według doniesień „Wieczoru Warszawskiego“ udało się dowiedzieć o bardzo ważnych poszlakach, świadczących, że zbrodniarz z Düsseldorfu pochodzi z Warszawy.

Oto według przypuszczeń b. aspiranta warszawskiego urzędu śledczego Bachracha, zbrodniarz z Düsseldorfu jest identyczny ze zbrodniarzem, który przed 6 laty w bardzo podobnych warunkach

popenił w Warszawie kilka morderstw na tle seksualnem. Zbrodniarz ten zbiegł do Niemiec.

Bachrach przebywał od kilku miesięcy w Berlinie, gdzie jest zajęty jako detektyw prywatny w jednym z większych biur. Po-

dobno był on już w Warszawie, gdzie wziął do urzędu śledczego odblaski daktyloskopijne i fotografie wspomnianego zbrodniarza. Ze zrozumiałych powodów

nazwiska wspomnianego zbrodniarza ujawnić nie można.

Ostatnio przyjdum policji w Berlinie, dowiedziawszy się od Bachracha o jego przypuszczeniach, poleciło przeprowadzić w tej sprawie śledztwo. W dniu dzisiejszym Bachrach wyjechał w tej sprawie z Berlina do Düsseldorfu.

JASNOWIDZE NA USŁUGACH POLICJI.

Donoszą, że oprócz wielu detektywów zawodowych i prywatnych ofiarowało swoje usługi do celu zdemaskowania zbrodniarza z Düsseldorfu również wielu jasnowidzów. W pewnych kołach Warszawy rozeszła się wiadomość o wyjeździe jednego z znanych jasnowidzów do Düsseldorfu dla zapoznania się z okolicznościami strasznych czynów i dokonania następnie jakiegoś śmiałego eksperymentu.

Lekarz uwodzi nieletnie dziewczęta.

Wynik rewizji w mieszkaniu zwyrodnialca.

Warszawa. (j. — telef.) Z Sieradza donoszą, że niebywała sensacja wywołała tam aresztowanie 68-letniego lekarza-okulisty, Eljasberga. Od dość dawna krążyły o nim fantastyczne pogłoski. Mówiono, że jest to zbrodziec, polujący na nieletnie dziewczęta. Wobec wieku i stanowiska lekarza, nie przywiązywano do tych plotek większej wagi.

W ub. piątek do komendanta miejscowego posterunku policyjnego zgłosiła się niejaka Marja Woźniakowa, wnosząc skargę przeciwko doktorowi

o uwiedzenie jej 14-letniej córki.

Wprawdzie dziewczynka do niczego nie chciała się przyznać, jednak poszlaki były wystarczające. W ciągu dwóch następných dni za przykładem p. Woźniakowej zjawilo się

jeszcze pięć matek, wszystkie z podobnymi skargami. Ze sześciu dziewcząt tylko jedna opowiedziała szczerze o swoich wizytach u okulisty. Czestował on ją cukierkami i często dawał jej drobne kwoty pieniężne. Wobec tak kompromitujących zeznań, policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Eljasberga, gdzie

znaleziono istny skład pornograficznych fotografii.

Aresztowany lekarz zaprzecza oskarżeniu. Odesłano go do dyspozycji sędziego śledczego, który za kaucją 3000 zł. wypuścił Eljasberga na wolną stopę. Obecnie żyje na jaw, że w ubiegłym roku usiłował zwyrodnialec zniewolić dwie uczennice.

Straszny wybuch.

Budynek targowy wyleciał w powietrze. -- Zabici i ranni.

Warszawa. (j. — telef.) Z Berlina donoszą, że na placu rynkowym w Essen, w chwili najbardziej ożywionego ruchu targowego, nastąpił straszny wybuch. Budynek targowy, znajdujący się w środku placu, wyleciał w powietrze. Domy w promieniu 20 m. doznały znacznych uszkodzeń. Prawie wszystkie szopy wyleciały. Wielkie bloki kamienne rzucone zostały siłą wybuchu do mieszkań i sklepów i wyrzuciły wielkie szkody. Według dotychczasowych wiadomości 3 osoby zostały zabite. Z pod gruzów budynku targowego wydobyto 21 rannych, których przewieziono do

szpitala.

Akcja ratunkowa była prowadzona przez straż ogniową i policję. Dotychczas nie ustalono ustali przyczyny eksplozji. Wyświetlenie tej sprawy komplikuje fakt, że kupiec Löwenstein, który posiadał w podziemiach budynku skład utensylii kucharskich jest ciężko ranny i nie może składać zeznań. — Również syn jego został tak ciężko poraniony, że musiano mu amputować obie nogi. — Ogólnie przypuszczają, że eksplozja nastąpiła wskutek pęknięcia rury gazowej.

Mord czy samobójstwo?

Warszawa (AW). „Kurjer Por.“ donosi, że za Pomiechówkiem znaleziono leżące obok szyn kolejowych obcięte dwie ludzkie nogi. Początkowo przypuszczano, że jakiś mężczyzna popenił samobójstwo rzucając się pod koła pociągu, został jednak w okropny sposób rozszarpany, tak, że od miejsca, gdzie znaleziono nogi o 400 mtr. dalej odszukano jeli i część głowy, a piersi zaś i kregosłupa pomimo poszukiwań na przestrzeni 15 km nie znaleziono. Stwierdzono, że są to szczątki zwłok Stanisława Kacińskiego z Pomiechowa. Zachodzi podejrzenie, że ma się tu do czynienia z morderstwem. Śledztwo toczy się dalej.

DYMISJA RZADU BELGIJSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.) Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski, nie uznając celowości wnoszenia do parlamentu projektu ustawy, normującej zagadnienia językowe w Belgii, opstanoł złożyć na ręce króla podanie o dymisję.

EMERYTURA B. PREZYD. WOJCIECHOWSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.) Dowiadujemy się, że b. prezydentowi Wojciechowskiemu przyznano uposażenie emerytalne w wysokości poborów prezesa Rady min. Wynosi to przeszło 3000 zł. miesięcznie.

Ponowny proces marjawicki.

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatruje przy drzwiach zamkniętych ponownie sprawę „arcybiskupa“ Kowalskiego.

Warszawa (j. telef.). Przed Sądem apelacyjnym w Warszawie rozpoczęła się dzisiaj, budząca żywe zainteresowanie, rozprawa przeciwko osławionemu „arcybiskupowi“ marjawitów, Janowi Marji Kowalskiemu. Jak wiadomo, przed rokiem Kowalski został skazany przez sąd okręgowy w Płocku na 4 lata więzienia, wniósł jednak od tego wyroku skargę apelacyjną i dlatego sprawa ta wróciła obecnie ponownie na wokałę sądową. obrońcy

Kowalskiego są olbrzymią, na kilkudziesięciu stronicach pisma maszynowego, skargę apelacyjną zaczynając od średniowiecza. Przy pominają średniowieczne procesy religijne, a nawet początek swego wywodu historycznego prowadzą do prześladowania chrześcijan. — Twierdzą, że średniowieczem tchną nie praktyki marjawitów, lecz metody tych, którzy ich zwalczają. Stosownie do tego założenia teza obrony czyni z grupy kilkudziesięciu

DZIŚ PREMIERA
arcydz. realizmu
— na ekranie —
w **APOLLO**

„Płodność“

fascynuj. dramat w-g najsmiel-
szej pow. Emila Zola. W gł.
rol. Andree Lafayette, Gabrio
i Diana Karenne. Z pow. kon-
certu tylko 2 seansy o 4 i 5:45

Spaliła się żywcem.

Tragiczny wypadek w laboratorium chemicznym.

Kraków. (Pat.). W czasie ćwiczeń chemicznych w laboratorium na Uniwersytecie Jagiellońskim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednej ze studentek oraz niebezpieczne poranienia jednego z laborantów. Mianowicie słuchaczka 4 roku chemii, Emilia Bolewna, przez roz-

targnienie wylała na siebie w pobliżu płomienia gazowego pewną ilość benzolu, który zapalił się na niej. Mimo natychmiastowej pomocy, studentka po przywiezieniu do szpitala zmarła. Również silnych poparzeń doznał jeden ze studentów, pragnący obok miejsca katastrofy.

Tajemniczy szkielet człowieka,

powieszony na drzewie w lesie pod Lwowem.

(d.) W Domażyrze za rogatką Janowska odkryto wczoraj całkiem przypadkowo jakąś tajemniczą historję. Oto jeden z przechodniów, idąc wczoraj przez las w Domażyrze, w pewnym miejscu, gęsto zalesionem, natknął się na wisieleca. Na drzewie w mundurze funkcjonariusza kolejowego wisiał już tylko sam szkielet człowieka. Ciało zupełnie zgniło i odpadło, wobec czego o stwierdzeniu toż-

samej osoby nie ma nawet mowy.

Na razie nie można było ustalić, czy ów kolejarz sam odebrał sobie życie przez powieszenie, co mógł uczynić jeszcze przed kilku tygodniami, czy też został zamordowany, a następnie powieszony celem zatarcia dokonanej na nim zbrodni.

Dochodzenia policyjne są w toku.

Oszustwa kontrolora losów i dolarówek oraz jego niedoszły drugi ślub.

Zamiast pojechać do cerkwi, poszedł do celi więziennej.

(d.) Piotr Panaś, liczący 27 lat, rel. gr.-kat. z zawodu agent handlowy, trzy razy karany za włóczęgostwo, bez stałego miejsca zam., występował we Lwowie jako zastępca Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Krakowie. Miał takie listy i druki firmowe z adresem, wskazującym na to, że zastępstwo to mieści się przy ul. Kazimierzowskiej 43.

Przed miesiącem zjawił się Panaś u Marii Nikolej, krawczyni, zam. przy ul. Lyczakowskiej 109 i pod pretekstem kontroli losów i dolarówek Powszechnego Zakładu Kredytowego pobrał od niej kwotę 8 zł. 80 gr. To samo uczynił u siostry wyżej wymienionej, Heleny Nikolej, a na pobrane kwoty pozostawił im pokwitowania. Później obie kobiety przekonały się, że padły ofiarą oszustwa, bo Panaś mógł pobrać jedynie po trzy złote, oraz że on wcale nie mieszka w rzeczywistości przy ul. Kazimierzowskiej 43. Wobec tego uczyniły doniesienie do policji.

W toku dochodzeń policyjnych wywiadowca Heilman stwierdził, że Panaś jest żonaty i z żoną Anastazją z domu Tysiak, nie żyje, która właśnie w pp. Brüstigerów w rzeczywistości przy ul. Kazimierzowskiej 43 pozostaje w służbie. Panaś tylko od czasu do czasu zjawiał się w tej rzeczywistości, celem zabrania korespondencji dla siebie, gdyż tam podawał adres.

Dalej wyszło na jaw, że Panaś w mieszkaniu Ireny Nawrockiej przy ul. Zielonej 43 po-

znał posługaczkę Katarzynę Tistoczek, liczącą 22 lata, z Wierzbian koło Jaworowa. Przedstawił się jej jako kawaler i został narzeczonym. Namówił Tistoczkównę, aby sprzedała krowę i pole, poczem oboje wyjechali do Wierzbian, gdzie miał odbyć się ich ślub. Pewnego dnia Panaś z Tistoczkówną zjawił się u tamtejszego grec.-kat. proboszcza Gorczyckiego i po przedłożeniu poświadczenia urzędu parafjalnego we Lwowie, że jest kawalerem, dał na zapowiedzi w obecności dwóch świadków, a to Hrynia Roja i Michała Padury, zaś na wczoraj dnia 26 bm. był naznaczony ich ślub.

Tymczasem Panaś został aresztowany pod zarzutem oszustwa i usiłowanego popełnienia bigamji, poczem zamiast pojechać do cerkwi do ślubu, musiał udać się do więzienia.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że Panaś ze swoją żoną zawarł ślub dnia 23 października 1927 r. w Przemysłu, poczem w ciągu pół roku sprzedał tam wyprawę swej żony i wszystkie meble, a następnie przeniósł się do Lwowa, nie troszcząc się wcale o żonę. Wobec tego ta udała się do służby. Panaś od czasu do czasu przychodził do żony i wymuszał od niej różne kwoty pieniężne. Obecnie Panaś na swoje usprawiedliwienie podaje, że nie chce żyć ze swoją żoną i dlatego chciał ożenić się z inną.

Panasię odstawiono do więzienia sądowego.

Napad rabunkowy na dom karczmarza.

(d.) Wczoraj zawiadomiono lwowski urząd śledczy, że ubiegłej nocy czterech nieznanymi osobnikami włamało się do karczmy Berka Alfonsa w Rumnie, pow. Rudki, gdzie jeden ze sprawców, uzbrojony w krótki karabin, sterylizował domowników, a pozostali ograbili inieszkanie, zabierając 40 dolarów, 270 zł., tytoń, papierosy, trzy litry wódki, dzbanek z wiśniakiem, dwa pierścionki, jeden złoty zegarek męski, srebrny zegarek damski i jedną parasolkę damską. Po tym czynie rabusie zbiegli w niewiadomym kierunku.

Kronika bieżąca.

27
LISTOPADA

SRODA
rz. kat.: Wal. i Wirg.;
gr. kat.: 14 Fylypa Ap.

Temperatura w dniu 26. listopada o godz. 8-mej rano: + 3°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Lakme.

Sroda: To możesz opowiadać swojej babci

TEATR MAŁY.

Do środy włącznie: Słomiani wdowcy.

TEATR „GONG“.

We wtorek i środę b. m. Tani tydzień. „Ostrożnie na zakrętach“ po cenach znizowanych. Codziennie dwa przedstawienia o 7.15 i 9.30 wiecz.

Repertuar Biura koncertowego M. Tuerka

Wtorek 26 listopada: VIII. Mistrzowski koncert abonamentowy. Arnold Földesy, wiolonczelista.

Piątek 29 listopada: Flora Listowska, pianistka. 4701

KINOTEATRY.

APOLLO: Płodność.

CHIMERA: Przygoda przyzwoitej panny

CASINO: Grzesznica z Montparnassu.

COLOSSEUM: Niebezpieczny ślad.

FATAMORGANA: Ostatni monarcha.

„GRAŻYNA“: Poliemaister Tagejew.

KOPERNIK: Erotikon.

LUNA: W lasach polskich.

MARYSIENKA: Erotikon.

OAZA: Całować nie grzech.

PALACE: Czterech djabłów (film dźwiękowy).

PAN: Carewicz.

PASAZ: Tom Mix.

POLONJA: Pociąg w płomieniach.

PROMIEN: Mężczyzna z przeszłością.

STYLOWY: Tajemnica Variete.

UCIECHA: Zdobywca serc.

Dr. ADOLF GIMPEL

ord. w chor. wewn. Leczenie lampą kwarc. i diatermią. Lwów, ul. Gł.łańska 11. Tel. 3222. 45076

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART.

na bieżący tydzień: We czwartek dnia 28 listopada br. Początek o godz. 20-tej. Dr. Med. i Fil. Adrjan Demianowski docent Uniwersytetu wykład p. t. „Nauka Buddy“. Bilety do nabycia w Kancelarii Kasyna i Koła Lit.-Art.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, serja 35. W

sobotnim numerze naszego pisma znalazła się przez przeoczenie techniczne szarada, nadesłana nam z koła czytelników, wadliwie skonstruowana, która należy w rozwiązaniach zupełnie pominać. Do rozwiązania w serji 35 pozostają: rebus, lamigłówka i logogryf.

ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW RACHUNKO

WYCH Tymczasowego Wydziału Samorządowego zamiast wieńców na trumny śp. Władysława Woycieckiego i Gustawa Neussera, radców Wydziału Samorządowego, złożył na „Rozdzinę Sierocą“ kwotę 50 zł. 9264

DZIŚ TANI DZIEŃ W TEATRZE WIELKIM. Po cenach znacznie znizowanych dziś, we wtorek 26. bm. dana będzie piękna, dawno nie grana opera „Lakme“ w wykonaniu pp. Szlemińskiej, Bedlewicza, Bendera, Demetrowicza, Popowiczówny, Okońskiej i Hinglerówny.

DWA TANIE DNI W TEATRZE MAŁYM.

Ażby uprzyścić szerokiej publiczności spędzenie wesołego, pełnego miłych wrażeń wieczoru, dyrekcja znacznie zniżyła ceny na dwa ostatnie przedstawienia komedji amerykańskiej pt. „Słomiani wdowcy“ dziś we wtorek 26 i w środę 27 bm.

„ADWOKAT I RÓŻE“, piękna, nastrojowa komedja Szaniawskiego, która grana w Warszawie w teatrach miejskich wypełniła po brzegi salę przez 230 wieczorów pojawi się wkrótce na scenie Teatru Małego. Na wykonawcę trudnej roli adwokata dyrekcja zaprosiła p. Brydzińskiego, który naprzemian z Zelwerowiczem kreował rolę tę w Warszawie. Subtelny talent tego znakomitego artysty predestynuje go na wykonawcę tego rodzaju ról. Zbliżająca się premiera będzie prawdziwą uczcą dla znawców teatralnych.

NIESPODZIANKA DLA DZIECI BĘDZIE wystawienie uroczej bajki Warneckiego pt. „Cudowny pierścionek“. Bajka ta grana w Teatrze Letnim w Warszawie sprawiła istną rewolucję w światku dziecięcym. We

Kupuj towary krajowe

KAPELUSZE Marki „LION”

w najmodniejszych fasonach i kolorach, sprzedawane wszędzie po 20 zł. — polecamy dla reklamy
 45648
po zł. 12-50 Magazyn Mód męskich „ANDRÉ” Lwów pl. Marjacki 9

Lwowie również wszyscy nasi milusińscy będą chcieli zobaczyć te nadzwyczajne cuda, które będą się działy na scenie, a więc: Karzelki, Krasnoludki, Babę Jagę, Latającego Smoka, młodego Księcia Złocika zakłętego w garbuska, cały dwór królewski z Królem Dobromir i Królową Złosiejcą na czele. Niezwykłe atrakcyjnie zapowiadająca się premiera „Cudownego pierścienia” odbędzie się w czwartek dnia 28. bm. o godz. 4-tej po poł.

KATASTROFA AUTOMOBILOWA, która spowodowała poranienie pp. Malickiej i Wegierki, zmusza dyrekcję do odwołania ich występów, wobec czego uprasza się P.T. publiczność o wycofanie pieniędzy za zakupione bilety.

TANI TYDZIEŃ W TEATRZE „GONG”: Najnowsza rewja pt. „Ostrożnie na zakrętach” grana będzie przez cały bieżący tydzień. Ceny przez cały tydzień niższe. Rewja ta pełna humoru pięknych melodji i pomysłówych baletów zyskała rekord powodzenia. Całość okraszona pięknymi dekoracjami i gustownymi kostjumami. Udział bierze cały zespół „Gongu”. Codziennie dwa przedstawienia: o 7.15 i 9.30 wieczór.

(d) **ZMIANY W STAROSTWIE GRODZKIEM**. Dotychczasowy kierownik biura prasowego przy Starostwie Grodzkiem, r. Alfred Rudek, został przeniesiony ze Lwowa na wyższe stanowisko, mianowicie mianowano go zastępcą starosty w Lubaczowie. Radea Rudek przez cały czas swego urzędowania tak za czasów austriackich, jak i polskich, w Dyrekcji policji, a ostatnio w Starostwie Grodzkiem, dał wzór sumiennego, energicznego i sprawnego urzędnika administracyjnego, był więc lubiany nie tylko w gronie kolegów swoich, ale też wśród ogółu mieszkańców Lwowa, umiejac zawsze w służbie odpowiedzialnej stać na stanowisku obywatela. Nie zatem dziwne, że przeniesienie r. Rudka poza Lwów, wywołało w mieście nieklamany żal, a jego odjazdowi towarzyszą mieszkańcy serdeczne życzenia w pracy na nowym stanowisku. Kierownictwo biura prasowego we Lwowie objął sekret. p. Starzecki.

(d) **ECHO ŚWIĘTA OSWOBODZENIA LWOWA**. Uzupełniając nasze sprawozdanie z obchodu święta oswobodzenia Lwowa, zaznaczyć należy, że w czasie uroczystego nabożeństwa w bazylice archikatedralnej śpiewał chór mieszany „Lutni”, a przygrywały dwie orkiestry wojskowe, mianowicie 26 pp. i 40 pp.

(o) **ZARZĄD BIAŁEGO KRZYŻA** proszony jest o przysłanie kogós upoważnionego po odbiór 221 książek, broszur, podręczników, etc. pod adresem: ul. Sokoła 4, II. p. „Dział radiowy” godz. 3-5 pop.

† **TEOFIL WUNSCH**. Ubiegłej soboty odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku długoletniego dyrektora miejskich zakładów sierót katolickich, śp. Teofila Wunscha. Prawy człowiek, charakter niezłomny, choć był dobrocią niezrównanej, mało kto o tem wiedział, bo tę dobroć swoją krył pod surowym wyrazem twarzy. Ale trzeba było go widzieć w otoczeniu maleńkich sierót, chowających się w zakładach jego pieczy poruczonych, by poznać, że był im opiekunem serdecznym. Te dzieci wyciągały do niego z ufnością ręce i uśmiechały się do niego ich oczy, gdy wołały: „kochany dylektol”. — W ciężkich latach wojny, gdy z takim trudem zdobywać trzeba było żywność i odzież dla dwuchsetnej gromadki sieroczej i licznego personelu administracyjnego, nie mało natrudził się ten człowiek, by wyżywić i przyodziać tę gromadę. Sterał siły i zdrowie w owych wysiłkach. Z tych czasów datuje się choroba, z którą walczył długo, aż go zmogła, mimo organizmu bardzo silnego. Zakłady, jego pieczy poruczone, prowadzone były wzorowo, co uznawała nie tylko prasa miejscowa, ale także liczne misje krajowe i zagraniczne, które w różnym czasie zakłady te

zawiedziały. To też cieszył się śp. dyrektor Teofil Wunsch wielkim miem wśród fachowych społeczników. Zarząd miasta złożył mu w uznaniu zasług hołd należny, gdy obchodził 40-letni jubileusz swej pracy. Pogrzeb jego był również manifestacją hołdu. Cześć pamięci prawego człowieka!

V. POSIEDZENIE LWOW. ODDZIAŁU POL. TOW. FIZYCZNEGO odbędzie się dnia 28. listopada br. o godz. 19 w sali wykładowej Instytutu Fizyki U. J. K. przy ul. Długosza 8 z następującym porządkiem dziennym: Ref. Prof. Dr. St. Loria: Geneza i myśl przewodnia mechaniki kwantowej, cz. II.

DYR. HENRYK BARWIŃSKI prosi nas o zamieszczenie następującego oświadczenia: Wobec rozszerzanych przez pewne jednostki oszczerczych pogłosek, jakoby „dorobił się” w ostatnim sezonie na teatrze majątku i miał ulokowane w jakimś banku cz. w bankach grubszą gotówkę, oświadczam, że jest to wierutne kłamstwo, gdyż wyszedłem z teatru bez złamanego grosza, a przeciwnie tylko z długami. Od kilku miesięcy nie pobierałem nawet należnych mi pborów. Przeciwno rozsiewającym tego rodzaju kłamliwe i potwarze pogłoski, będę zmuszony wystąpić na drogę sądową. **Henryk Barwiński**.

ARNOLD FOELDESZ, słynny wiołoncelista węgierski, wystąpi z jedynym koncertem we wtorek 26 bm. O grze tego znakomitego artysty pisał po pierwszym występie we Lwowie m. in. prof. L. Jaworski: „O ile chodzi o ostatni wyraz wirtuozostwa, jest on mistrzem bez konkurencjiomal. To, co się słyszy, dodajmy i widzi, jest naprawdę wyrazem gry wirtuozowskiej, posuniętej do granic ostatecznych. Lecz poza tem posiada gra Földeszy’ego głębie interpretacji. Artysta kładzie nacisk zarówno na stronę wirtuozowsko-techniczną, jak i na stronę duchową odtwarzanych utworów. Gry jego słucha się z prawdziwą rozkoszą, zwłaszcza, że w rękach jego przepiękny instrument, który posiada, zdolny jest wydać z siebie najsubtelniejsze drgania, najmisterniejsze nuance.

(d) **POBICIA**. Nieznany osobnik na ulicy pobił Reginę Zimmerman, zamieszkałą przy ulicy Zamarstynowska 52, tępem narzędziem, zadając jej kilka ran. — Henryk Tobiasz, zam. przy ulicy Zródlanej l. 8, w nocy, gdy wychodził z bramy realności przy ul. Rutowskiego l. 23, pobił dotkliwie Kazimierza Kamberskiego, zamieszkałego w tej samej realności.

(d) **CZYJE DYWANY?** Wydział śledczy u członków szajki złodziejskiej, na czele której stał aresztowany Marjan Kasprzak, zakwestjonował: trzy duże dywany, dwa małe dywaniki, obrus i parę lakierów, które pochodzą z kradzieży. Poszkodowane osoby mogą własność swoją rozpoznawać w Wydziale śledczym policji państwowej przy ulicy Kazimierzowskiej l. 30.

(d) **ARESztOWANIA**. Wczoraj policja aresztowała: Marję Hawryluk, prostytutkę (ul. Kleparowska l. 11) za waleśanie się po ulicach zakazanych; Wandę Sołtyś, licząca 23 lat (ul. Gródecka l. 55) i Stanisława Łukasika, liczącego 22 lata (ul. Szeptyckich l. 6), za uchylanie się od dozoru policyjnego, oraz Józefa Pińkowskiego, lat 46, Włodzimierza Szabelskiego, lat 37 i Marję Jaworską, lat 23, za włóczęgostwo.

(d) **KRADZIEŻE KIESZONKOWE**. Na ulicy Kazimierzowskiej wczoraj Janowi Gemzie z Krasnego skradziono z kieszeni zegarek z łańcuszkiem, wartości 250 złotych. — Natomiast Józefowi Tarnawskiemu, mieszkającemu przy ulicy Torosiewicza l. 15 a, skradziono z kieszeni portfel, zawierający 50 zł.

(d) **SKARGA NA WÓJTA**. W poruszony przez nas sprawie Mokrykowej otrzymaliśmy od Teodora Dubiniaka, wójta w Borkach Janowskich, następujące pismo: „Nie jest praw-

da, jakoby Teodor Dubiniak usiłował zabrać Kaśce Mokryk jej 4-morgowy grunt, otrzymany w spadku po jej ojcu i jakoby ją maltretował. Natomiast prawdą jest, że Dubiniak kupił zupełnie legalnie około trzy czwarte morga gruntu od niel. sierot po siostrze Mokrykowej, które grunt ten odebrały od niej po długoletnim procesie, przegranym przez Mokrykową. Nie jest również prawdą, jakoby Fedko Dubiniak pobił córkę Mokrykowej i w nocy zgromadzone liście z lasu Mokrykowej zabrał do swej zagrody. Natomiast prawdą jest, iż Dubiniak grabił liście w swoim lesie, a córka Mokrykowej w czasie jego chwilowego udania się do domu, usiłowała te nagrabione przez niego liście rozrzucić, wobec czego Dubiniak po powrocie z domu w sposób grzeszcy i łagodny usunął ją ze swego lasu.

(d) **GWALT**. Katarzyna Miszczuk, zam. przy ul. Tercjarskiej 6, doniosła wczoraj policji, że na córce jej, Marji, liczącej 16 lat, został dokonany gwałt. W czasie, gdy Miszczukówna przechodziła ul. Gródecką, przystąpił do niej jej znajomy, Michał Trubacz, zam. przy ul. Kaszelańskiej 14. W podstępny sposób wyprowadził ją na Błonia Janowskie, gdzie rzucił się na nią, a zatkawszy jej usta chusteczką, dopuścił się na niej gwałtu. Policja w tej sprawie wdrożyła dochodzenia.

(d) **DWIE AUTODOROŻKI**. Na ul. Kopernika wydarzył się wczoraj karambol automobilowy. Autodorożka Lw. 7812, kierowana przez szofera Piotra Rybaka, zam. przy ul. Szpitalnej 18, najechała na autodorożkę Lw. 8125, którą kierował szofer Leon Wittlin, zam. przy ul. św. Marcina 17. Wskutek zderzenia się oba auta zostały znacznie uszkodzone.

(d) **WYBRYK PODPITEGO**. Niejaki Miłkołaj Kulczycki, zam. przy ul. Krótkiej 8, będąc w stanie podpiym, poczuł w sobie zdolności szofera. To też wsiadł do stojącej na ulicy autodorożki, usiłując wprowadzić ją w ruch, aby przejechać się ulicami miasta. W czasie, gdy manipulował w tym celu w aucie, uszkodził tak znacznie kierownicę, że auto chwilowo zostało nie do użytku. Szkołę na 25 dolarów poniósł właściciel tej autodorożki Jan Biły, zam. przy ul. Gródeckiej 68. Ponieważ nadto Kulczycki wywołał na ulicy wielką awanturę, przeto policja oddała go do aresztów.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 19 do 22 bm. włącznie w wozach tramajowych znalezione różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze Inspektoratu ruchu tramajowego przy ul. Wóleckiej 4, są do odebrania rzeczy: książeczka Kasy chorych, dwie parasolki, 3 książki, 2 laski, klucz, naszyjnik, farby i pendzle, parasol, 2 pugilaresy, rękawiczki, druki, spinka, skóra, kluczyk, banknot, łańcuszek, plan kotłowni, 1 rękawiczka, kluczyki, papier kancelaryjny, zeszyt, meszty i kółko do piecyka.

(d) **AWANTURA W RESTAURACJI**. Do restauracji Weinstocka przy ul. Gródeckiej 27, przyszedł wczoraj niejaki Stefan Hupało, zam. przy ul. Kingi Bocznej 6. Będąc w stanie podpiym, wywołał tam awanturę i obecnym odgrażał się rewolwerem, który mu odebrano. Za to Hupałę oddano do aresztów policyjnych.

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., za pomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 140.954 prenumeraty za miesiąc Grudzień 1929 r.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynęła do nas do 10. Grudnia 1929 r. — w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mnięjwiecej potygodniem od dnia nadania.

Sport.

Z KRÓLEWSKIEGO SPORTU
ZIMOWEGO.

Echa narciarskich mistrzostw Europy w Zakopanem w 1929 r.

W sprawozdaniu o zawodach F. I. S. odbytych w 1929 r. autor angielski zastanawia się na wstępie nad samą nazwą odbytych zawodów którą prasa europejska uważała jako „Narciarskie Mistrzostwa Europy“. Odnawiając słuszości F. I. S., która wybrała skromny tytuł „Zawody F. I. S.“ autor skłania się na stronę prasy, pisząc, że prasa wykażała więcej zmysłu rzeczywistości, aniżeli F. I. S. Jest już rzeczą prasy, by była łatwiej zrozumiana przez ludzi i nie możemy jej ganić za wybór prostej, prawdziwej i wyraźniejszej nazwy „Europejskich mistrzostw narciarskich“ w porównaniu ze skomplikowaną i niezrozumiałą oficjalnie przyjętą przez F. I. S.

Omawiając zakopiański program autor pisze: „Polski Związek Narciarski zasłużył sobie na uznanie całego świata narciarskiego nie tylko za podziwiania godne zorganizowanie zawodów, lecz także za jego usiłowanie przełamania starych tradycji. Bieg Zjazdowy oraz Bieg Pań został poraz pierwszy włączony w Międzynarodowe Zawody w Zakopanem. Polscy delegaci na Kongresie w St. Moritz prosili o oficjalne uznanie biegu pań — niestety prośba ta została niefortunnie odrzucona.

Trudno zrozumieć dlaczego panie doczekały się w tenisie, czy też w golfie międzynarodowego uznania — narciarki natomiast nie są oficjalnie uznane.

Po uwagach o wyborze angielskiej drużyny na zawody zakopiańskie autor przechodzi do opisu poszczególnych punktów zawodów zakopiańskich, kończąc go następującymi uwagami: „Niemożliwą jest rzecza, by zestawiając wyniki zawodów zakopiańskich nie zwrócić się z wyrazami wdzięczności pod adresem Polskiego Związku Narciarskiego. Organizacja całych zawodów była godna podziwu. Nie się nie da porównać z uprzejmością i gościnnością okazywaną różnym zawodnikom. Brytyjska drużyna nie jest w stanie znaleźć słów na wyrażenie entuzjastycznego podziwu dla przyjęcia jakie jej zostało zgotowane w Polsce. Każda rzecz była jej ułatwiona jak tylko można to sobie wyobrazić. Wszystkie drużyny biorące udział w zawodach były zaopatrzone w bilety kolejowe przez Rząd polski oraz otrzymały wszelkie udogodnienia hotelowe — lecz gościnność polska nie poprzestała jedynie na tem — członkowie Komitetu Organizacyjnego dokładali starań by wszystkim drużynom czynić jak największe ułatwienia, zadanie to wypełnili oni ponad wszelką pochwałę.

Głos angielskiego publicysty czyni Polskę oblrzymia reklamę na szerokim świecie, a wyłożone koszta na zawody zakopiańskie — dają obecnie niemałe „odsetki moralne“.

NOWOŚCI NA SZEROKIM ŚWIECIE NARCIARSKIM.

W komunikacie nr. 4 Polskiego Związku Narciarskiego, który otrzymaliśmy w tych dniach, zamieszczono dużo ciekawych i interesujących szeroki ogół miłośników sportu narciarskiego postanowień i wiadomości którymi dzielimy się z naszymi czytelnikami, ufając, że niektóre z nich zaciekawia ich, mając na uwadze zbliżający się sezon narciarski.

Poza zwykłymi zarządzeniami administracyjnymi, dotyczącymi klubów zrzeszonych w P. Z. N. — komunikat donosi, że w Krynicy odbyła się konferencja porozumiewawcza z Polsk. Zw. Hockeowym w sprawie sezonu zimowego. Następnie komunikat donosi, że

Komitet Wykonawczy F. I. S. obradował 13 i 14 sierpnia b. r. w Huldreheim w Norwegii dla omówienia spraw Kongresu w Oslo.

Igrzyska Olimpijskie 1932 w Lake Placid p. Devey, przewodniczący Komitetu Olimp. w Lake Placid zawiadamia, że uważa za najodpowiedniejszy termin dla odbycia zawodów

SPRAWY GOSPODARCZE

ANKIETA W SPRAWIE STANDARYZACJI EKSPORTU JAJ. W dniu 21 bm. odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem prezesa dra Szarskiego, zwołana przez Izbę ankieta w sprawie projektu nowelizacji ustawy o stantaryzacji eksportu jaj. Na podstawie szczegółowego referatu st. ref. dra Nahlka rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której wzięli udział ze strony eksporterów pp. dr. Fischgrind, Mansberg, Sobel i dyr. Wiszniewski, zaś ze strony Izby wiceprezes M. Ulam i dyr. dr. Trawiński. W dyskusji poruszone zostały liczne trudności, wynikające z obowiązujących przepisów, w szczególności ze względu na standarty, utrudnienia przy odprawie celnej itd. Równocześnie oświadczone się przeciw projektowi wyłączenia od eksportu jaj brudnych. Wysłunięty został pozatem projekt stworzenia przez eksporterów jaj funduszu na podniesienie produkcji jaj. Wynik dyskusji posłuży Izbie przemysłowo-handlowej do zajęcia stanowiska wobec projektu rządowego, zmierzającego do nowelizacji ustawy standaryzacyjnej.

narciarskich czas od 29. I. do 6. II. F. I. S. zaproponował termin od 20—27 lutego.

Biegi Zjazdowe. Związki narciarskie państw północnych wypowiedziały się za wprowadzeniem do regulaminu Międzynarodowych Zawodów biegu zjazdowego — negatywnie odniosły zaś się do wprowadzenia slalomu.

Cędziowie F. I. S. orzekający w skokach. Wszystkie Związki mają do dnia 1 grudnia b. r. przesłać do Sekretariatu F. I. S. nazwiska trzech sędziów orzekających w skokach, którzy mają być zakwalifikowani jako sędziowie międzynarodowi. Sędziowie ci oprócz własnego języka mają posiadać znajomość języka niemieckiego i francuskiego albo angielskiego.

Międzynarodowy Kongres Narciarski w Oslo ma się odbyć w dniu 26 i 27 (ewentual. także 28-go) lutego 1930 r.

Termin składania wniosków na Kongres upływa z dniem 15 lutego 1930 r.

Wyjazd Petkiewicza ulega odroczeniu. Petkiewicz wbrew pierwotnym projektom nie wyjechał wczoraj do Ameryki, ponieważ jeszcze nie nadeszła odpowiedź telegraficzna od organizatorów tournée, zawierająca przekaz telegraficzny na koszt podróży. Wobec tego podróż została narazie odroczone, przyczem wyjazd nastąpi w tym samym dniu, w którym przyjadą pieniądze od New York Newspapers Association.

Wyjazd nastąpi najprawdopodobniej dziś. **Sekcja lekkoatletyczna L. K. S. Pogoń** zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Sekcji odbędzie się dnia 1-go grudnia o godz. 19-tej w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 23.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, 23 listopada.

(H. J.) **Odnaczenia w policji.** Prezes Rady ministrów zarządzeniem z dnia 9 listopada br. nadał Krzyż Zasługi za dzielność p. Bazylemu Dmitrzykowi, przodownikowi P. P. województwa stanisławowskiego.

Miesiąc przeciwgruźliczy. Miesiąc przeciwgruźliczy rozpocznie się dnia 1 grudnia 1929 r. i trwać będzie do 10 stycznia 1930 r. Specjalnie w tym celu zorganizowany wojewódzki Komitet dla walki z gruźlicą pod przewodnictwem dr. Wacława Majewskiego rozpoczął już swą działalność. W projekcie są liczne imprezy, tak propagandowe, jak obchodowe.

Sprawa lotniska. Wybór terenu na lotnisko w Stanisławowie (600 m. za granicą miasta na Dąbrowie) został ostatecznie zatwier-

KONKURS IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ WE LWOWIE NA DWA STYPENDJA. Dla upamiętnienia 10 rocznicy Niepodległości Państwa Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie uchwaliła w ubiegłym roku stworzyć dwa stypendja roczne, każde w kwocie 2 000 złotych. Stypendja te nadawane będą ukończonym słuchaczom Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie jako zasiłek na wyjazd zagranicę dla pogłębienia wiadomości teoretycznych albo praktycznych w jednej z gałęzi przemysłu i handlu. Pierwszeństwo mają kandydaci, przynależni do jednej z miejscowości, położonych w okręgu Izby lwowskiej. Stypendja nadane być mogą tylko na przeciąg jednego roku.

Kandydaci, odpowiadający powyższym warunkom zechcą odpowiednio udokumentowane podania o nadanie stypendjum wnieść do Zarządu Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17 w nieprzekraczalnym terminie do 15 grudnia b. r. włącznie.

dzony przez Ministerstwo Komunikacji Min. Spraw Wojsk. Teren ten jest jednak własnością całego szeregu drobnych właścicieli wskutek czego bez uzyskania od Banku G. K. pożyczki w wysokości około 400.000 zł. nie może być mowy o wykupieniu tego terenu i poniesieniu sprawy lotniska narzód.

Aresztowanie międzynarodowego oszusta. Onegaj aresztowano w Kołomyży w województwie stanisławowskim międzynarodowego oszusta w osobie Wilhelma Kwittnera z Wiednia, który przedstawiając się nielegalnie za agenta firmy „Electrcitäts Gesellschaft Sanitas“ w Berlinie filja we Wiedniu, sprzedawał lekarzom i dentystom narzędzia chirurgiczne, pobierając na zamówiony towar poważniejsze zaliczki. Proceder swój uprawiał w Polsce, Rumunii, Węgrzech, Jugosławii i Czechosłowacji. W Polsce wyludził w ten sposób zaliczki w 16 miejscowościach. W czasie doprowadzania aresztowanego przez wywiadowcę Leńkę do komisariatu, rzucił się on nagle pod koła przejeżdżającego auta z zamiarem popełnienia samobójstwa i tylko dzięki przytomności umysłu kierowcy, który nagle skreślił auto w bok, uniknięto katastrofy. Sprawcę oddano do dyspozycji prokuratury okr. w Kołomyży.

Nocny napad bandytów na dom gospodarza i zniewolenie jego córki. Dnia 22 bm. w nocy nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Wasylina Draczuka w Chomiakówce i dokonali zniewolenia jego córki Anny, liczącej lat 15, poczem zrabowali garderobę chłopską wartości 450 zł. Zbrodniarzy wysłędzono i oddano do sądu.

Morderstwo z miłości. W nocy na 15 bm. została zamordowana wystrzałem z rewolweru Marja Wołoszyniuk, córka zamożnego gospodarza z Slemakówce. Mordu dokonał tamtejszy parobek Wasyl Czajka, narzeczony zamordowanej za jej zgodą, poczem sam miał popełnić samobójstwo. Na widok śmiertelnej agonii narzeczony zaniechał jednak tego zamiaru. Tło morderstwa — stosunki miłosne.

Zabity przez konia. Onegdaj Jan Saje-wicz z Ceniawy, karmiąc swego konia w stajni, został przez tegoż tak nieszczęśliwie kopnięty nogą w prawą skroń, że poniósł śmierć na miejscu.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

Z dziedziny mody.

Obecna moda zdążać będzie do tego, by kobieta wydawała się wyższa. —
Objaśnienia do rycin.



(?) Znana to rzecz, że kapryśna kobieta nigdy nie będzie zadowolona z tego, co jej dała natura. Pragnie się upiększyć. Nie ztego w tem niema. Owszem. Niechaj będzie piękna. Trzeba jej to jednek powiedzieć, że nie wystarczą zewnętrzne zalety urody. Twarz, której rysów nie opromienia wyraz piękny, płynący z głębi duszy, przestaje być interesująca. Najładniejsza postać, jeśli nie posiada wytwornych ruchów, wyda się, jak manekin bez życia. Najpiękniejsze usta, jeśli uśmiechają się bez wyrazu, lub mówią banalne głupstwo, przestaną się nawet podobać.

Otóż niedosyć jest przystroić się „od zewnątrz”, należy równocześnie dbać o przystrojenie umysłu, o wykształcenie umysłu i serca. Trzeba się też uczyć ładnych ruchów i odnieść brzydkich gestów.

Moda obecna zdążyła do tego, by kobieta

robiła wżeczenie jak najkorzystniejsze. Usunięto z jej ubrania wszystko to, co ubranie czyniło przeziadowaną masą. Wszystkie niepotrzebne ozdóbki kapelusza i sukni obłożone zostały kłatwą śmiechności. Hasłem mody ostatnich lat: wytworna prostota. Nie wystarczy jednak do osiągnięcia pięknej linii głodzić się, by schudnąć. Chuda kobieta z wymizerowaną twarzą nie wygląda početně. Temsamem nie osiąga się jeszcze wytwornej postaci. Można mieć pełniejsze kształty, a sylweta mimo to będzie wytworna. Decyduje o tem każde poruszenie ciała, to coś, co płynie z duszy. Gwałtowne, prostackie ruchy zepszeją najsmuklejszą figurę.

Smukłość osiągnąć można przez umiejętne ubieranie się.

I oto moda zdecydowała: Nie potrzeba urządzać głódki i nie potrzeba odmawiać

sobie posilniejszego pożywienia. Gimnastykować się i tańczyć, by nabrać elastycznych ruchów i nauczyć się chodzić ładnie i ładnie stawiać nogi, co postaci całej nadaje piękna, płynną linię. Można też wybierać taki krój sukni, która czyni sylwetę smuklejszą.



Ostatnia moda przynosi cały szereg modeli, które wydłużają linię figury, czyniąc ją smuklejszą.

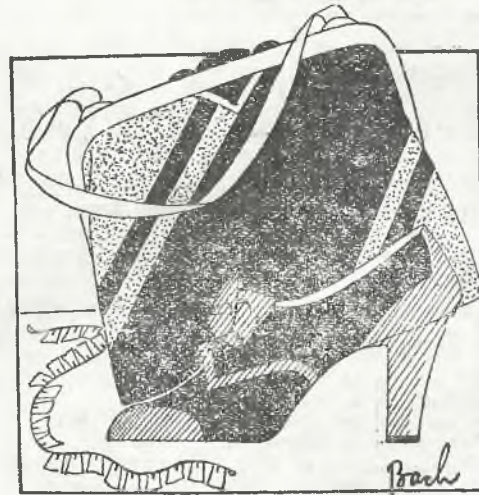
Suknie kloszowe, żabotowe, mają właśnie tę zaletę, że wygląda się w nich znacznie wyższa.

Rycina nasza przynosi trzy modele sukien, które odpowiadają temu zadaniu.

WYPOZYCZAM SUKNIE ŚLUBNE, balowe, Płaszczki białe we wielkim wyborze i **ubrania smokingowe** po cenach najtańszych. — **Briefwechsler**, Plac Teodora 4, Tel 80-99. 4722

Model a. to suknia z ciemnozielonego akşamitu. Kamizelka i listewki u mankietów są z crepe georgetty w kolorze szampańskim. Drobny haft w kolorze ciemnym, lub naszyte gęsto kamienie tworzą wzór uzupełniający. Zarówno krój sukni, jak i to przybranie obliczone jest na „wzmuszenie” figury.

Model b. uszyty z velontiny w kolorze brązowym (ciepły, złoty odcień) posiada te same zalety. Zarówno spływająca z boku kaskada, jak krój (na ukos) bluzki z ukośnym, olinierzem, wąski rękaw — wszystko to nadaje figurze smukłość. W takiej sukni wygląda się też wyższa.



Model c. jest nową odmianą bluzki i spodnicy. Wszystkie linie biegną tutaj tak, by wydłużyć figurę. Nawet te mankiety (mogą być ze sztywniejszego materiału) mają ową zaletę, że wygląda się znacznie wyższą przy takim zakończeniu rękawów.

Miła niespodzianka dla Pań.

(+) Uwagę przechodnia zdążającego ulicą Legjonów zwraca pięknie i estetycznie wykonany portal i witryna sklepowa w rzeczywistości pod liczbą 29.

Interesując się bliżej ową nowością stwierdziliśmy, że w ubiegły właśnie piątek tj. dnia 22 bm. dokonano tam otwarcia nowej placówki kupieckiej pod godłem „Dom jedwabiu”, gdzie dawniej mieścił się skład bławatny „Braci Weinmann”. Obecny wyłączny właściciel nowootwartego lokalu jest p. S. Weinmann, właściciel realności przy ul. Legjonów 29.

Snać nie szcędzono kosztów na isticznie urządzenie lokalu, który wraz z gustownie urządzonej wystawą sklepową, miastą się wieczorami efektowną grą światła, stanowić będzie dla naszego miasta miły przyczynek w serii wybrednie urządzonych lokalów sklepowych.

Zaglądnawszy na chwilę do wnętrza stwierdziliśmy — bez przesady — że zupełnie zadowolili tu swe wybredne gusty najwytworniejsza i najskromniejsza strojnisia. Wśród setek półek rozmieszczono wszelakiego rodzaju, gatunku, odcieni i t.d. i t.d. materiały najnowszych kreacji, jakie tylko fabrykacja tekstylna stworzyć zdołała w ostatnim sezonie.

Co najbardziej zainteresuje nasze panie, to poufna wiadomość, że bogaty ten wybór pochodzi wprost ze źródła i konkurować będzie z cenami rynkowymi, które będą równocześnie naprawdę niskie w stosunku do jakości materiałów.

Upzejmy właściciel, skrzętny i grzeszny personel dają rekojmie, że w ślad podobnych firm zagranicznych znajdzie tam zadowolenie klienta i utrzymana będzie szczytna dewiza „wielki obrót mały zysk”.

A więc smukłość, lecz nie kosztem zdrowia. Kobieta może sobie teraz pozwolić na pełniejsze kształty. Należy tylko umiejętnie dobrać fason sukni.

Suknia, odsłaniająca kolana wydaje się dziś brzydka. To już nie modne. Która z pań chce wyglądać wyższa, niech wybierze suknię kłozową z kaskadami. Nawet jedna kaskada z boku wystarczy, by wydłużyła się linja.

Kapelusz w dwu kolorach np. beige i brązowym, to ostatni krzyk mody. Rycina obok ilustruje taki model, a wydaje mi się, że jest ogromnie „twarzowy”.

Wykwintne Kapelusze Damskie

4455 poleca po cenach najniższych MAGAZYN MÓD „EMILJA”, Lwów, SIENKIEWICZA 2.

Pantofelki i torebki z tej samej skóry w dwu odcieniach, a nawet w dwu kolorach, lansowane są nie od dziś. Lecz jest to już zbyt, na który nie wiele pań może sobie pozwolić. Zwracam tylko uwagę, że do mody wróciły tzw. pół buciki ozdobione kokardą jedwabną.

Choloniewska K. „GOSPODARSTWO DOMOWE I KUCHNIA RACJONALNA”. Wyd. M. Arct, Warszawa. Podręcznik dla szkół powszechnych i gospodarczych Str. 232. Książka przeznaczona dla dziewcząt w szkole powszechnej i gospodarce dająca im zasadnicze wskazówki racjonalnego prowadzenia domu przy małych środkach ze szczególnym uwzględnieniem gotowania. Daje wiele liczne przepisy do sporządzania pokarmów, zapoznaje z higieną odżywiania, jak również ze sposobami przeprowadzania porządków domowych, prania bielizny i t. p.

Nr. 46 „BLUSZCZU” przynosi następujące artykuły: „Stowarzyszenie kobiet z wyższym wykształceniem” dr. M. Koźmińskiej, „Ideały i czarny chleb pielegniarki” J. K., „Na marginesie nowych prądów” M. H. Szpyrkówny, „Fałszywy wstyd” M. Golebowej, „Poemat o Słowackim” Z. Maszewskiej oraz liczne sprawozdania z ruchu społecznego i kulturalnego. Z działu literackiego wymienić należy powieści H. Naglerowej „Zawalidroga”, „Portret króla” C. Brachvogel oraz wiersze A. Madeja.

W dziale praktycznym „Przepisy gospodarskie” p. Elżbiety, „Jak Chińczycy hodują hjacenty”, „Futra na zimę”. Wells z bogatym działem mód i robót. Na specjalne podkre-

ślenie zasługuje żywa i aktualna „Nasza Mównica”.

Program radjokonzertów.

ŚRODA, 27 LISTOPADA 1929.

Warszawa: Od.: Dla dzieci 16.15; O ziemi Sojdeckiej 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka pocztowa rolnicza 19.10; Radjokronika 19.40; „Patrząc na swoich chłopców” 20.15; O braciach, którzy się rozeszli 22.10; Ostatnia fala 22.25.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.45 i 19.25; Utwór Straussa 17.45; Laureatów Kons. Muzycznego w Pradze 20.30; Muz. tan. 23.00.

Katowice: Od.: Dla dzieci 16.15; Noc listopadowa 17.15; Rozmaitości 18.45; Ze Skandynawji 19.20; Życie polskie w dawnych wiekach 20.05; Feljeton o feljetonie 22.10; Skrzynka pocztowa w języku fane. 23.00.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.45; Z Warszawy 17.45; Na skrzypcach 19.10; Z Warszawy 20.30.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Budapeszt: „Trubadur” (op. Verdi'ego) 15.20.

Leninrad: Kone. symfoniczny 19.30.

Wiedeń: „Cosi fan tutte” (op. Mozarta) 19.30.

Hamburg: „Cosi fan tutte” (opera Mozarta) 19.55.

Praga: Kone. symfoniczny 20.00.

Mediolan: „Falstoff” (op. Verdi'ego) 20.30.

Londyn: „Louise” (op. Charpentiera) 20.45.

Dawenty: Kone. symfoniczny 21.00.

Königswusterhausen: Jazz na dwa fortepiany 21.00.

Rzym: „Domek trzech dziewcząt” (operetka Schuberta) 21.02.

Transatlantycka stacja radjowa w Chili.

Obok niemieckiego, hiszpańskiego i argentyńskiego transatlantyckich towarzystw radiowych powstaje obecnie również Chiljskie Transatlantyckie Towarzystwo Radiowe, które podjęło bezpośrednią komunikację radiową z Europą. Zarówno to Towarzystwo, jak i Brazylijskie Towarzystwo Radiowe, powstaje przy bezpośrednim lub pośrednim udziale zakładów Telefunken. Siedziba „Trans radio Chilena” jest stolicą kraju Santiago de Chile, gdzie w dzielnicy bankowej mieszczą się biura nowego towarzystwa. Stacją dla Santiago urządzona jest w Valparaiso.

Humor.



WAMPIR Z DUESSELDORFU.

— Pomyśl, droga pani, ten bandyta morduje młode dziewczęta!

— Jeśli tak dalej pójdzie, nie będziemy mogły wychodzić z domu!!!

Zapiski.

MAŁY PODRĘCZNIK OBOZOWANIA. Inż. Zbigniew Tryski, Warszawa, 1929, Główna księgarnia Wojskowa. — Jako tomik 8 i 9 wydawanej przez Główną Księgarnię Wojskową biblioteczki sportowej ukazała się praca inż. Z. Tryskiego pt. „Mały podręcznik obozowania”. Zawiera najważniejsze wskazówki i zasady z zakresu obozownictwa i obozowania. W poszczególnych rozdziałach pracy autor omawia wyprawę osobistą, pakowanie namiotów i ich rozbijanie, rozpatruje kwestję pożywienia podaje co się robi w obozie, wreszcie jak się zwija. Wskazówki autora są bardzo szczegółowe i nie jest w nich pominięte, by zapewnić obozującemu zupełną wygodę. Szczególny nacisk położony jest w pracy na odżywianie. Tu autor daje mnóstwo prostych przepisów sporządzania napojów i potraw, które mogą przydać się nie tylko w obozie, ale i w różnych warunkach życia codziennego.

Naczelnym redaktorem:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialnym redaktorem:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20	Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	1.00
1 „ „ „ „ „ w tekście	0.80	„ „ „ „ „ niedzielę najmniej	1.50
1 „ „ „ „ „ za tekstem	0.20		
Ogłoszenie drobne za słowo	0.10		
„ „ „ „ „ małyrymiona, korespondencja prywatna	0.20		
„ „ „ „ „ drobne dla poszukujących pracy	0.05		

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone cobra się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjacki 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2
Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 44358

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4

(obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 4016

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8-10 i 2-6, w niedzielę od 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)
Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 4222

Specjalista chorób chirurgicznych i kobiecych
Dr. Zygmunt WACHMANN

b. długoletni operator klinik we Wiedniu Lwów, ULICA ZYBLIKIEWICZA 5, telefon 70-45. — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. 45637

OKULISTKA 45645

Dr. KORNELJA GRAFOWA ord. obecnie KOPERNIKA 11. Tel. 24-70.

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul. Głęboka 1. 10

(parter). Lampa kwarcowa, Diatermia. 45638

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 42911
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

ROZMAITE

WAŻNE DLA SZOFERÓW. Najnowsze przepisy o ruchu autobusowym i regulowaniu ruchu ulicznego, wydane przez lwowskie Starostwo Grodzkie w cenie 80 gr. do nabycia w księgarniach, kioskach i biurze dzienników, Batorego 26, telefon 9-24. 45443

KUFRY, walizki, torbki — torbki damskie, wyrabia i naprawia specjalista — Eidelshaim, Kopernika 14. 45248

KUSNIERSKIE roboty — wykonuje bardzo tanio — Jackowicz, Zródlana 1. 48. (domy mieszkie). 45631

KUFRY, walizki, torbki, torbki damskie, poleca, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 45442

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 42941

AKUSZERKA STASIÓW, samotna, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 8. 40757

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 44493

NAPRAWĘ zegarków od kierownictwem szwajcarskiej sily fachowej wykonuje Fa H. Gutterman, — Lwów, Sykstuska 14. 43896

PRACOWNIA trykotarska Koła Polek — Sokoła 1 wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony garsonek, żakietów, kamizelek, podrabia pończochy i podnosi oczka. 45275

MEYN bardzo rentowna na stacji, przyjmie spółnika albo wydzierżawie bez kaucji. Kantor, Kleparów, Totmajera 12. 45326

WZORY klute i odbijanie. Wielki wybór kam. franek poleca zakład rysowniczy. Ceny najniższe. Sokoła 1 — I. p. „Koło Polek”. 45274

AKUSZERKA przyjmujcie panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczeni wskaże 42924

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. Ulica Józefata 3, parter. 45477

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej 45657

ODDAM za swoje dziecko ładne, zdrowe, dziewięć miesięczne, chłopczyk. Ul. Marcina 23, u p. Huber. 45562;

POSZUKUJĘ spółnika — (czkę) do interesu przemysłowego, dział spożywczy. Listy nieanonimowe pod „3,000 dol.” do Adm: Wiek. 45567

NIEBYWAŁA sposobność dla PANI! Pierwszorzędna pracownia krawiecka Józefa Flika, wykonuje przez jeden miesiąc o 50 proc. taniej, jak zwykle: płaszcze, kostiumy, suknie Blacharska 20. 45577;

NAJMODNIEJSZE zakłady pulowory, garsonki z lokkiej, ciepłej, miękkiej welury, wykonują Chary, Żółkowska 65. 45417

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11, Tel. 55-20. 45681;

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 39, parter. 42925

300% ZYSKU

przy fabrykacji amerykańskich „OBAN”-brykietów do palenia z trocin, heblówek, miaru węglowego, torfu i t. d. Maszyny nieop-trzebne. Prawo fabrykacji do nabycia. Blisze informacje po nadesłaniu znaczka pocztowego za 1 zł. — Korespondencja po niemiecku. —

A. E. GRESCHIK — Chemik
Levoča — Czecho-Słowacja. 4709

ŚW. MIKOŁAJ!

35% ZNIŻKA CEN
Z POWODU ZMIANY LOKALU. 4721

BLUŻKI jedwabne	Zł. 15:50
crepdech.	22:50
ŻAKIETY w desen.	19 50
zagrán.	35—
KAMIZELKI himal.	27—
męskie	27:50
dziecinne	9:50
GARŚONKI.	29:50
zagrán.	65—
POLUVERY gładkie	19:10
zagrán.	35—
SUKNIE wełniane	45.—
modele	65—
crepdech.	51—
crep satin	95—
SZLAFROKI flanel.	11:10
aksamitne	19:10

POLECA „TRYKOTAZ” pl. Marjański 5
w pasażu. 4721

URZĘDNIKA

DO PROWADZENIA REGISTRATORY
z odpowiednią praktyką w tym dziale, poszukuje wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty z odpisami świadectw, życiorysem, podaniem referencyj i podaniem warunków nadsyłać do Biura Dzienników Brücka, ulica Kościuszki l. 2, pod STAŁA POSADA⁴. 45644

„BRIXOL”

DEZYNFEKUJE I ODWANIA

nieodzownie potrzebny: dla szpitali, sanatoriów, lecznic, pokojów ordynacyjnych, zakładów kąpielowych, łazienek, kawiarni, restauracji, kin, teatrów, szkół, mieszkań prywatnych, urzędów i t. p. usuwa przykry odór i szerzy orzeźwiający zapach w lokalach. — Prosimy użyć i przekonać. Próbkę bezpłatnie. Wszędzie do nabycia.

GŁÓWNY SKŁAD: 45569
Apteka, Lwów, Rynek 18, tel. 17-86.



4554

Czas odnowić przedpłatę!

Wolne posady

BUZACZ poszukuje GORZELNIKA na kampanię. Nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 4691

SLUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, ze znajomością niemieckiego, poszukiwana. Bazes i Grüss Legionów 19 45474

SLUŻĄCA czysta i pracowita z gotowaniem i praniem, przyjmie od l. grudnia. Dobry obiór i zapewnione. Blisze świadectwa wymagane. Wyspińskiego 18, parter. 45421

SLUSARZ zdolny do naprawy zamków i okucia okien, potrzebny. Dwernickiego 7. 45418

POSZUKUJE chłopca natchemiasz. Fryzjer, Zrodłana 30. 45030

FROEBLANKA — ełetne Niemka, potrzebna na stałe do 2 dzieci. Listy pod „Katoliczka” do Admin. Wieku. 45471

ZDOLNY agent akwizytor zostanie natchemiasz przyjęty dla poważnego Wydawnictwa żydowskiego na dobrych warunkach. Oferta pod „Akwizytor” Biuro dzienników Buchsbaumowej, Hetmańska Nr. 22; 45461

FRYZJER damski zdolny i praktykantka, pierwszeństwa z początkami, potrzebni zaraz. Zaleski, ul. Głęboka 12. 45553

WYTWORNIA sprzężyn meblowych przynkuje kilka robotnic. Zgłoszenia osobiste „Sprężyna”, Szpitalna 70. 45529

STOLARSKIEGO czeladnika maszynowego, także do robót ręcznych poszukuje. Listy pod „Stolarstwo” do Admin. Wieku. 45536

FIRMA Józefa Kotowicza, Rynek 25, poszukuje rutynowanej sklepowej. 45543

MASZYNISTKA — korespondentka, poszukiwana. Osobiste zgłoszenia ze świadectwami, godz. 10—11 Plac Akademicki 4, Bank. 45616

PRAKTYKANT fryzjerski zostanie natchemiasz przyjęty. Heller, Gródecka 44; 45590

ZDOLNA manikurzystka potrzebna zaraz. Fryzjer Lubowner, Bogdanówka 2; 45597

POSZUKUJE panienci do pracowni abażurów. Kahane, Sobieskiego Nr. 12; 45598

KUCHARKI 100, pokojowa służąca 50 zł. miesięcznie, poszukuje Biuro Pracy — Kopernika 22. 45591

POSZUKUJE się od zaraz zdolnego, uczciwego furmana (do koni ciężarowych) z dobrą władztwami. — Wynagrodzenie według umowy z dodatkiem pomieszkania służbowego. Zgłoszenia między 6—8 wiecz. firma „Artus”, Ormiańska l. 19. 45611

EMERYT kolejowy, intel. dobrze się prezentujący — do lat 55, do wyjazdów za djetami dziennymi, poszukiwany. Listy pod „Emeryt — katolik” do Admin. Wieku. 45544

RADJOTECHNIKOW poszukuje „Dom Radiowy”, Czarneckiego 3. Zgłoszenia od 8—9 rano. 45546

CHŁOPCÓW do praktyki, poszukuje „Dom Radiowy” Czarneckiego 3. 45547

ADWOKAT Spiegel, Lwów Kościuszki 16, poszukuje mundantki. 45553

MUNDANTKI poszukuje adwokat Wepper, Gródecka 5. Zgłoszenia od 2—3 popoł. 45572

PRAKTYKANŹ z lepszemu domu potrzebny. „Chirurgia”, Jagiellońska l. 15; 45574

DO 8-letniej dziewczynki poszukuje się rutynowanej wychowawczyni. Język nie miecki wymagany. Zgłoszenia: Goldbergowa, Bałarego 26, między godz. 13—16. 45470

PIANISTY i skrzypaka — poszukuje Restauracja Kar. Pecherskiej, pl. Śmia deckich 1 45517

STENOTYPISTKA

pisząca bardzo szybko i poprawnie (pod dyktando) na maszynę systemu „Remington” poszukiwana. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia do Admin. „Wiek Nowy” pod „Biegła stenotypistka”. 9263

PRACOWNIA kapeluszy — poszukuje chłopca do nauki za tygodniową placą. J. Gottlieb, ul. Grodzickich 6. 45518

POSZUKUJE terminatorów stolarskich i jednego pomocnika stolarskiego. — Ul. Gazowa l. 18, stolarnia 45543

WYCHOWAWCZYNI energiczna, rutynowana — do chłopczyka poszukiwana. Krasickich 15, l. p., zanek; 45682

POSZUKUJE praktykanta do sklepu elektromechanicznego. „Lumen” Marjański 4. 45685

KILIMKARKA zdolna potrzebna. Dzieślewskiego — (boczna Grochowskiej) Wille „Zofia”. 45635

CHELOPIEC do nauki slusarsstwa i dziewczęta do ozdób choinkowych potrzebni. Chmielowskiego 11 a. 45644

PRZYJME natchemiasz — poduczonego chłopca do nauki szewstwa za tygodniowym wynagrodzeniem. Pracownia obuwia, Lwów, Siarska 8 (boczna Chorążczyzny). 45628

FDZDOLNIYCI panienki do pakowania salomon poszukuje Reiss, Skarbkowska 15. 45416

POSZUKUJE służąca do wszystkiego, która dobrze gotuje. Willnerowa, Skarbkowska 35. 45418

POSZUKUJE kwalifikowanego piecowego do piekarni. Wiadomość: Meller, Łyczakowska 165. 45607

POMOCNIK kowalski potrzebny. Zamarszynów, — Wschodnia 16, boczna ul. Króla Jana. 45527

AGENTOW katolików do handlu na prowincję poszukujemy, fachowe niekoniecznie, zarobek około zł. 400. Lwów, Trzeciego Maja 5 (podwórze trzeciej, drzwi lewe). 45674

SLUŻĄCA do wszystkiego, zostanie zaraz przyjęta. — Wiadomość Schapira, Łyczakowska 1. 45643

PRZYJME czeladników — poduczonych i chłopców do praktyki krawieckiej. — Żółkiewska 73, Jaremkó. 45630

OGRODNIK samoistny dla prywatnego ogrodu z cieplarnią i inspektami do letniska obok Lwowa poszukiwany. Oferty pod „Flora” do Adm. Wieku. 45634

PRAKTYKANŹ do składu tekstylno-konarskiego poszukiwany. Oferty pod „Tekstylny” do Adm. Wieku. 45635

SLUŻĄCA umiejąca wykwintnie gotować, pracować, zostanie przyjęta na dobrych warunkach. Zgłoszenia Kochanowskiego 26, III, p., Facklerowa. 45637

RADJOMECHANIK przyjmie Biuro konsultacji Radjoparatów, Lwów, Zimorowicza 13. Zgłoszenia między 7—8 wiecz. 45671

POTRZEBNA służąca młoda z dobrą gotowaniem do wszystkiego. Św. Teresy 2, II, p. Małczyńska. 45674



ATRAMENT Watermana

Jest produktem długoletniego doświadczenia. Daje się doskonale zastosować zarówno do wlecznych piór, jak i do zwykłych stałówek,

4577

REKLAMY ŚWIETLNE

WYKONUJE NAJSOLIDNIEJ 4593

S. KIWITZ, Piłsudskiego 19. Telef. 17-59

„PIERWSZA POMOC w nagłych wypadkach nie-szczęśliwych i ratownictwo”

Broszurkę popularną dodaje się do każdej apteczki podręcznej naszego wyrobu.

Prosimy żądać cenników w apteczek, w których podajemy skład w miejscu.

FABRYKA „SANATOR” w BYDGOSZCZY. 4464

Do P. T. Lekarzy i dentystów!

Dostarczamy kompletne urządzenie gabinetów ordynacyjnych z własnej wytwórni po cenach fabrycznych na warunkach bardzo dogodnych. — „CHIRURGJA”, Lwów, ulica Jagiellońska l. 15, telefon 42-73 ul. Cłowa l. 7. 4713

Żyłaki wyleczone przez noszenie specjalnych pończoch gumowo-jedwabnych. „CHIRURGJA”, Lwów, ul. Jagiellońska 15, tel. 42-73. 4712

Broń i amunicja

Nowootwarty Magazyn Broni pod firmą Lwowska Spółdzielnia Myśliwska Lwów, ul. Akademicka l. 3, Telefon 10-74, poleca po cenach reklamowych wszelką broń myśliwską, sportową, przybory myśliwskie, pojedynki, rewolwery dla służby lasowej, floberdy sportowe, browningi, straszaki i t. p. Uskutecznią się też naprawą broni. — Na żądanie wysyła cenniki. — Wysyłka towaru za zaliczeniem. 4718

Łozka
MEBLE LEKARSKIE
ŁOŻECKA DZIECINNE
Józef Procko
FABR. MEBLI ŻELI I METAL.
ODLEWNIWA ŻELAZA
LWÓW, TERCIARSKA 10.
4160

MADRY!

kupuje najpewniejsze
prezerwatywy tylko
w perfumerji 4543

S. FEDER
Lwów, Sykstuska I. 7.
Nabywa i niewidziane nowości
w tej dziedzinie! Zajmujący
cennik z wzorami zł. 125 w
znicz. poczt. — Wysyła poczt.
dystryktem.

H. Jullerman
Lwów, Sykstuska 14.
4708

LOKALE

KOMFORTOWY pokój z
utrzymaniem do wynajęcia.
Lazarza 8, prawy parter.
45333

ZAKOPANE, pensjonat —
„Obrochtówka“ we własnym
parku przy ulicach
Chałubińskiego i Zamajskiego,
gruntownie odnowiony.
pokoje duże, słoneczne,
kuchnia dobra i zdrowa.
Ceny umiarkowane.
4678

5 **POKOJÓW** kuchnia urozko-
niona — naprzeciw głównego
dworca, Gródecka 89 zaraz
wynajmie właścicielka.
45516

2 **POKOJE** kuchnia z kom-
fortem do wynajęcia; Pau-
linów 7c, drzwi 2 od godz.
11 do 1.
4697

POSZUKIWANY dla solid-
nego urzędnika pokój ume-
blowany (bez pościeli) czy-
sty z niekrepującym wej-
ściem z opałem za 75 zł. —
Listy pod „Elektryka“ do
Adm. Wiek. 45511

DWA pokoje i przedpokój
dla bezdzietnych, zaraz do
wynajęcia. Listopada 111;
45161

POKÓJ z łyżką umeblowa-
ny do wynajęcia zaraz.
Szymona I, Polinska. 45531;

POKOJU jasnego, z nie-
krepującym wejściem w
środmieściu, poszukuję od
zaraz. Listy pod „Róża“
do Adm. Wiek. 45533

POKÓJ z utrzymaniem —
lub bez dla intel. panien-
ki do wynajęcia przy ul.
Świętokrzyskiej 7, II. p.,
na prawo. 45538;

POKÓJ komfortowy dla
pań lub panów z wiktem,
lub bez od 1. grudnia do
wynajęcia. Wiadomość ul.
Teatryńska 27, prawy par-
ter. 45620;

POKÓJ umeblowany, fro-
ntowy, słoneczny, z częścio-
wym utrzymaniem, dla 2,
ewent. 1 osoby do wynaj-
ęcia (dla chrześcijan). —
W. Jaworski, Ossolińskich
Nr. 11, III. p., I. schody
na lewo. 45554

BEZ odstępnego sklepowy
lokal do wynajęcia Łyczak-
owska 23. Wiadomość ul.
Gródecka 32, u gospodarza.
45521

MIESZKANIE 3 pokojowe
z pełnym komfortem, w
nowym domu, blisko tram-
waju, za czynszem z ropy
lub za udzielenie pożyczki
do wynajęcia. Oferty pod
„Łyczaków“ do Administr.
Wiek. 45528;

W BRZUCHOWICACH do
wynajęcia pokój i kuchnia
za 60 zł. miesięcznie, willa
murwana, blisko stacji.
Wiadomość: Lwów, ulica
Mickiewicza I. 28, parter,
u WP. Frydychowej, od
5 do 8 wieczorem. 45478

MIESZKANIA, lokale, po-
koje kawalerskie do wy-
najęcia, poszukuje wol-
nych, przeprowadza za-
miany. Biuro, Ossolińskich
Nr. 6. 45738

POKÓJ frontowy słone-
czny, wraz z całym utrzy-
maniem, dla 2 panów do
wynajęcia. Szeptyckich 18,
Werbegowie. 45480

MIESZKANIE 5 lub 6 po-
koiowe, komfort, środ-
mieście, duży ogród, wynaj-
mie. Oferty do Adm. Wiek.
pod „Ogród“ 44960

WILLA 8 pokojowa, kom-
fort, śródmieście — duży
ogród, wynajmie. Oferty
pod „Willa“ do Adm. Wiek.
44938

ZAMIENIĘ mieszkanie za
dobrą dozorówkę. Listy
pod „Zamiana“ do Adm.
Wiek. 45341

ZARAZ do wynajęcia w
Zimnej Wodzie cały dom
z ogrodem, składający się
z 3 pokoi, kuchni i łazienki.
Wiadomość u Zarzą-
dzący dóbr JWP. Łazowskiego
w Zimnej Wodzie, albo
Lwów, Głowińskiego
Nr. 14, parter, na prawo.
45463

DO wynajęcia pokój ume-
blowany, całe utrzymanie.
Listy pod „Listopada“ do
Adm. Wiek. 45622;

DWA pokoje frontowe —
centrum, urządzone, tele-
fon dla DENTYSTY lub
biura zaraz wynajmie. Li-
sty pod „Okazyjnie“ do
Adm. Wiek. 45624;

INTEL. emerytka dostanie
mieszkanie wspólne za
obsługę przy chorej G.
Głowacka, Łyczakowska 5;
45641;

WYNAJME umeblowany
pokój, osobne wejście —
urzędnikowi dobrze sytu-
owanemu, katolikowi. Ul.
Zielona 18, właściciel, od
3-4. 45626;

4 POKOJE, kuchnia, kom-
fort, i dwie stacje ładne
słoneczne za rocznym czyn-
szem do wynajęcia. Tarno-
wskiego 61, telefon 47-79;
45011

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4,
5 pokojowe z pełnym kom-
fortem za czynszem w każ-
dej dzielnicy do wynaj-
ęcia. Wiadomość: Biuro
„Kontrakt“, Batorego 36;
45601

W CENTRUM poszukiwa-
ny umeblowany pokój na
biuro z osobnym niekrep-
ującym wejściem, możliwie
z telefonem. Listy pod
„Styczeń“ do Adm. Wiek.
45612;

4 POKOJE, kuchnie, cen-
trum miasta na biuro lub
mieszkanie, zaraz do wy-
najęcia. Pl. Dąbrowskie-
go 8 45680

BEZDZIEŹNE małżeństwo,
poszukuje dwu umeblowa-
nych pokoi na biuro i
mieszkalny, z komfortem,
osobnym niekrepującym —
wejściem, możliwie z to-
lefonem. Listy do Adm. Wiek.
pod „1930“ 45613;

POSZUKUJE eleg. umeblo-
wanego pokoja z komfortem,
z osobnym wejściem,
(przy żyd. rodzinie) opa-
łem, światłem, usługą i
ewent. utrzymaniem. Listy
pod J. M. do Adm. Wiek.
45614;

4 POKOJE, kuchnia, kom-
fort, 3 minuty od stacji
w Brzuchowicach, do wy-
najęcia. Zgłoszenia Ajen-
cja Reklamowa, Choraż-
czyzna „Komfort“ 45615

POKOIK z utrzymaniem
do wynajęcia. Teatryńska 9
dozorca wskaże. 45617;

POKÓJ do wynajęcia. Ul.
Tarnowskiego 28, II. p. —
Popielowa. 45591

POKÓJ umeblowany z ła-
zienką odnajmie. Tarno-
wskiego 28, Remiszewski. —
45670;

POKOJE tanio miesięcznie
odda Hotel „3 Murzyny“ —
Krakowska 9. 45683;

POSZUKUJE do niekrep-
ującego umeblowanego po-
koju współlokatora. Kubko-
wa, Boczkowskiego 14, I. p.
45633;

WSPÓLNY pokój ciepły —
dla Pani żydówki, najchę-
tniej urzędniczki. Gultmann
Cłowa 7, parter. 45682;

POKÓJ FRONTOWY, ume-
blowany, jasny, w śród-
mieściu do wynajęcia dla
dwóch lepiej sytuowanych
urzędników. — Zyblikiewi-
cza 18, II. p., na prawo od
4-6. 45677

LOKAL SKLEPOWY i ma-
gazyń na biuro lub inny
cel. Kochanowskiego 3 —
u gospodarza. 45676

POKÓJ z osobnym we-
chodem do wynajęcia. Potoc-
kiego 47, I. p. na lewo. —
45658

POKÓJ umeblowany z kom-
fortem pań na stanowisku
od 1. grudnia do wynaj-
ęcia. Czeresniowa 17 (Kolo-
nija oficerska). 45660;

CENTRUM, pokój fronto-
wy umeblowany do wy-
najęcia. Grodzickich 1, III,
drzwi 2. 45661;

ZAMIENIĘ mieszkanie —
trzypokojowe, komfort na
dwupokojowe. Zgłoszenia
„Zamiana“ do Wiek. 45663

POKÓJ i kuchnia umeblo-
wane frontowe, wejście
osobne wynajmie, czynsz
dwuletni. — Łyczakowska
dziewięć. 45664;

BAZAR eukrowy, gabinet,
kuchnia, prawo podawa-
nia kawy wydzierżawie. —
Łyczakowska dziewięć. —
45666;

POKÓJ frontowy dla jed-
nej lub dwóch osób, osob-
ne wejście, z całym lub
częściowym utrzymaniem
do wynajęcia od 1. grud-
nia. Krasieckich 18, II. p.
45667;

MIESZKANIA 6- lub 7-po-
koiowego z komfortem naj-
chętniej w willi, ewent. z
garażem poszukuje od za-
raz. Listy do Adm. Wiek.
pod „Dyrektor“ 45669

POKÓJ komfortowy, osob-
ne wejście, fortepian, tele-
fon dla pań do wynajęcia
od zaraz. — Ewentualnie
utrzymanie. Zyblikiewicza
43, II. p., drzwi 5. Oglądać
od 2-5. 45649

ELEGANCKI pokój, osob-
ne wejście z utrzymaniem
lub bez do wynajęcia. Św.
Anny 19, II. 3 drzwi. 45636;

ELEGANCKI pokój, kom-
fort, fortepian, utrzymanie
lub bez. Teatryńska 37, III,
na prawo. Oglądać 9-11 i
2-6. 45642;

POKÓJ, utrzymanie, forte-
pian, dla pań z lepszych
domów Sykstuska 32, I. p.,
główne schody. 45646;

Posad poszukują

DAM na jeden lub dwa
lata mieszkanie albo sie-
demset złotych i więcej,
za wyrobienie stałej po-
sady pomocnika buchalte-
ra, urzędnika, magazynie-
ra, inkasenta, Długoletnia
praktyka biurowa, znajo-
mość księgowości. Listy
pod „Sławek“ do Adm. Wiek.
45365

OGRODNIK, żonaty, wiek
średni, wszechstronnie fa-
chowio wykształcony spe-
cjalista kwieciarz, poszu-
kuje posady zaraz lub od
1-go lutego. **OGRODNIK**,
Uherce, poczta Grórek Ja-
gielloński. 45503

PANIENKA z dwuletnią
praktyką biurową, pisać
ca na maszynie, poszuku-
je posady. Listy do Adm.
Wiek. pod „Orientacja“.
4514

BUCHALTERKA — bilan-
sistka, obznajomiona z ka-
sowością, poszukuje posady
od 1. stycznia 1930. —
Referencje jak najlepsze.
Listy do 1-go grudnia —
przyjmują Adm. Wiek. pod
„Wija“. 45333

OSOBA, średni wiek, zna-
jąca się na kuchni, poszu-
kuje posadę jako gospodyn-
i do dworu lub do więk-
szego gospodarstwa, zaj-
mie się drobnym szyciem.
Listy pod „Marja I“ do
Adm. Wiek. 45334

KANDYDAT architektury,
wypraktykowany, szuka
zajęcia. Listy do Adm. Wiek.
pod „Architekt“ —
45355

BUFETOWIEC młody, si-
ła pierwszorzędna, specja-
lista w bufecie, poszukuje
posady. Listy pod „Facho-
wiec“ do Adm. Wiek. 45531

MŁODA sympatyczna osó-
bka, poszukuje posady do
samodzielnego zarządu,
chętnie do dworu. Zgłoszenia:
Borysówna, u p. Münzera,
Rynek 35, II. p. 45551;

EMERYT, przed. poliej, lat
44, zdrow, poszukuje
posady magazyniera, inka-
senta, lub innego zajęcia.
Listy pod „4553“ do Adm.
Wiek. 45556;

MŁODE bezdzietne małże-
ństwo poszukuje dozorstwa.
Listy pod „B“ do Adm.
Wiek. 45558

KUCHARKA szuka posady
do wszystkiego do dwóch
lub trzech osób. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Smacznie“ 45560

RUTYNOWANA polsko —
niemiecka korespondentka,
poszukuje posady. Listy
pod „Samodzielna 55“ do
Adm. Wiek. 45561;

OSOBA starsza, oszczędna,
gospodarna, znająca się
dobrze na kuchni, praniu
i prasowaniu, poszukuje
miejsca w lepszym domu
bez posadzek. Janowska 43
Nykietyzsyn. 45520;

EMERYTKA przyjmie po-
sadę gospodyn, zajmie
się samodzielnym zarządem
domu. Listy pod „Wdowa
samotna“ do Adm. Wiek.
45522

OSOBA starsza poszukuje
posady do jednej osoby
do wszystkiego z szyciem.
Wiadomość: Sódowa I. 5;
u dozorey. 45534;

MŁODY farbciarz z ukoń-
czoną szkołą przemysłową,
oraz praktyką Diebską —
poszukuje posady. Łaska-
wa listy pod „Farbiarz“
do Adm. Wiek. 45545;

KRAWCZYNI samodzielnie
szuka szycie po domach
prywatnych. Listy pod
„Szykownie“ do Adm.
Wiek. 45571;

POSZUKUJE obowiązk-
u do dzieci, najchętniej do
pomocy w gospodarstwie.
Listy pod „15 lat“ Adm.
Wiek. 45516;

DOCHODZĄCA młoda, —
uczciwa, nadzwyczaj pra-
cownia, lubiąca czystość i
porządek, znająca się na
gotowaniu i prasowaniu,
poszukuje zajęcia tylko
w lepszym domu Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
S. K. 45519

KRAWCZYNI z krojem —
poszukuje pracy w przy-
watnych domach. Przerabia
sutra. Zgłoszenia: Zielona
Nr. 56, II. u dozorewej.
45261;

OGRODNIK kwalifikowa-
ny, z dobrymi świadectwa-
mi, obejmie posadę od 1.
stycznia. Chodczyński —
Jabłonów, poczta Sucho-
staw. 45604

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
przyjmie zaraz posadę. —
Listy pod „W potrzebie“
do Adm. Wiek. 45602;

ODDAM siorotę 17-letnią
bardzo uczciwą z powin-
ności do sklepu wędliniar-
skiego na praktykę. Li-
sty pod „Wedliny“ Adm.
Wiek. 45586

KRAWCZYNI, wszystko
szycie, z kusem kroju —
poszukuje jakiegokolwiek po-
sady. Listy pod „Jotes“
do Adm. Wiek. 45588;

100 DOLARÓW kancji zło-
żę za posadę ekspedjenta,
inkasenta, agenta, maga-
zyniera lub innej, działu
kolonialne, spożywcze, me-
talowe, techniczne i tym
podobne. Listy pod „Zapo-
biegliwy“ do Administr.
Wiek. 45594

ZECER z 7 gimnazjalną
poszukuje posady (skryt-
polski, niemiecki, hebraj-
ski, żydowski, ukraiński).
Także na prowincje. Do
Wiek. „Inteligent“ 45636;

NAUKA

KURSA KROJU modelo-
wania, szycia damskiego z
prawem wydawania swiad-
ectw prowadzi Modelista
z **Paryża**, miesięcznie 25 zł.
oraz 4 tyg. kurs dla osób
fachowych i prowincjonal-
nych. Binder, Lwów, Gli-
niańska 4. 4948

FRANCUSKIEGO, niemie-
ckiego, wycza dyplomu-
wana nauczycielka szkół
średnich. Konwersacja, —
korepetycje. Zgłoszenia od
2-4, Poniałowskiego 10, —
lewą parter. 45047

MISS ADA MORGAN con-
tinues to give English
lessons as usual. Gram-
mar, conversation, literatu-
ro. Obózowa 3, II. piętro,
drzwi 5. 4534;

**KURSA TANCÓW H. Bry-
słowej** ul. Mickiewicza 28,
I. p. Stow. „SKAŁA“ —
rozpoczyna kurs niższy i
wyższy ceny bezkonkuren-
cyjne, 24 lekcji. Dla osób
starszych osobno godziny.
Siły pierwszorzędne. 45013;

AKADEMIK — przyjmie
lekcje z wyższych klas
gimn. Specjalność: mate-
matyka, fizyka, jacyca. —
Listy pod „Technik“ do
Adm. Wiek. 45551

SŁUCHACZKA Uniwersy-
tetu, katol., poszukiwana
jako korepetytorka do 2
panienek z 5 kl. gimnaz.
humanist. Nierwieszstwo
uprawiająca sport narciar-
ski. Zgłoszenia: Zarząd
Pasażu Mikołascha 11-1 i
6-7, Pasaż Mikołascha. —
45491

SZUKAM partnerki zawo-
dowej, celem wyczerpania
mnie tańców. Listy pod
„Dobre wynagrodzenie“ —
Adm. Wiek. 45555;

PRZYJMUJE na 6 tygo-
dnieowy praktyczny kurs
kroju i szycia. Panny z
prowincji na czas trwania
nauki z całym utrzyman-
iem. „Jolanda“ Staszica 8
II. p. 45678

Kupno-Sprzedaz

DARMO firanki i kapy
zostawia przy zakupie
materiałów do tychże. —
WANK, pl. Marjański 5,
I. p. 4316

ALPAKOWE nakrycie —
Berndora i Fragała poleca
Rentschmer, Legionów
Nr. 37. 45051

PIANINO lub krótki forte-
pian w dobrym stanie
kupie. Listy pod „Piano-
no“ do Adm. Wiek. 45407

DWIE parcele do sprzeda-
nia. Wiadomość: K. Ko-
złowscy, Jaluwice Nr. 6;
45403

FUTRA OKAZYJNIE sprze-
daje i przyjmuje do komi-
sowej sprzedży — „UNI-
WERSUM“ Składnica komi-
sowa. Lwów, Pasaż Mi-
kołascha. 42281

DO SPRZEDANIA dom no-
wy, murywany, cały wolny,
7 pokojowy nie wykoń-
czony. Snopkowska 38. —
45271

PONCZOCHY, skarpetki i
rukolatze, najtwardsze i
najtańsze „Maja“ Pilsud-
skiego 27. 45038

OKAZYJNIE do sprzeda-
nia zegar starożytny, dwi
szafy mahoniowe, pół sy-
pialni dębowej, Marcina 4;
45497

MASZYNE Remington 10
model okazjnie sprzedam.
Rynek 12 a, Schwarz. 45647;

BILARDY kompletne do
sprzedania także na raty.
Kawiarz Polonia 45684;

SYPIALNIA i kuchnia
gazowa z rurą do sprzeda-
nia. Listy pod „Okazja“
do Adm. Wiek. 45576;

SALONIK z lustrem i ki-
limy, obrazy, do sprzeda-
nia. Łyczakowska 16, I. p.
ganeł, na lewo. 45582

PREZERWATYWY francu-
skie „AS“ kupują wszyscy
mięczczyźni. „Chirurgja“
Jagiellońska 15. 45578

FUTRO krymskie, dąskie
sprzedam. Woszczyńska ul.
Kącik 18, I. p. 45524;

SPRZEDAM ładną komode
w bardzo dobrym stanie.
Jakubowski, Gródecka 127,
XIV. schody, II. p. 45525;

STOŁ dębowy duży 180X90
cm, okazjnie sprzedam.
Kopcewa 6. 45330;

KUPIMY: 1 nowa lub u-
żywaną łódź w dobrym
stanie z silną wylazarką
(szlamę) ożwiżniowa lub
kulową i nową lub uży-
waną heblarkę ze stołem
2 m. dług. Zgłoszenia do
Redakcji Tygodnika do-
staw pod „Transwarsta-
ty“ Lwów, ul. Potockiego
I. 26. 4768;

FORTEPIAN krótki, pły-
ta metalowa, sprzedam. —
Piskowa Nr. 11. 45669

Tysiące podziękowań
za precyzyjnie wykonane roboty tapicerskie
otrzymała znana ze solidności firma
J. GEFÄLL, ul. Grodzickich 8
oraz udziela wyroby tapicerskie 3401
za 5 zł. OTOMANY. TYGODNIOWO

E. II. 3325/28.
EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 28 listo-
pada 1929 o godz. 10 rano we Lwowie przy ul.
Bajki 37, garaż, sprzedaje się przez publiczną
licytację Auto osobowe. Sprzedaż rozpocznie
się w pół godziny po czasie wyżej oznaczo-
nym. W międzyczasie można obejrzeć przed-
miot wystawiony na sprzedaż. 4714
Sąd grodzki miejski we Lwowie
24 października 1929.

PROSEK KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
Zwracać uwa-
gę na powyż-
szy znak fa-
bryczny! 148
Apteki GASECKIEGO w Warszawie.

OBRĄCZKI SZCZĘSCIA
z 14 karatowego złota — od zł. 8-50 tylko u
ROPSCHITZA Lwów, ul. Sykstus-
ka 1. 16. 4487

E. II. 398/29.
EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 3 grudnia
1929 r. o godzinie 10 przedpołudniem we Lwo-
wie przy ul. Krasieckich 1. 18 sprzedaje się
przez publiczną licytację: wagi decymalne,
osie żelazne wiaderka, drzwiczki i płyty do
kuchen, blachę cynkową, lampy blaszane, ra-
my do kuchen. Sprzedaż rozpocznie się w pół
godziny po czasie wyżej oznaczonym. W mię-
dzyczasie można obejrzeć przedmioty wysta-
wione na sprzedaż. 4715
Sąd grodzki miejski we Lwowie
15 października 1929.

OLUGOLETNI WSPÓLPRACOWNIK FIRMY
PRIMUS IGLICKI
WŁADYSŁAW HUŃKOWSKI
OTWORZYŁ
PRACOWNIĘ TAPICERSKĄ
przy ul. Piłsudskiego 19 (Pańska)
Telef. 78-38. 4545
Przerabia meble, tapetuje, dekoruje itp.
NAJCUDOWNIEJSZE
balsamicznie orzeźwiający zapachy
Perfумы i wody kolońskie na wagę
oraz oryginalne flakony
poleca bezkonkurencyjnie
tylko **PERFUMERJA S. FEDERA**
Lwów — Sykstuska 7. 4415

XV. E. 4849/29/1.
EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 29 listo-
pada o godz. 9 przedpoł. przy ul. Zielonej 1.
59 sprzedaje się przez publiczną licytację
następujące przedmioty: 2 samochody, nasad-
ki i różne części do samochodów. Sprzedaż
rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej
oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć
przedmioty wystawione na sprzedaż. 4676
Sąd grodzki miejski XV. O. e.
we Lwowie.

ŁÓŻKA POLOWE
ŁÓŻKA metalowe, żelazne,
tap. cerowane, WKŁADY
druciane — poleca
Wytwórnia L. Jagoszewski
Lwów, Łyczakowska 132. 4641

Nie!...
Proszę tylko
„OLLA“
PREZERWATYWY
247

Stój! Dokąd idziesz?
DO FIRMY
MALWINA ROSENMAN
Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 — telef. 17-25
po zakupno gramofonów „COLUMBIA“ i innych.
Płyty kraj. i zagr. „His Masters“, „Columbia“ etc.
Warunki najdogodniejsze. — Ceny najniższe.
Zamówienia z prowincji odwrotnie. 4687

Bezpłatnie! Redaktor Szyller-
Szkolnik (autor prac naukow.),
określa charakter, zdolności i
przeznaczenie bezinteresownie.
Napisz imię, nazwisko, miesiąc
urodzenia, otrzymasz analizę dar-
mo. Poznasz kim jesteś, kim być
możesz. Warszawa, Psycho-Gra-
folog Szyller - Szkolnik, Nowo-
wiewska 32, m. 6. 4496
Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć.
Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-7 wieczór.

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“
SERDECZNI podziękowa-
nie składam zażyczy in-
deksu L. 22348, za złoże-
nie go w Komisarjacie. —
45521:

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową Karol Cron-
thal, P. K. U. Sambor. 4671

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową wydaną przez
P. K. U. Brzeżany Scri-
wester Szlachetko. 45139

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową P. K. U. —
Lwów miasto. — Michał
SZOSTAK. 45338

JURYNIEC Grzegorz unie-
ważnia książkę wojskową
wydaną przez P. K. U. —
Lwów. 45352

UNIEWAŻNIAM książkę
wojskową wydaną przez
P. K. U. Lwów — Jan
SAWA. 45363

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową P. K. U. —
Lwów miasto. — Michał
REGEL. 45515:

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową P. K. U. —
Lwów miasto. — Józef
PIETRZAK. 45522

ZGUBIONO broszkę dja-
montową w kształcie trzech
gwiazdek. Uzczywy zna-
lazca zechce oddać za hoj-
nem wynagrodzeniem ulica
Sławackiego 8, mieszani. 45575:

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową zagubioną —
wydana przez Powiatową
Komendę Uzup. w Stryju,
roczn. 1888, na nazwisko
Bisig Epstein. 4710:

UNIEWAŻNIAM zagubioną
wojskową książeczkę Bro-
nislaw Szczudłowski P. K. U.
Lwów. 45614

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową Mojżesz Fe-
der Grün, wydana przez
P. K. U. Kraków. 45585

JAZ

FRANCUSKI BUDZIK PRECYZYJNY

SPRZEDAM urządzenie —
sklepowe nadające się na
owocarnię lub korzenny.
Jablonowskich 12, Gottes-
man. 45652
DO sprzedania 13 miesię-
czny czysty, rasy pies —
Doberman. Wiadomość w
Spółdzielni 26 pp., Klepa-
rowska. 45596:
ODSTAPIĘ sklep korzen-
ny zaraz, nadający się na
różne cele. Wiadomość ul.
Grodzickich 11 Wędlinar-
nia. 45587:
ZIMNAWODA kilkadzie-
siąt parcel, piętnaście mi-
nnt od dworca. Dwuletnia
spłata; Rutowskiego 7 No-
tarjat. 45512
FORTEPIAN w bardzo do-
brym stanie, wiedeńska
mechanika do sprzedania.
Od 11-1 u p. Wolfowej —
ul. Kościuszki 3. 45475
RÓŻNE MASZYNY — do
szycia wysprzedać; także
na raty. Komisowy, ulica
Piłsudskiego 11. 42191
SPRZEDAM parcelę od 120
do 150 sążni przy ul. Na-
bielańska. Listy pod „Do-
brze położona“ do Admin-
Wiek. 45446

Chleb razowy SCHLÜTERA
bezkonkurencyjny, przychodzi każdej środy i so-
boty, wyłącznie tylko do firmy: **KAROL KRUP-
PIŃSKI Lwów, Akademicka 4, tel. 26-54. 45639**

KAFLE Hartmuda — na
dwa piece, sprzedam. —
Zgłoszenia: Nussbrechero-
wa, ul. Zyblikiewicza 35 —
między 2-4. 45559:
Z POWODU wyjazdu —
sprzedam lub wydzierż-
wam wytwórnię wędlin we
Lwowie. Listy nieanon-
imowe pod „120 dol.“ do
Adm. Wiek. 45568
ZA ZŁOTO, srebro, brylan-
ty, paci najwięcej Mandl
Sykstuska 33, dom Jügera.
44388
MŁYN parowy — walcowy
bezkonkurencyjny z fabry-
ką nader rentowną sprze-
dam zaraz lub przyjmę
spółnika do rozszerzenia;
Zgłoszenia: Młyn Nadwór-
na. 4693

SOCZEWICĘ
świeżego zbioru, przepiękną, dużą, najtaniej poleca
Karol Krupiński Lwów, Akademicka 1.4.
Telef. 26-54. 45640

KANAPA patentowa z
schowką na pościel, 6 krze-
seł tapicerowanych okaz-
jnie sprzedaje tapicer
Beglićki. Lwów, Sobieskie-
go 47. 45659:
PUDEŁKA gotowe i na za-
mówienia. — Łyczakowska
dzieciw. Sprzedam szafę
korzenia, ladę, kase, fu-
tro. 45665:
KREDENS, szafa, biure-
czko, sprzedam zaraz. Ul.
Nabielańska 41, drzwi 1. 1;
45604:
BIURKO mahoniowe dam-
skie 400 zł. Garnitur klubo-
wy, bawola skóra 1700 zł.
Bielizniarka mahoniowa —
170 zł. Wszystkie nowe. Rzo-
żbiarska 4. I. p. ganek na
lewo od 12-3. 45679

Sklep kolon.-spoż. z pomieszka-
niem, blisko
Lwowa, natychmiast do sprzedania z powodu wy-
jazdu. Oferty do Admin. pod „Szybkość“. 45566

FORTEPIAN używany w
dobrym stanie sprzedam.
Kochanowskiego 104. I. pię-
tro. 45623

KAMIENICA dwupiętrowa
nowa z pełnym komfortem
wolno mieszkania, dochód
miesięczny 120 dol., wkład
5000 dol. Ulica Łyczakow-
ska — sprzeda B uro „Kon-
trakt“, Batorego 36. 45608
W BRZUCHOWICACH —
przy ul. Jasnej sprzeda
wille „Irenkę“ odnowioną,
słoneczną, kryta blachą, 3
pokoje i 3 kuchnie całkiem
wolne. — Blumengarten,
Lwów, Szopena 8. 45653:
KUPIĘ używaną maszynę
cylindrową do szycia Pra-
cownia obuwia, Lwów, Sta-
szica 8. 45620:

Matężstwa

POZNAM starszego intol.
pana z wyższym wykształ-
ceniem. Cel mat. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Archont“. 45535:
WDOWA po rzemieślniku,
lat 43, bezdzietna, mie-
szkanie posiada, pragnie
poznać przyjaciele życia
w celu matr. Listy pod
„Szczypta“ do Adminstr:
Wiek. 45621:

KRAWCZYNI, lat 34, po-
zna mężczyzny na stano-
wisku od lat 35-45 w celu
matr. Poważne listy pod
„Szczypta“ do Adminstr:
Wiek. 45606:

Kupno-Sprzedaz

MATERJAŁY na FIRAN-
KI, Indanthreny. Portjerzy
modne. Artystyczny war-
sztat nowoczesnej dekora-
cji WANK, plac Marjański
Nr. 5. I. piętro. 3043

ZIMA ⁴⁷¹⁹ o 30% taniej zakupisz się zbliża **Trykotaże, Suknie** firmie Münzer, — Lwów **Kopernika 17.**
balowe, wizytowe, w znanej z taniości

Rokowania w sprawie zagłębia Saary.



(xy) W francuskim ministerstwie spraw zagranicznych przy Quai d'Orsay w Paryżu rozpoczęły się w ubiegły czwartek rokowania w sprawie zagłębia Saary.

Rycina nasza przedstawia obie delegacje na schodach przed francuskim ministerstwem spraw zagranicznych. Na pierwszym planie z prawej strony przewodca francuskiej delegacji Pernot, z lewej strony przewodca niemieckiej delegacji Simson.

LOKALE

SOLIDNA pani poszukuje pokoju dobrze umeblowanego przy intel. rodzinie w okolicy Techniki. Listy pod „1 grudnia” do Adm. Wiek. 45539;

POKÓJ z kuchnią — oraz lokal sklepowy za rogatką Łyczakowska do wynajęcia. Kosciowicz. 45540

DO WYNAJĘCIA ładny, słoneczny pokój z balkonem, kuchnią, zaraz. Ul. Świętokrzyska 40, wiadomość u właściciela. 45541

POKÓJ umeblowany przy rodzinie żyd. dla 2 ucznia lub urzędnicek ewentualnie dla bezdzietnego małżeństwa z użyciem kuchni do wynajęcia. Ulica Kochanowskiego 83, III., ganek, ostatnie drzwi na prawo. 45548;

POKÓJ kawalerski — do wynajęcia od 1. grudnia. Łyczakowska 24, drzwi 3; 45541

DO WYNAJĘCIA dla bezdzietnych pokój i kuchnia przy ul. Zamkowej w pobliżu piekarni „Ziarno”. — Listy pod „Żółkiew” do Adm. Wiek. 45554

DUŻY frontowy pokój — osobne wejście, komfort, łazienka, wynajmę 1-3 p. nom na stanowisko od 1. grudnia. Tarnowskiego 20, prawy parter, od 2-5 południu, 45563;

MIESZKANIE dwa pokoje i trzy pokojowe z komfortem do wynajęcia. Czynsz z góry. Mittelman, Bogdanówka 1. 45580;

PRZYJMĘ dwóch starszych panów na mieszkanie. Wiadomość: Kiosk — Piekarska 13. 45564;

DWA pokoiki na biura w Rynku w podwórzu. Wiadomość: Cwynar, Ruska 17 45581;

3, 2, 1 POKOJOWE mieszkania z przynależnościami za czynnem rocznym. Zgłoszenia: Zielona boczna 93 C, Filipówka. 45584

ZAKOPANE ul. Piłsudskiego, pensjonat „Krokus” F. Koropatwińskiej, poleca pokoje ciepłe, słoneczne z widokiem na górę. Kuchnia smaczna i obfita. Ceny przystępne. 45584;

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, dla dwóch solidnych zamożnych panów izrael. do wynajęcia. Słoneczna 25, br. VI. — II. piętro. 45593

WYNAJMĘ paniom pokój umeblowany, Kochanowskiego 66, drzwi 5. 45595;

POKÓJ komfortowy, pościel, usługa, osobny wehód, do wynajęcia. Ulrich, Janowska 35. 45600;

POKÓJ elegancko umeblowany do wynajęcia. Ulica Konopnickiej 14, II. piętro drzwi 7. 45601;

WILLA z ogrodem, 5 pokoi z kuchnią, zaraz do wynajęcia; czynsz według umowy. Droga Wulecka 63 Ogładać można w każdej porze. 45591

WYNAJMĘ panią kom. — zaraz wspólny pokój. Ul. Piekarska 36, drzwi nr. 6; 45627;

Baczność, Właściciele autobusów!

Ustawowo przepisane akcesoria: **Zegary kontrolne Klenzlego zł. 310, Wskaźniki obustronne zł. 55, Gaśnice Knock-Out zł. 75'70** — oraz wszelkie inne akcesoria po cenach konkurencyjnie niskich. — Proszę przed zakupem **„AUTOPOL”** Lwów, ul. Kościuszki 6. — zażądać oferty. - Telefon 54-22. 4573

Nakrycia

Frageta, Plewkiewiczza, Hennenberga i innych fabryk, po cenach fabrycznych, u **Mandla, KOPERNIKA I. 14**, naprzeciw Kina. 3914

9 zł. Obrączki ślubne 9 zł.

z 14 karat. złota, od 9 zł. tylko u 4433

B. Grünberga Lwów, Sykstuska 4

MEBLE STYLÓWE

najnowszych wyrobów poleca po cenach przystępnych firma 4674

Brück i Grüner Lwów, Jagiellońska I. 24. — Telef. 21-76.

(obok Kina Marysienki). Uwaga na nr. domu 24.

SULFOCOL

LAOKOON

№ REJ. M. S. W. 281.

LECZY SKUTECZNIE KASZEL, CHRYPKĘ, KATARY DRÓG ODDECHOWYCH, ODRZUCAĆ NAŚLADOWNICTWA!

DO NABYCIA W APTEKACH

CENA FLASZKI ~ ZŁ. 2'60

4659



Ważne

dla P. T. LEKARZY!

Dla reklamy polecam **GARNUSZEK ELEKTRYCZNY do wygotowania instrumentów** za Zł. 19'— z dwuletnią gwarancją. 4527

„LUMEN” — Lwów — plac Marjański 4.

Żelazka elektryczne od 20 Zł.

GRAFOLOGINI SARMENT

Przyjmuje od godz. 11-1 i od 5-8, ul. św. Antoniego I, l. p., róg Łyczakowskiej. Udzielam trafnych rad, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwracają się z całym zaufaniem. 45158

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu **YOPUHAMIN** najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł. 12.—

Dr. Gebhard i Ska GDAŃSK, Oddział 104. 4331

Własny wyrób. Ceny fabryczne!

KOŁDRY watawne od zł. 22'—
dwustronne „ „ 35'—
wełniane „ „ 50'—
KOŁDRY puchowe i pierzyny „ „ 125'—
Materace trawy morsk. „ „ 38'—
wełniane „ „ 80'—
PODUSZKI pierzane „ „ 18'—
SIENNIKI „ „ 5'—
KOCE wełniane „ „ 10'—
GOTOWE POSZEWKI „ „ 3'—

GOTOWE PRZEŚCIERADŁA

z dziurkami ręczne „ „ 11'—

PRZEŚCIERADŁA na łóżka „ „ 5'50

PŁÓTNA -- RĘCZNIKI -- OBRUSY -- KAPY -- FIRANKI -- DYWANY — najtaniej sprzedaje 44841

FABRYKA POŚCIELI i t. p. PIETRUSZEWSKI MLEKO Lwów, KORALNICKA 6, tel. 37-72

CENNIKI na żądanie DARMO

„SCRIPTA” MASZYNA DO PISANIA za zł. 175'—

na 4 raty mies. Cena gotówkowa zł. 160'— Jednoroczna gwarancja! Normalna długość walca! Sześć odbitek! Zmiana alfabetu dla wszystkich języków! Prospekty i próbki pisma na żądanie. Jeneralne przedstawicielstwo: 45441

JAKOB UDELSMAN, Lwów, ulica Piekarska 3.

PLISY, MEREŻKI, ENDEL

i t. p. najstaranniej wykonuje 4591
WIDRICH, ulica Bernsteina 16.